

Izabela
Lach

DZIECKO JAKO PODMIOT WOLNOŚCI SUMIENIA I WYZNANIA



RZECZNIK PRAW DZIECKA

Warszawa 2016



DZIECKO
JAKO PODMIOT
WOLNOŚCI
SUMIENIA
I WYZNANIA

Izabela
Lach

DZIECKO
JAKO PODMIOT
WOLNOŚCI
SUMIENIA
I WYZNANIA



RZECZNIK PRAW DZIECKA

Warszawa 2016

Opracowanie:
Biuro Rzecznika Praw Dziecka

Copyright by Biuro Rzecznika Praw Dziecka
Warszawa 2016

ISBN: 978-83-89658-34-0

Adres redakcji:
Biuro Rzecznika Praw Dziecka
ul. Przemysłowa 30/32
00-450 Warszawa
telefon: (22) 583 66 00
fax: (22) 583 66 96
www.brpd.gov.pl

Stan prawny: maj 2014

Spis treści

Wykaz skrótów	7
---------------------	---

Słowo Rzecznika Praw Dziecka	9
------------------------------------	---

Rozdział I

Wolność sumienia i wyznania dziecka w ujęciu ogólnym	11
1.1. Pojęcie wolności sumienia i wyznania	11
1.2. Zakres pojęcia <i>dziecko</i>	18
1.3. Wolność sumienia i wyznania dziecka w międzynarodowych aktach gwarantujących prawa człowieka	23
1.4. Gwarancje wolności sumienia i wyznania dziecka w prawie polskim	28

Rozdział II

Prawo rodziców do wychowania moralnego i religijnego dziecka a jego wolność sumienia i wyznania	33
2.1. Uprawnienia wychowawcze rodziców w aktach prawa międzynarodowego	33
2.2. Prawo rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniami w świetle Konstytucji RP	38
2.3. Uregulowanie władzy rodzicielskiej w kontekście wychowawczym na gruncie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego	44

2.4. Nauczanie religii w publicznych przedszkolach oraz szkołach a wolność sumienia i wyznania dziecka.....	47
--	----

Rozdział III

Ochrona prawna wolności sumienia i wyznania dziecka	55
3.1. Ochrona praw dziecka zagwarantowana w Konstytucji RP.....	55
3.2. Cywilnoprawna ochrona wolności sumienia i wyznania dziecka	59
3.3. Ochrona wolności sumienia i wyznania dziecka na gruncie prawa karnego.....	67
3.4. Pozostałe formy ochrony wolności sumienia i wyznania dziecka.....	71
Zakończenie.....	77
Bibliografia.....	81

Wykaz skrótów

I. Publikatory urzędowe promulgacyjne

Dz. U. – Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (1919-1952 i od 1989)
Dziennik Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (1952-1989)

Dz. Urz. UE – Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej

II. Publikatory orzecnictwa sądowego

OSN – Orzecznictwo Sądu Najwyższego

OSNCP – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna i Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (1963-1981)

Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna i Administracyjna i Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (1982-1989)

Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna i Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (1990-1994)

OSNKW – Orzecznictwo Sądu Najwyższego
Izba Karna i Izba Wojskowa

OTK – Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego

Słowo Rzecznika Praw Dziecka

Czy dziecko stanowi podmiot wolności sumienia i wyznania? – to jedno z kluczowych pytań, na które odpowiedzi w niniejszej pracy szukała Izabela Lach, wyróżniona w konkursie Rzecznika Praw Dziecka na najlepszą pracę magisterską dotyczącą praw dziecka. Autorka przyznaje, że na kanwie przeprowadzonych rozważań nie sposób udzielić jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie, przy jednoczesnym pominięciu decydujących ograniczeń. Izabela Lach zauważa, że dziecko stanowi suwerenny podmiot praw i wolności, a ich źródłem jest przyrodzona godność człowieka. Wskazuje jednocześnie, że podstawowe akty prawa międzynarodowego proklamujące wolność sumienia i religii, nie przyznają wprost tej wolności dziecku, chociaż stanowią, iż przysługuje ona każdemu.

Oprócz wartości poznawczej, z wieloma praktycznymi implikacjami, lekturę książki można z powodzeniem rozpatrywać w kategoriach dyskusji o podmiotowości dziecka i szacunku wobec jego osoby. To pozycja, która przypomina, że tzw. trudne tematy, faktycznie stanowią pokoleniowy, rodzinny lub szkolny problem, przede wszystkim wtedy, gdy brakuje dialogu, wysłuchania, zrozumienia, szacunku. Janusz Korczak, pierwszy obrońca praw dziecka, wybitny pedagog, mówił już lata temu, że „nie ma dzieci – są ludzie, ale o innej skali pojęć, innym zasobie doświadczenia, innych popędach, innej grze uczuć”. Fenomen tej myśli polega na jej uniwersalności i ponadczasowości. W twardej dyskusji o wolności sumienia i wyznania dziecka, opartej na istotnych, choć jak się okazuje w tej materii niedoskonałych dokumentach o charakterze krajowym i międzynarodowym, głos Janusza Korczaka wydaje się przypominać nam o sednie problemu.

Publikację kieruję w Państwa ręce poprzez włączenie jej do serii Biblioteka Rzecznika Praw Dziecka.

Rzecznik Praw Dziecka

Marek Michalak

Rozdział I

Wolność sumienia i wyznania dziecka w ujęciu ogólnym

1.1. Pojęcie wolności sumienia i wyznania

Wolność sumienia i wyznania jest jednym z fundamentalnych praw wolnościowych zagwarantowanych w wielu konstytucjach współczesnych państw. Wolność ta stanowi podstawę każdego demokratycznego społeczeństwa. Zdaniem K. Warchałowskiego jest ona „jednym z podstawowych dóbr prawnych, a jego praktyczna realizacja stanowi poważny miernik stopnia demokratyzacji życia społecznego w państwie”¹. Chociaż początkowo wolność sumienia i wyznania postrzegana była jedynie jako tolerancja religijna, to z czasem zaczęto dostrzegać jej ważność, osiągnęła ona status podstawowego prawa człowieka. Jej znaczenie podkreślają słowa zawarte we wstępie do amerykańskiego raportu o sytuacji chrześcijan w świecie z 1997 roku, które brzmią: „Tam, gdzie nie jest przestrzegane prawo do wolności religijnej, nie ma gwarancji respektowania żadnego innego prawa ludzkiego”².

Długotrwałe kształtowanie się swobody sumienia i wyznania w wyniku procesów historycznych i filozoficznych sprawiło, iż współcześnie napotkać można bogactwo nazw, pod którymi występuje wolność sumienia i wyznania³. Również w literaturze pojawia się problem niejednoznaczności pojęć i różnego ich definiowania. Rozpoczynając rozważania na temat tej wolności, należy przyjrzeć się stosowanej terminologii, by prawidłowo określić to pojęcie.

¹ K. Warchałowski, *Prawnokarna ochrona wolności religijnej w Polsce w latach 1932-1997*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, 2002, t. 4, s. 58.

² Stanowisko sekretarza stanu USA M.K. Albright wyrażone we wstępie do amerykańskiego raportu o sytuacji chrześcijan w świecie z 1997 r., cyt. za: H. Misztal, *Prawo wyznaniowe*, Lublin 2000, s. 207.

³ J. Sobczak, M. Gołda-Sobczak, *Wolność sumienia i wyznania jako prawo człowieka*, „Annales UMCS. Sectio K.”, 2012, vol. XIX(1), s. 28.

Kwestię złożoności tego zagadnienia podjął M. Pietrzak, stwierdzając, że „przy określaniu tej wolności przez konstytucję, układy bądź deklaracje międzynarodowe, spotykamy największy chyba rozrzut nazw i terminów”⁴. Różnorodność terminologiczną potwierdza wielość występujących określeń: wolność religii, wolność wierzeń, wolność kultu, wolność myśli, sumienia i wyznania, wolność przekonań, wolność wyznawania i głoszenia religijnych, areligijnych, a także antyreligijnych idei i doktryn⁵. Rozpatrując zagadnienie nazewnictwa związanego z wolnością sumienia i wyznania, warto przyrzeć się temu, w jaki sposób literatura rozróżnia te pojęcia i które z nich poszczególni autorzy uznają za najwłaściwsze.

Przywołany już wcześniej M. Pietrzak za najbardziej właściwą nazwę uznaje wolność sumienia i wyznania. Wyraził jednak ubolewanie, iż nie została ona przez polskiego prawodawcę wyrażona w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku⁶ w taki sposób jak w aktach prawa międzynarodowego, gdzie zwykle używa się terminu wolność myśli, sumienia i wyznania⁷. Z kolei H. Misztal w swoim opracowaniu posługuje się wyłącznie terminem wolność religijna. Chociaż autor utożsamia ten termin z wolnością sumienia i wyznania, to jednak podkreśla pierwszeństwo i prawidłowość pojęcia wolność religijna⁸. Natomiast F. Mazurek wskazuje, iż wolność religijna jest pojęciem węższym aniżeli wolność sumienia i wyznania. Zgodnie z jego stanowiskiem pierwszy termin jest szczególnym przypadkiem omawianej wolności sumienia i wyznania⁹. Kolejny autor – J. Osuchowski twierdzi, iż wolność religijna jest wyższym poziomem osiągania wolności sumienia i wyznania¹⁰. Zaś K. Pyclik przekonuje, że najbardziej stosownym określeniem jest wolność sumienia i wyznania. Tłumaczy to tym, iż z punktu widzenia analizy semantycznej zakres wolności wyznania jest pojemniejszy aniżeli zakres wolności religii¹¹. Ponadto zauważa, iż pojęcie wolności sumienia pojawiło się w wyniku działań środowisk ateistycznych, które postulowały za wprowadzeniem tegoż terminu¹². Tymczasem J. Krukowski podważa sens rozważań pozostałych autorów, którzy dopatrują się w pojęciach wolności religii i wolności

⁴ M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, wyd. 4, Warszawa 2010, s. 21.

⁵ Tamże.

⁶ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe 2 kwietnia 1997 r., przyjęta w referendum konstytucyjnym 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej 16 lipca 1997 r., obowiązująca od 17 października 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

⁷ M. Pietrzak, *Stosunki państwo-kościół w nowej Konstytucji*, „Państwo i Prawo”, 1997, nr 11-12, s. 181.

⁸ H. Misztal, *Prawo...*, s. 204-249.

⁹ F. Mazurek, *Prawo człowieka do wolności religijnej*, „Kościół i Prawo”, 1998, t. 5, s. 98.

¹⁰ J. Osuchowski, *Prawno-teoretyczne problemy ochrony wolności sumienia i wyznania*, [w:] A. Czohara, B. Górowska, M. Nadolski, J. Osuchowski, *Dylematy wolności sumienia w państwach współczesnych*, Warszawa 1996, s. 42.

¹¹ K. Pyclik, *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Polskiej (założenia filozoficzno-prawne)*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 457.

¹² Tamże, s. 435-438.

wyznania odmiennej treści. Autor ten stwierdza bowiem, że terminy te są zbieżne co do treści, przyjmując, iż „na gruncie prawa polskiego (...) terminy te są równoznaczne”, chociaż, jak podkreśla, pierwszeństwo posiada termin wpisany do Konstytucji RP¹³. Należy także wskazać, iż część autorów nie poświęca kwestii terminologicznej omawianego pojęcia zbyt wiele uwagi, pomijając ten temat w swoich przemyśleniach. Tak czyni m.in. L. Garlicki, który nie wnika w kwestie terminologiczne, pisząc „wolność sumienia i religii, tj. wyznania”, a w swoich dalszych rozważaniach posługuje się wyłącznie terminem wolności sumienia i wyznania¹⁴. Podobną postawę prezentuje J. Boć, który w komentarzu do Konstytucji RP pomija milczeniem kwestie terminologiczne omawianego pojęcia¹⁵.

Po zapoznaniu się z różnymi stanowiskami autorów rozważających istotę terminów omawianego zagadnienia należy stwierdzić, że na potrzeby niniejszego opracowania przyjmujemy za znaczną większością autorów, iż takie określenia jak: wolność religijna, wolność sumienia i wyznania, wolność przekonań można traktować jako synonimy, toteż będą stosowane zamiennie.

Podjmując próbę zdefiniowania pojęcia wolności sumienia i wyznania należy nade wszystko odnieść się do tej wypracowanej przez doktrynę. Dążenie do sprecyzowania omawianego pojęcia sprawiło, iż M. Pietrzak dzieli je na dwie części składowe, rozróżniając wolność sumienia od wolności wyznania. Podobnie czyni większość autorów, zauważając między tymi terminami istotne różnice. Swobodny wybór, kształtowanie oraz zmiana poglądów, a także przekonań w sprawach religii to według przywołanego autora istota wolności sumienia. Natomiast wolność wyznania jednostki polega na uprawnieniu do „uzewnętrzniania i manifestowania swych poglądów i przekonań w sprawach religijnych indywidualnie i zbiorowo, prywatnie i publicznie”¹⁶. Ten pogląd podziela A.M. Abramowicz, która omawiając pojęcie, dostrzega w nim wymiar wewnętrzny i zewnętrzny¹⁷. Podobnie czyni M. Pietrzak, tłumacząc, iż taki podział uzasadniony jest „dwoma formami przejawów aktywności religijno-światopoglądowej człowieka”¹⁸. Kształtowanie się przekonań w sprawach religijnych to wymiar wewnętrzny omawianej wolności, natomiast wymiar zewnętrzny obejmuje ujawnianie tych przekonań, a także postępowanie zgodne z ich nakazami. Jak uzasadnia A.M. Abramowicz, w wymiarze wewnętrznym chodzi o immanentną sferę przekonań każdej osoby oraz jej osobistych wyobrażeń dotyczących zasad życia¹⁹. To też według przywołanej

¹³ J. Krukowski, *Ochrona wolności myśli, sumienia i religii dziecka*, „Roczniki Nauk Prawnych”, 2003, t. 13, z. 2, s. 11.

¹⁴ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne*, wyd. 9, Warszawa 2005, s. 113.

¹⁵ J. Boć, *Konstytucje Rzeczypospolitej Polskiej oraz komentarz do konstytucji RP z 1997*, Wrocław 1998, s. 102-104.

¹⁶ M. Pietrzak, *Prawo...*, s. 21-22.

¹⁷ A.M. Abramowicz, *Przedmiotowy zakres wolności religijnej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, 2007, t. 10, s. 325-342.

¹⁸ M. Pietrzak, *Prawo...*, s. 21-22.

¹⁹ A.M. Abramowicz, *Przedmiotowy...*, s. 325.

autorki omawiane pojęcie oznacza „wolność posiadania swobodnie wybranego światopoglądu religijnego, wolność zmiany wyznawanej religii oraz wolność nie wyznawania żadnej religii”²⁰. Natomiast w wymiarze zewnętrznym wolność religijna to „uprawianie kultu religijnego, nauczanie zasad wyznawanej religii, praktykowanie oraz czynności rytualne”, przez co należy rozumieć manifestowanie przekonań i religii na zewnątrz²¹.

W nieco inny sposób pojęcie to ujmuje H. Misztal, który wskazuje na trzy znaczenia wolności religijnej. Pierwsze z nich to znaczenie fizyczne obejmujące wolność działania lub zaniechania określonej czynności. W sensie moralnym wolność religijna to wolność czynienia dobra lub zła moralnego. Natomiast – najbardziej istotne z punktu widzenia niniejszego opracowania – znaczenie prawne wolności religijnej oznacza wolność przewidzianą przez normy prawne²². Autor ten, podejmując próbę zdefiniowania tego pojęcia, cytuje obszerną definicję wolności sumienia i wyznania P. de Luca, którą warto w tym miejscu przytoczyć: „wolność religijna to uprawnienie woli osoby ludzkiej, nieograniczonej żadnym przymusem, do samookreślenia siebie w sprawach religijnych, w ramach celów religijnych i według norm prawno-religijnych”²³.

Chcąc dokonać zdefiniowania wolności sumienia i wyznania, należy także odnieść się do przemyśleń K. Warchałowskiego, według którego istota tego pojęcia sprowadza się do „swobody posiadania określonych poglądów i wierzeń o charakterze religijnym”²⁴. Autor ten dodatkowo podkreśla, iż wskazana swoboda dotyczy również posiadania poglądu areligijnego. Z kolei K. Pyclik przekonuje, iż wolność sumienia to „uprawnienie jednostki do swobodnego wyboru, kształtowania i zmiany poglądów i przekonań w sprawach religii”²⁵. Ponadto podkreśla, iż wolność sumienia dotyczy także swobodnego kształtowania światopoglądu, przez co należy również rozumieć idee, koncepcje areligijne i ateistyczne. Natomiast wolność wyznania, zdaniem autora, to przedłużenie lub dopełnienie wolności sumienia, dające możliwość okazywania swych poglądów²⁶. Należy także wskazać, iż część autorów zwraca jednak uwagę na fakt, iż termin wolności sumienia i wyznania stanowi swoisty idiom, toteż rozpatrywanie całościowego zwrotu jest bardziej uzasadnione niż dokonywanie analizy każdej ze składowych części terminu²⁷.

Podsumowując podjęte powyżej próby zdefiniowania pojęcia wolności sumienia i wyznania pozostaje zauważyć, iż są one tożsame są z definicjami legalnymi tego pojęcia

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże, s. 331.

²² H. Misztal, *Prawo...*, s. 206.

²³ P. de Luca, *Il diritto di libert  religiosa nel pensiero costituzionalista ed ecclesiastico contemporaneo*, Padova 1969.

²⁴ K. Warchałowski, *Prawnokarna...*, s. 58.

²⁵ K. Pyclik, dz. cyt., s. 437-438.

²⁶ Tamże, s. 438.

²⁷ J. Sobczak, M. Gołda-Sobczak, dz. cyt., s. 33.

zawartymi w aktach prawa międzynarodowego i w prawie polskim, o czym będzie mowa w kolejnych częściach niniejszego opracowania. Na potrzeby tej pracy, posiłkując się definicjami wypracowanymi przez doktrynę, należy przyjąć, iż wolność sumienia i wyznania to wolność nadająca jednostce uprawnienia do swobodnego wyboru, kształtowania, zmiany swojego poglądu religijnego, areligijnego bądź antyreligijnego, a także do manifestowania i okazywania tych poglądów oraz praktykowania czy wykonywania czynności związanych z kultem. Zwraca uwagę fakt, iż termin tenże może być pojmowany zarówno w znaczeniu pozytywnym, jak i negatywnym. W znaczeniu pozytywnym wolność religijna oznacza wolność wyboru, nadając jednostce prawo do swobodnego określenia siebie w sprawach religijnych. Natomiast w znaczeniu negatywnym wolność religijną pojmuje się jako brak jakiegokolwiek przymusu w sprawach religijnych ze strony innych jednostek, grup społecznych, a w szczególności organów władzy²⁸.

Zakres wolności sumienia i wyznania można interpretować rozszerzając go lub zawężając. *Sensu largo* wolność ta polega nie tylko na manifestowaniu przekonań religijnych, ale także areligijnych czy ateistycznych. Natomiast w wąskim znaczeniu omawiane pojęcie dotyczy wyłącznie działalności o charakterze religijnym, polegającej m.in. na manifestowaniu postaw religijnych czy tworzeniu kościołów i innych związków wyznaniowych. Rozumienie wolności sumienia i wyznania *sensu stricto* nie znajduje poparcia zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie sądów państwowych i trybunałów międzynarodowych²⁹. Niemniej jednak należy wskazać, iż zwolennicy takiego pojmowania wolności sumienia i wyznania nie negują prawa do wyrażania poglądów areligijnych i antyreligijnych, lecz uważają, że prawo do ich propagowania wynika z innych wolności, takich jak wolność słowa czy prasy, lecz nie z wolności sumienia i wyznania³⁰.

Zakres przedmiotowy uprawnień wynikających z wolności sumienia i wyznania nie doczekał się jednolitego katalogu zarówno na gruncie współczesnych ustawodawstw państwowych, jak i w poglądach doktryny. Należy zatem podjąć próbę ustalenia uniwersalnego katalogu uprawnień wynikających z omawianej wolności.

Sposoby uzewnętrzniania przez człowieka swych przekonań religijnych są zróżnicowane. Należy wskazać, iż do najbardziej popularnych form jej wyznawania zalicza się uprawianie kultu i modlitwę, zarówno prywatnie, jak i publicznie wraz z innymi wiernymi, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie religii polegające przykładowo na przestrzeganiu postu czy umieszczaniu symboli religijnych w swoim otoczeniu, nauczanie oznaczające przekazywanie prawd wiary, posiadanie obiektów sakralnych i wznoszenie nowych oraz korzystanie z pomocy religijnej, np. z posługi kapłana³¹.

²⁸ H. Misztal, *Prawo...*, s. 206.

²⁹ M. Pietrzak, *Prawo...*, s. 22.

³⁰ J. Sobczak, M. Gołda-Sobczak, dz. cyt., s. 34.

³¹ J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, wyd. 4, Warszawa 2008, s. 65.

Na gruncie prawa polskiego dość szerokie rozumienie sposobów uzewnętrzniania przekonań religijnych prezentuje ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z dnia 17 maja 1989 roku³². Artykuł 2 wskazanej ustawy szczegółowo określa, jakie uprawnienia posiadają ludzie, realizując swoje prawo do wolności religijnej. Między innymi mogą oni należeć lub nie należeć do kościołów i innych związków wyznaniowych, tworzyć wspólnoty religijne, uczestniczyć w obrzędach i wypełniać obowiązki religijne, głosić swoje poglądy religijne lub zachowywać milczenie w tej sprawie. Na uwagę zasługuje zastosowany w omawianym przepisie zwrot w *szczególności*, który wskazuje, iż obszerny katalog przytoczony w ustawie stanowi wyliczenie otwarte, toteż prawodawca przewiduje inne niż wymienione możliwości uzewnętrzniania swych przekonań religijnych. Ponadto art. 19 omawianej ustawy wskazuje na uprawnienia kościołów i innych związków wyznaniowych, które – wypełniając swoje funkcje religijne – mogą w szczególności określać doktrynę religijną, organizować i publicznie sprawować kult, udzielać posług religijnych, czy też zarządzać swoimi prawami.

Prawo do wolności sumienia i wyznania, chociaż należy do jednych z podstawowych praw wolnościowych, nie jest prawem nieograniczonym. Porównywalnie do innych praw tego rodzaju, omawiana wolność posiada granice, które wyznaczają zakres swobodnego działania jednostki. Ich istnienie wynika z faktu, iż jednostka oraz związki wyznaniowe działają w społeczeństwie składającym się z innych jednostek i zbiorowości wyznaniowych, którym przysługują identyczne prawa³³.

Ograniczenia wolności sumienia i wyznania są dopuszczalne wyłącznie w stosunku do wolności w wymiarze zewnętrznym. Oznacza to, że jedynie manifestowanie i uzewnętrznianie swoich poglądów poprzez uprawianie kultu religijnego, praktykowanie, nauczanie czy czynności rytualne może podlegać ograniczeniu³⁴. Sfera wewnętrzna wolności sumienia i wyznania ma charakter absolutny i pozostaje niczym nieskrępowana, bowiem system prawny w żadnym wypadku nie może ograniczać wolności posiadania, zmiany czy nieposiadania własnego światopoglądu w sprawach religijnych. W polskim systemie prawnym wszelkie ograniczenia wolności sumienia i wyznania mogą być ustanawiane wyłącznie w formie ustawowej. Tym samym wykluczone jest posłużenie się tym celu rozporządzeniami czy zarządzeniami³⁵.

Przesłanki, które uzasadniają ograniczenie prawa do wolności sumienia i wyznania są zróżnicowane w zależności od porządków prawnych poszczególnych państw. Można jednak wskazać na uniwersalne kryteria stanowiące podstawę wprowadzania ograniczeń.

³² Tekst jedn. Dz. U. z 2005 r. Nr 231, poz. 1965.

³³ M. Pietrzak, *Prawo...*, s. 38-39.

³⁴ A.M. Abramowicz, *Przedmiotowy...*, s. 342-343.

³⁵ M. Pietrzak, *Prawo...*, s. 39.

Są nimi *bonum commune* i respektowanie *iura aliorum*³⁶. Jedną z przesłanek ograniczenia praw wolnościowych stanowi bezpieczeństwo i porządek publiczny. Z wolności sumienia i wyznania należy korzystać zatem w taki sposób, aby nie utrudniać utrzymania tegoż porządku. Toteż przykładowo sprawowanie kultu w miejscach publicznych winno być uzgodnione z właściwym organem administracji publicznej. Troską o zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego uzasadniany jest także – powszechny w wielu państwach – wymóg rejestracji kościołów i związków wyznaniowych³⁷.

Niekwestionowaną podstawą ograniczania wolności religijnej jest również zagwarantowanie interesów państwa w przypadku konfliktu między obowiązkami nałożonymi na obywatela przez państwo a nakazami religijnymi. Przykładem może być obowiązek służby wojskowej, będący dla niektórych nie do pogodzenia z zasadami religijnymi czy moralnymi³⁸. Również klauzula sumienia, dotycząca lekarzy odmawiających wykonania takich zabiegów jak aborcja czy eutanazja z przyczyn moralnych, może stanowić przykład konfliktu między obowiązkami a nakazami religijnymi. Zdaniem M. Pietrzaka „obowiązki państwowe stanowią granice wypełniania obowiązków religijnych”³⁹. Wśród innych przesłanek ograniczeń wolności religijnej wymienia się zdrowie. Przesłanka ta uzasadnia podjęcie ingerencji ze strony państwa w celu ochrony zdrowia, co dotyczy zarówno całej ludności, jak poszczególnych jednostek⁴⁰. Kolejną podstawą uzasadniającą ograniczenia wolności religijnej jest moralność publiczna. Ten określony system wartości uznawany przez dane społeczeństwo, o którym decyduje wiele czynników o charakterze kulturowym, religijnym czy tradycyjnym, jest niejednakowy w poszczególnych państwach⁴¹. Rozważając aspekt wolności sumienia i wyznania należy nadmienić, iż również prawa osób trzecich – *iura aliorum* – wyznaczają ograniczenia wolności jednostki. Działania te podyktowane są przejawem demokratycznego społeczeństwa, a także dążenia do zachowania równowagi między prawami poszczególnych jednostek⁴².

Niewątpliwie prawo do wolności sumienia i wyznania nie jest prawem wyizolowanym. Związane z nim są inne prawa wolnościowe, bez których wykonywanie omawianego uprawnienia traci sens. Takimi prawami są m.in.: prawo do wyrażania własnych poglądów, swobodnej wypowiedzi, wolność prasy, prawo do zrzeszania się i pokojowych zgromadzeń. W przypadku, gdy te prawa zostaną w jakikolwiek sposób ograniczone, wolność su-

³⁶ H. Misztal, *Prawo...*, s. 241-242.

³⁷ A. Łopatka, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii*, Warszawa 1995, s. 45-46.

³⁸ A.M. Abramowicz, *Przedmiotowy...*, s. 349.

³⁹ M. Pietrzak, *Prawo...*, s. 41.

⁴⁰ A.M. Abramowicz, *Przedmiotowy...*, s. 349.

⁴¹ K. Warchałowski, *Prawo...*, s. 176-177.

⁴² Tamże, s. 179-180.

mienia i wyznania nie może być w pełni realizowana, a w wyniku tego traci się możliwość korzystania z niej⁴³.

Wolność sumienia i wyznania to prawo przysługujące każdemu człowiekowi. Prawo to jest niezależne od posiadanego obywatelstwa, a uprawnieni są nie tylko wierzący, ale i agnostycy czy ateści. Szczególnym podmiotem jest rodzina, a właściwie rodzice, którzy mają prawo do wychowania religijnego swoich dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Natomiast w kontekście wymiaru indywidualnego wolności sumienia i wyznania należy uznać, iż dziecko stanowi wyjątkowy podmiot tejże wolności. Ponadto przyjmuje się, iż podmiotem zbiorowym będą grupy religijne, czyli kościoły i inne związki wyznaniowe⁴⁴. Niniejsze opracowanie ma na celu ukazanie dziecka jako podmiotu wolności sumienia i wyznania, toteż w kolejnym podrozdziale należy odpowiedzieć na pytanie, kogo można uważać za dziecko. Powinno się również dociec tego, jak powyższe ujęcie teoretyczne wolności sumienia i wyznania odnosi się do tego szczególnego podmiotu wolności sumienia i wyznania.

1.2. Zakres pojęcia *dziecko*

Prawidłowe określenie pojęcia *dziecko* ma zasadnicze znaczenie dla wyznaczenia zakresu ochrony jego praw. Chociaż początkowo zdefiniowanie tego, kim jest dziecko wydaje się być łatwe, to jednak odszukanie definicji, która cieszyłaby się powszechnym uznaniem jest skomplikowane. Co więcej, termin ten jest niejednoznaczny nie tylko w doktrynie, ale także w poszczególnych aktach prawnych. Jest tak zarówno na gruncie prawa międzynarodowego, jak i krajowego. Przyjmuje się, iż istota ludzka jest dzieckiem do wyznaczonego wieku. O ile określenie momentu końcowego dzieciństwa nie budzi większych zastrzeżeń, to ustalenie chwili, od kiedy istota ludzka uważana jest za dziecko, nastrocza wiele problemów. Należy więc podjąć próbę zdefiniowania pojęcia *dziecko* na potrzeby niniejszego opracowania.

W tym właśnie celu warto sięgnąć do aktów prawa międzynarodowego, w których znajdujemy próby sprecyzowania omawianego pojęcia. Podstawowym aktem prawnym, który zawiera definicję pojęcia *dziecko*, jest Konwencja o Prawach Dziecka, uchwalona w dniu 20 listopada 1989 roku⁴⁵. Zgodnie z definicją legalną, zawartą w art. 1 tego aktu

⁴³ M. Pietrzak, *Prawo...*, s. 23.

⁴⁴ A.M. Abramowicz, *Podmioty prawa do wolności myśli, sumienia i religii w normach prawa międzynarodowego i wspólnotowego*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, 2006, t. 9, s. 234-243.

⁴⁵ Konwencja o Prawach Dziecka z dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526).

prawnego, dziecko oznacza każdą istotę ludzką w wieku poniżej osiemnastu lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność. Osiągnięcie określonego wieku jest najczęściej przyjmowanym wyznacznikiem końcowego momentu dzieciństwa. Brakuje jednak wyrażonej *expressis verbis* granicy początkowej. Niemniej zabieg ten należy uznać za celowy. Pozostawienie nieostrości semantycznej pojęcia *dziecko* było świadomą decyzją, spowodowaną licznymi rozbieżnościami w wersjach poszczególnych delegacji pracujących nad ostatecznym kształtem konwencji⁴⁶. Część państw postulowała za wpisaniem definicji, zgodnie z którą dzieckiem jest istota ludzka od chwili poczęcia. Takiemu rozwiązaniu stanowczo sprzeciwiali się przedstawiciele państw broniący legalności przerywania ciąży. Treść przepisu, pomijająca kwestię określenia dolnej granicy, od której można uznać istotę ludzką za dziecko, była kompromisem między państwami regulującymi odmiennie dopuszczalność aborcji. Jednak takie niedookreślenie pojęcia spowodowało, że niektóre państwa złożyły zastrzeżenia. To doprowadziło do przyjęcia w pracach nad konwencją założenia, że państwa – strony w sposób samodzielny i swobodny określą precyzyjnie moment początkowy dzieciństwa, a tym samym moment, który można uznać za początek życia człowieka⁴⁷. Pewną wskazówkę interpretacyjną można odnaleźć w preambule konwencji, która stanowi, iż „dziecko (...) wymaga szczególnej opieki i troski, a zwłaszcza właściwej ochrony prawnej, zarówno przed, jak i po urodzeniu”⁴⁸. Państwo ratyfikujące konwencję decyduje o momencie, w którym istota ludzka uważana jest za dziecko, przy czym zastrzeżono, iż nie może być to termin późniejszy niż chwila odłączenia dziecka od organizmu matki⁴⁹. Tymczasem T. Smoczyński ocenia negatywnie brak jednolitej regulacji w zakresie granicy początkowej. Stwierdza, iż trudne do zaaprobowania jest przekazanie państwu tak daleko idącej kompetencji. Podkreśla także, iż to konwencja powinna być podstawą do wykładni służącej obronie życia dziecka poczętego⁵⁰. Ponadto twórcy w preambule odwołali się do Deklaracji Praw Dziecka z dnia 20 listopada 1959 roku⁵¹, która wskazywała na troskę i ochronę dziecka nienarodzonego, co stanowi pewną niekonsekwencję. Jednak większość państw przeciwna jest takiej interpretacji preambuły, uzasadniając, iż nie przyznaje się jej takiej samej rangi, jak pozostałej części

⁴⁶ J. Kapelańska-Pręgowska, *Dziecko i jego prawa*, [w:] *Leksykon ochrony praw człowieka*, red. M. Balcerzak, S. Sykuna, Warszawa 2010, s. 81-82.

⁴⁷ I. Bobrowska, *Rzecznictwo praw dziecka w Polsce*, Konin 2008, s. 79.

⁴⁸ J. Kapelańska-Pręgowska, dz. cyt., s. 81-82.

⁴⁹ A. Łopatka, *Kto jest dzieckiem?*, [w:] *Konwencja o prawach dziecka a prawo polskie*, red. A. Łopatka, Warszawa 1991, s. 19.

⁵⁰ T. Smoczyński, *Pojęcie dziecka i jego podmiotowość*, [w:] *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, red. T. Smoczyński, Poznań 1999, s. 40.

⁵¹ Deklaracja Praw Dziecka z dnia 20 listopada 1959 r. [online]. Dostęp: 27 grudnia 2013 r., http://ms.gov.pl/Data/Files/_public/ppwd/akty_prawne/onz/deklaracja_praw_dziecka.pdf.

umowy, a także dowodząc, iż wiek dzieci liczy się tradycyjnie od momentu ich urodzenia⁵². Przeciwnie stanowisko reprezentuje Stolica Apostolska, która zastrzegła, że respektuje zapis preambuły dotyczący ochrony dziecka od chwili jego poczęcia, jednocześnie przez jego pryzmat patrząc na pozostałą część konwencji. Jedynie Argentyna wypowiedziała się bezpośrednio o problemie poczęcia i wprost w swojej deklaracji zawarła zapis, iż „dziecko oznacza każdą istotę ludzką od momentu poczęcia do lat 18”⁵³.

Należy wskazać, iż inne akty rangi międzynarodowej, takie jak Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, stanowiący uzupełnienie Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne NZ w dniu 20 listopada 2000 roku⁵⁴ w art. 3 definiuje pojęcie dziecka – analogicznie do Konwencji o Prawach Dziecka – jako osobę, która nie ukończyła osiemnastego roku życia.

Podobnie Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności⁵⁵, będąca zasadniczym aktem kształtującym europejski system ochrony praw człowieka, nie stanowi wprost, w jakim stopniu zakres jej stosowania odnosi się do nienarodzonych dzieci. Jednakowo czyni Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Godności Istoty Ludzkiej wobec Zastosowań Biologii i Medycyny (Konwencja o Prawach Człowieka i Biomedycynie) z dnia 4 kwietnia 1997 roku⁵⁶, która nie definiuje momentu, od kiedy istotę ludzką można uważać za człowieka⁵⁷. Przykładem zróżnicowania w tej kwestii regulacji międzynarodowych może być Amerykańska Konwencja Praw Człowieka z 1969 roku, która uznaje, że prawo do poszanowania życia jest chronione od momentu poczęcia⁵⁸.

Odnosząc się z kolei do górnej granicy dzieciństwa, należy wskazać, iż ta kwestia również w wielu przypadkach jest ustalana przez państwa, które ratyfikując konwencję, dokonują zastrzeżeń. Za przykład może posłużyć Księstwo Liechtenstein, które zastrzegło, że dzieckiem są wszystkie osoby do dwudziestego roku życia, czy Indonezja, która jako moment uzyskania pełnoletności przyjęła osiągnięcie dwudziestego pierwszego roku życia⁵⁹.

⁵² A.N. Schulz, *Zastrzeżenia, deklaracje, sprzeciwy do konwencji o prawach dziecka*, [w:] *Konwencja o prawach dziecka a prawo polskie...*, s. 113.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Dz. U. z 2005 r. Nr 18, poz. 160.

⁵⁵ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61 poz. 284).

⁵⁶ Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Godności Istoty Ludzkiej wobec Zastosowań Biologii i Medycyny z dnia 4 kwietnia 1997 r. [online]. Dostęp: 28 grudnia 2013 r., http://www.coe.int/t/dg3/healthbioethic/texts_and_documents/ETS164Polish.pdf.

⁵⁷ I. Bobrowska, dz. cyt., s. 80-81.

⁵⁸ Tamże, s. 82.

⁵⁹ Tamże.

Skoro Konwencja o Prawach Dziecka w kwestii ustalenia ostatecznej definicji pojęcia *dziecko* odsyła do ustawodawstw krajowych, to należy przyjrzeć się, jak uregulowano ją na gruncie prawa polskiego. Jediną precyzyjną definicję można odnaleźć w ustawie o Rzeczniku Praw Dziecka⁶⁰, która stanowi, iż dzieckiem w rozumieniu tej ustawy jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności (art. 2 ust. 1). Polski ustawodawca, w przeciwieństwie do twórców Konwencji o Prawach Dziecka, wprost wyznaczył dolną i górną granicę dzieciństwa, nie pozostawiając złudzeń co do ochrony życia dziecka poczętego. I chociaż w innych aktach prawnych nie występuje definicja legalna tego pojęcia, to jednak pojawia się zagadnienie statusu prawnego dziecka nienarodzonego. Prawodawca na mocy art. 9 kodeksu cywilnego⁶¹ przyznaje mu zdolność prawną pod warunkiem, że urodzi się żywe. Poza tym uznaje uprawnienia odszkodowawcze z tytułu szkody doznanej przed urodzeniem na podstawie art. 446 kodeksu cywilnego, a także przewidział dla niego uprawnienie do dziedziczenia, wynikające z art. 927 § 2 tegoż aktu prawnego⁶². Ponadto w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym⁶³ w art. 75 przewidziano możliwość uznania przez ojca dziecka poczętego. Nie bez powodu zatem w prawie polskim funkcjonuje łacińskie określenie *nasciturus*, oznaczające w dosłownym tłumaczeniu *mający się urodzić*. Warto także zwrócić uwagę na przepisy ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży z dnia 7 stycznia 1993 roku⁶⁴, które przewidują możliwość przerywania życia dziecka poczętego w przypadku wystąpienia przesłanek medycznych, eugenicznych i kryminalnych. Tym samym różny jest zakres prawnokarnej ochrony życia ludzkiego w zależności od fazy rozwoju. W uchwale z dnia 26 października 2006 roku⁶⁵ Sąd Najwyższy wskazał, iż dziecko poczęte dopiero z momentem rozpoczęcia akcji porodowej staje się człowiekiem i od tego momentu przysługuje mu ochrona prawnokarne⁶⁶. Chociaż zagadnienie ochrony prawnej dziecka poczętego jest szeroko komentowane w doktrynie⁶⁷, to jednak materia ta wykracza poza ramy niniejszego opracowania.

Tymczasem określenie górnej granicy, do której można daną istotę ludzką uznawać za dziecko w prawie polskim, nie nastęrcza większych kłopotów. Zgodnie z art. 2 ust. 2

⁶⁰ Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. Nr 6, poz. 69 z późn. zm.).

⁶¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

⁶² T. Smoczyński, dz. cyt., s. 40.

⁶³ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 788).

⁶⁴ Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 17, poz. 78 z późn. zm.).

⁶⁵ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r., sygn. akt I KZP 18/06 (OSNKW 2006, z. 11, poz. 97).

⁶⁶ I. Bobrowska, dz. cyt., s. 81.

⁶⁷ Tematyka ochrony prawnej dziecka poczętego podjęta została m.in. w następujących publikacjach: K. Wiak, *Ochrona dziecka poczętego w polskim prawie karnym*, Lublin 2001; J. Haberkowicz, *Cywilnoprawna ochrona dziecka poczętego a stosowanie procedur medycznych*, Warszawa 2010.

ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka tym momentem jest chwila uzyskania pełnoletności. Tę natomiast definiuje szczegółowo kodeks cywilny, który w art. 10 § 1 stanowi, iż pełnoletnim jest ten, kto ukończył lat osiemnaście. Od tej zasady przewidziano jednak wyjątek, bowiem małoletnia kobieta, która zawarła związek małżeński, uzyskuje pełnoletność przed ukończeniem osiemnastego roku życia. Warunki takiego zawarcia związku małżeńskiego precyzuje kodeks rodzinny i opiekuńczy, który stanowi w art. 10 § 1, że z ważnych powodów sąd opiekuńczy może zezwolić na zawarcie małżeństwa kobiecie, która ukończyła lat szesnaście, a z okoliczności wynika, że zawarty związek małżeński będzie zgodny z dobrem założonej rodziny⁶⁸.

Na gruncie prawa polskiego funkcjonują także inne określenia używane w stosunku do dzieci. I tak przyjmuje się, iż małoletni to osoba niepełnoletnia, poniżej 18. roku życia. Nieletnim jest osoba w wieku poniżej 18 lat, u której występują przejawy demoralizacji lub osoba w wieku od 13 do 17 lat, która dopuściła się czynu karalnego. Pojęcie *młodociany* odnosi się do osób w wieku 15 do 18 lat, którzy mogą podlegać zatrudnieniu lub do osób w wieku 17 do 20 lat, które popełnią przestępstwo, za które ponoszą odpowiedzialność karną⁶⁹.

Powyższa analiza różnego sposobu definiowania pojęcia *dziecko* wskazuje, iż najtrudniejsze jest określenie momentu początkowego, od kiedy istota ludzka uznawana jest za dziecko. Na potrzeby niniejszego opracowania precyzyjne określenie tego momentu nie jest konieczne, bowiem nie sposób mówić o wolności religijnej względem płodu. Z oczywistych względów wolność sumienia i wyznania przysługuje dziecku dopiero od określonego momentu. To uprawnienie może być rozpatrywane wyłącznie w stosunku do osób, które osiągnęły już pewien stopień rozwoju, gwarantujący dostateczną zdolność rozeznania oceniającego⁷⁰. Największe trudności pojawiają się przy precyzyjnym określeniu tego momentu. Jednak, aby usystematyzować rozważania terminologiczne, należy przyjąć za definicję ustawową, iż dzieckiem jest istota ludzka od momentu poczęcia do uzyskania pełnoletności. W przypadku prawa polskiego pełnoletność tę osiąga się wraz z ukończeniem osiemnastego roku życia. Odpowiedź na pytanie o to, kogo można uważać za dziecko, z pewnością będzie przydatna w dalszych rozważaniach, które będą dotyczyć tego, czy dziecku przysługuje wolność sumienia i wyznania, a jeśli tak, to od jakiego momentu i po spełnieniu jakich warunków.

⁶⁸ K. Gromek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2009, s. 75-76.

⁶⁹ H. Kołakowska-Przełomiec, *Prawo polskie a Konwencja o Prawach Dziecka*, [w:] E. Czyż, *Prawa dziecka*, Warszawa 2002, s. 52.

⁷⁰ M. Bielecki, *Ewolucja wolności religijnej dziecka w Polsce w latach 1989-2009*, [w:] *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989-2009). Analizy – dyskusje – postulaty*, red. D. Walencik, Katowice – Bielsko-Biała 2009, s. 94.

1.3. Wolność sumienia i wyznania dziecka w międzynarodowych aktach gwarantujących prawa człowieka

Wolność sumienia i wyznania w aktach prawa międzynarodowego zajmuje poczesne miejsce wśród innych wolności i praw osobistych. Należy zatem przyrzeć się konstrukcji przepisów gwarantujących wolność religijną, aby odpowiedzieć na pytanie: czy przepisy podstawowych dokumentów gwarantujących prawa człowieka odnoszą się także do dziecka.

Bez wątpienia jednym z uniwersalnych dokumentów międzynarodowych – chroniących prawa człowieka – jest Powszechna Deklaracja Praw Człowieka⁷¹ przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych w 1948 roku. Wolność sumienia i wyznania została uregulowana na równi z pozostałymi wolnościami osobistymi, w wyniku czego przestała być postrzegana w kontekście praw mniejszości narodowych⁷². Omawiana swoboda znalazła swoje miejsce w art. 18, w którym zagwarantowano, iż każdy człowiek ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania. Stwierdzono, iż prawo to obejmuje wolność zmiany religii czy przekonań, a także swobodne ich manifestowanie: osobno lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, poprzez nauczanie, praktyki religijne, sprawowanie kultu i rytuałów.

Do wskazanej wyżej Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka odwołały się państwa członkowskie Rady Europy w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 roku, znanej też pod nazwą Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Państwa sygnatariusze konwencji wyraziły w preambule wolę wdrożenia praw zawartych w deklaracji, toteż wśród wielu praw i wolności w art. 9 zagwarantowano prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania. Tekst tego przepisu został praktycznie przejęty z Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, co pozwoliło na uniknięcie sporów podczas prac przygotowawczych nad konwencją⁷³. Na jego mocy każdy ma prawo nie tylko do wewnętrznej wolności wyznania, ale także do uzewnętrzniania religii czy przekonań poprzez nauczanie, modlitwy, praktyki religijne i obrzędy⁷⁴. Niemal identyczne brzmienie przepisu uprawniającego do wolności religijnej znajdujemy w Karcie Praw Podstawo-

⁷¹ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r. [online]. Dostęp: 27 grudnia 2013 r., http://ms.gov.pl/Data/Files/_public/bip/prawa_czlowieka/onz/pdpc.pdf.

⁷² K. Dobrzaniecki, *Wolność religii i przekonań*, [w:] *Leksykon ochrony praw człowieka...*, s. 517.

⁷³ L. Garlicki, *Komentarz do art. 9*, [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, t. I. *Komentarz do artykułów 1-18.*, red. L. Garlicki, Warszawa 2010, s. 551.

⁷⁴ K. Dobrzaniecki, dz. cyt., s. 520.

wych Unii Europejskiej z 2000 roku⁷⁵, czego zdaniem L. Garlickiego nie należy traktować jako przypadku⁷⁶.

Analogicznie do poprzednich aktów prawnych skonstruowane są przepisy dotyczące wolności sumienia i wyznania w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych⁷⁷, będącym – obok Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych⁷⁸ – jednym z podstawowych aktów prawnych w dziedzinie ochrony praw człowieka. W literaturze często wskazuje się na wyższość Paktów nad Powszechną Deklaracją Praw Człowieka, której zarzuca się niewiążący charakter⁷⁹. Pakt w art. 18 chroni przekonania teistyczne, nieteistyczne, ateistyczne, a także prawo do niewyznawania żadnej religii⁸⁰.

Obecnie wszystkie najistotniejsze akty prawa międzynarodowego, których przedmiotem jest ochrona praw człowieka, mają klauzule dotyczące wolności sumienia i wyznania. Powyższa analiza treści przepisów gwarantujących tę wolność wskazuje na wspólną cechę, jaką jest gwarantowanie tych praw każdemu. Zarówno Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, jak i Europejska Konwencja Praw Człowieka, a także pozostałe omówione akty prawne formułują prawo do wolności tak samo – rozpoczynając od zapewnienia, iż każdy posiada to uprawnienie. W świetle powyższego należy zatem podjąć próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie dotyczące tego, czy użyta w tychże dokumentach formuła stanowiąca, iż każdy ma prawo do wolności sumienia i wyznania, odnosi się także do dziecka.

Na pierwszy rzut oka wydawać się może, że odpowiedź na powyższe pytanie jest pozytywna. Oczywiście wydaje się być, iż użycie słowa *każdy*, odnosi się także do dziecka. Jak wskazuje A. Łopatka, słowo *każdy* odnosi się do wszelkiej istoty ludzkiej, a więc i do człowieka, który nie osiągnął jeszcze pełnoletności. Jednak w dalszym swoim wywodzie autor ten wskazuje, iż dzieci w korzystaniu z wolności religijnej podlegają nie tylko tym samym ograniczeniom co każdy, ale także dodatkowym, związanym z ich podporządkowaniem się rodzicom lub opiekunom⁸¹.

Jak słusznie wskazuje M. Bielecki, wydawać by się mogło, że słowo *każdy* zawarte w niniejszych aktach normatywnych odnosi się również do dzieci, jednakże takiej interpre-

⁷⁵ Karta Praw Podstawowych z dnia 7 grudnia 2000 r. (Dz. Urz. UE 2012, C 326).

⁷⁶ L. Garlicki, *Komentarz...*, s. 551.

⁷⁷ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).

⁷⁸ Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169).

⁷⁹ S. Sykuna, *Pakty praw człowieka*, [w:] *Leksykon ochrony praw człowieka...*, s. 327-328.

⁸⁰ K. Dobrzaniecki, dz. cyt., s. 517.

⁸¹ A. Łopatka, *Prawo...*, s. 21-22.

tacji nie można przyjąć, zestawiając z tą normą uregulowania zawarte w Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych. Wszystkie postanowienia dotyczące wolności sumienia i wyznania mogłyby uchodzić za gwarancję praw dziecka, gdyby nie wskazywały tylko na osoby dorosłe⁸². Pakt przewiduje, iż państwa – strony zobowiązują się do poszanowania wolności rodziców lub opiekunów w zakresie wychowania moralnego i religijnego dzieci. Ten pogląd zdaje się potwierdzać M. Pietrzak, który podkreśla, iż pomimo ogólnego uznania prawa każdej istoty do wolności sumienia i wyznania, trudno o zgodność opinii i uregulowań prawnych wyznaczających wiek, w którym jednostka w pełni może korzystać z tegoż prawa⁸³. Polemikom nie podlega pogląd uznający prawo do wolności religijnej od osiągnięcia pełnoletności, jednak nadanie tego prawa osobom małoletnim wiąże się z brakiem jednomyślności. Analizując zatem stanowisko poszczególnych państw wobec omawianego problemu, można zauważyć, że wiele z nich – w sposób wyraźny lub domniemany – przekazuje decyzje co do korzystania przez dzieci z wolności sumienia i wyznania rodzicom lub opiekunom. Można również dostrzec, że część państw w myśl Konwencji o Prawach Dziecka skłania się do przyznania osobom małoletnim praw do korzystania ze swobód religijnych w sposób samodzielny, wskazując na to różny wiek – od 10. do 18. roku życia⁸⁴. Konkludując, należy zatem przyjąć, że omawiane akty prawa międzynarodowego, chociaż podkreślają, iż każdy ma prawo do wolności religijnej, to w istocie nie uznają dziecka jako podmiotu wolności myśli, sumienia i religii.

Prawdziwy przełom w postrzeganiu wolności religijnej dziecka na arenie międzynarodowej przyniosło podpisanie przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 20 listopada 1989 roku Konwencji o Prawach Dziecka. Ratyfikacja niniejszego aktu prawnego sprawiła, iż poszczególne państwa – strony zaczęły uznawać dziecko za podmiot określonych praw. Ponadto konwencja wymusiła na ratyfikujących ją państwach dostosowanie prawa krajowego – nierzadko pomijającego kwestię praw dziecka – do określonych w dokumencie standardów⁸⁵. Konwencja proklamuje wolność religijną dziecka *expressis verbis* w art. 14, w którym zagwarantowano prawo dziecka do swobody myśli, sumienia i wyznania.

Wskazany art. 14 ust. 1 konwencji zawiera trzy różne pojęcia, które tylko częściowo wiążą się ze sobą, zatem wymagają odrębnego zdefiniowania. Odbywająca się w świadomości dziecka wolność myśli jest wolnością intelektualną. Cechuje ją nieograniczoność i niedostępność dla kontroli zewnętrznej⁸⁶. Natomiast wolność sumienia rozumiana jest jako swoboda dokonywania wyborów moralnych, podyktowanych przyjętymi wartościami. W zapisach dotyczących swobody sumienia podkreślono konieczność wolności od in-

⁸² M. Bielecki, *Ewolucja...*, s. 94.

⁸³ M. Pietrzak, *Prawo...*, s. 34-35.

⁸⁴ Tamże.

⁸⁵ M. Bielecki, *Ewolucja...*, s. 93.

⁸⁶ J. Krukowski, *Ochrona...*, s. 8.

gerencji w świadomość i zachowania dziecka, a także wolności wyrażającej się w odrzuceniu treści i sytuacji, które uważane są za amoralne i niezgodne z ogólnie przyjętymi zasadami⁸⁷. Warto również podkreślić, że w konwencji odniesiono się do dokonywania wyborów moralnych niezgodnych z poczuciem sprawiedliwości dziecka⁸⁸. Kolejną z gwarantowanych swobód – wolność wyznania – definiuje się jako nieograniczone uzewnętrznianie przekonań religijnych, a nadto wybór i poszukiwanie religii oraz światopoglądu, zaspokajających potrzebę wyjaśniania postaw i rozterek egzystencjalnych człowieka⁸⁹. W analizowanym akcie normatywnym jednomyślnie przyjęto prawo dziecka do manifestowania przekonań religijnych, nie precyzując formy tegoż uzewnętrzniania. Tym samym zrównano prawa dziecka i osoby dorosłej w zakresie wymienionych uprawnień.

Dalsza treść przepisu proklamującego wolność myśli, sumienia i wyznania wyraża postawę akceptacji przez państwa praw i obowiązków rodziców lub opiekunów w zakresie korzystania przez dziecko z omawianych uprawnień zgodnie ze zdolnościami dziecka, które wyznaczają granicę nabywania tychże uprawnień⁹⁰. Jak wskazuje T. Sokołowski, adresatami norm proklamujących prawo dziecka do wolności religijnej są nie tylko dzieci, ale także rodzice, organy państwa, nauczyciele i inni pracownicy oświaty oraz osoby trzecie, które mają wpływ na sytuację dziecka. Mając na uwadze normy o charakterze sankcjonującym, należy także wziąć pod uwagę sądy i inne organy rozstrzygające w omawianych sprawach⁹¹. To świadczy o tym, że dziecko nie jest jednak podmiotem w pełni samodzielnym.

Jak słusznie podkreślono w literaturze przedmiotu, dziecko na podstawie Konwencji o Prawach Dziecka ma prawo do wolności religii, ale realizacja tego prawa nie jest niezależna od jego rodziców. Zagadnienie korelacji praw rodzicielskich a wolności sumienia i wyznania dziecka będzie przedmiotem dalszych rozważań w kolejnym rozdziale mojej pracy.

Bez wątpienia prawo dziecka do wolności myśli, sumienia i wyznania gwarantowane w art. 14 konwencji jest bezpośrednio powiązane z innymi prawami wolnościowymi zawartymi w tymże akcie normatywnym. W art. 12 zapewniono dziecku prawo do wyrażania poglądów, jeśli tylko jest ono zdolne do ich kształtowania⁹². Jednak konwencja w dalszej treści przepisu zastrzega, iż należy poglądy dziecka przyjmować z należytą uwagą, stosow-

⁸⁷ Tamże, s. 9-10.

⁸⁸ Tamże, s. 10.

⁸⁹ T. Sokołowski, *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka*, [w:] *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia...*, s. 262.

⁹⁰ M. Bielecki, *Ograniczenia wolności religijnej dziecka*, [w:] *Idea wolności w ukuciu historycznym i prawnym*, red. E. Kozerska, P. Sadowski i A. Szymański, Toruń 2010, s. 438.

⁹¹ T. Sokołowski, dz. cyt., s. 261.

⁹² M. Bielecki, *Ograniczenia...*, s. 437.

nie do jego wieku oraz dojrzałości. To też nie należy bezkrytycznie przyjmować wypowiedzianych przez nie poglądów, ale należy je poddawać weryfikacji w miarę jego zbliżania się do dojrzałości⁹³. Ponadto prawo do wyrażania własnych opinii podlega ograniczeniom wynikającym z poczucia odpowiedzialności za swoje wypowiedzi, co nie może stanowić jedynej granicy wolności przynależnej dziecku. Niezwykle ważnym jest postawa otoczenia, a w tym rodziców, szkoły czy związku wyznaniowego, którego zadaniem jest jednoznaczne i podyktowane troską o dobre kształtowanie wyznaczanie granic w wypowiadaniu poglądów⁹⁴. Zawarte w art. 13 gwarancje swobody wypowiedzi stanowią o prawie do wolności wypowiedzi i wpisanej w nie swobodzie poszukiwania, otrzymywania i przekazywania informacji oraz idei bez wyznaczonych granic i form.

W kontekście wolności wyznania i sumienia warto również przywołać art. 15, w którym mowa o prawie do swobodnego zrzeszania, a także wolności pokojowych zgromadzeń⁹⁵. Konwencja o Prawach Dziecka przewiduje w art. 14 ust. 3 możliwość ograniczenia wolności religijnej dziecka, bowiem nie jest ona absolutna. Oczywiście jest, iż sfera wewnętrzna wolności religijnej pozostaje nieograniczona. Tymczasem swoboda wyrażania swoich przekonań czy wyznawanej religii może podlegać tylko takim ograniczeniom, które są przewidziane ustawą, a zarazem są konieczne do ochrony bezpieczeństwa narodowego i porządku publicznego, zdrowia lub moralności społecznej bądź podstawowych praw i wolności innych osób⁹⁶. Warto w tym miejscu przytoczyć słowa J. Krukowskiego, który dziwi się, „w jaki sposób korzystanie z wolności religii przez dziecko może zagrażać bezpieczeństwu państwa lub bezpieczeństwu narodowemu”⁹⁷. Odmienne można potraktować kwestię bezpieczeństwa publicznego, które może zostać naruszone poprzez nadużywanie religii wbrew ogólnie przyjętej moralności⁹⁸. Komitet Praw Dziecka wskazuje, iż wszelkie ograniczenia powinny być proporcjonalne w stosunku do potrzeb i stosowane w stopniu minimalnym⁹⁹.

Ratyfikując konwencję, Polska złożyła deklarację w myśl której prawo dziecka do wolności myśli, sumienia i religii nie powinno dokonywać się wbrew polskim zwyczajom i tradycjom dotyczącym miejsca dziecka w rodzinie i poza nią, winno więc być zgodne

⁹³ J. Krukowski, *Ochrona...*, s. 7.

⁹⁴ Tamże, s. 9.

⁹⁵ M. Bielecki, *Ograniczenia...*, s. 437.

⁹⁶ Art. 14. ust. 3 Konwencji o Prawach Dziecka stanowi, iż: „Swoboda wyrażania wyznawanej religii lub przekonań może podlegać tylko takim ograniczeniom, które są przewidziane prawem i są konieczne do ochrony bezpieczeństwa narodowego i porządku publicznego, zdrowia lub moralności społecznej bądź podstawowych praw i wolności innych osób”.

⁹⁷ J. Krukowski, *Ochrona...*, s. 15-16.

⁹⁸ Tamże, s. 16.

⁹⁹ A. Łopatka, *Dziecko – jego prawa człowieka*, Warszawa 2000, s. 80.

z poszanowaniem władzy rodzicielskiej¹⁰⁰. W myśl za tym w deklaracji tej dostrzec można działania sprzyjające wolności religijnej dziecka, chociaż nie brakuje poglądów wskazujących na to, iż zawarta w ten sposób została swoista przeszkoda w pełnym wykonywaniu przez dziecko prawa do wolności myśli, sumienia i religii. Ten właśnie pogląd powodowany był refleksją nad tradycjami i zwyczajami mówiącymi o pozycji dziecka w rodzinie, które chce się uwzględniać, a które mogą przyzwalać na swoiste lekceważenie osobowości dziecka. Przedłożone stanowisko niewątpliwie może prowadzić do ograniczeń w dążeniu do samodzielnego życia dziecka, czego wymaga istota demokratycznego społeczeństwa¹⁰¹. Zważywszy na powyższe należy przyjrzeć się regulacjom prawa do wolności sumienia i wyznania na gruncie prawa polskiego oraz ich realnym odniesieniu do dziecka jako podmiotu wskazanej swobody.

1.4. Gwarancje wolności sumienia i wyznania dziecka w prawie polskim

Historia zagadnienia dotyczącego prawa dziecka do wolności sumienia i wyznania na gruncie prawa polskiego nie jest zbyt obszerna. Dopiero ratyfikacja Konwencji o Prawach Dziecka i debata nad projektem Konstytucji RP uchwalonej w 1997 roku, a nadto przywrócenie nauczania religii w szkołach publicznych wpłynęły na rozwój zainteresowania zagadnieniami wolności religijnej dziecka¹⁰².

Podstawowym aktem prawnym regulującym tę materię jest Konstytucja RP z 1997 roku. To Konstytucja stanowi najwyższe prawo Rzeczypospolitej Polskiej, a jej przepisy stosowane są bezpośrednio (art. 8). Również w odniesieniu do wolności religijnej pełni ona rolę nadrzędnych przepisów wobec innych unormowań prawnych. Zatem gwarantowana każdemu człowiekowi wolność sumienia i religii stanowi fundament wszelkich wyznaniowych unormowań prawa polskiego. Chociaż w rozdziale I tejże Konstytucji zawarto regulacje dotyczące relacji państwo – kościół, to bezsporny jest fakt, iż dla omawianego tematu przepisy rozdziału II, gwarantujące wolność sumienia i religii, umieszczone wśród praw i obowiązków człowieka i obywatela, mają najistotniejsze znaczenie¹⁰³. Wskazuje się, iż Konstytucja RP, poczynawszy od zapisów preambuły, w obszerny sposób

¹⁰⁰ M. Bielecki, *Ograniczenia...*, s. 96.

¹⁰¹ A. Łopatka, *Prawo...*, s. 25.

¹⁰² J. Krukowski, *Ochrona...*, s. 5.

¹⁰³ H. Misztal, *Konstytucyjne gwarancje wolności sumienia i wyznania*, [w:] A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisław, *Prawo wyznaniowe*, wyd. 3, Warszawa 2011, s. 67.

reguluje zagadnienie wolności sumienia i wyznania. Preambuła zrównuje obywateli w prawach, nie różnicując ich ze względu na wyznawane wartości, o czym świadczyć może dywersyfikacja tychże wartości na pochodzące od Boga bądź z innych ogólnoludzkich źródeł. Ponadto ustrojodawca zaznacza, że jest ona stanowiona zarówno „w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem, jak i przed własnym sumieniem”¹⁰⁴. Należy podkreślić, iż odniesienia światopoglądowe zawarte w Konstytucji RP są przedmiotem burzliwej dyskusji prowadzonej przez doktrynę, jednak znacząco wykraczają poza ramy niniejszej pracy.

Warto w tym miejscu odwołać się ponownie do problemu nazewnictwa i terminologii w kontekście zastosowania różnorodnych nazw przez polskiego prawodawcę w Konstytucji RP oraz innych aktach normatywnych, gwarantujących wolność sumienia i wyznania. Na pierwszy plan wysuwa się niekonsekwencja w nazewnictwie tejże wolności w poszczególnych przepisach Konstytucji RP, bowiem art. 48 ust. 1 stanowi o wolności sumienia i wyznania, natomiast art. 53. ust. 1 gwarantuje wolność sumienia i religii. B. Banaszak przyjmuje, iż użytym przez ustrojodawcę terminom należy przypisać to samo rozumienie, gdyż ze sformułowania art. 48 ust. 1 wynika jednoznacznie, że chodzi w nim o tę samą wolność, która zagwarantowana została w art. 53 ust. 1¹⁰⁵. Należy jednak przedstawić stanowisko M. Pietrzaka, który wyraził pogląd, iż twórcy Konstytucji potraktowali wolność sumienia i wyznania bez należytej rozważ¹⁰⁶. Tę opinię zdaje się podzielać K. Pyclik, który podnosi, iż zastąpienie terminu wolność wyznania wolnością religii jest niesłuszne ze względu na węższy zakres tego drugiego pojęcia. Autor ten wyraża obawy, czy takie ujęcie omawianej wolności gwarantuje prawa ateistów do uzewnętrzniania swoich niereligijnych przekonań¹⁰⁷. Tymczasem H. Misztal zakłada, iż oba terminy są tożsame, toteż prawodawca stosuje je zamiennie¹⁰⁸. Nie sposób jednak podzielić ten pogląd, bowiem z założenia najważniejszy akt prawny powinien cechować się precyzją i nieskazitelnością. Niekonsekwencja prawodawcy w stosowaniu nazwy *wolność sumienia i religii* ujawnia się także w przypadku jednej z istotniejszych ustaw regulujących zagadnienia wyznaniowe, mianowicie w ustawie o gwarancjach wolności sumienia i wyznania.

Przepis art. 53 Konstytucji RP dotyczący prawa do wolności sumienia i religii posługuje się zwrotem *każdy i nikt*. Należy przeto podjąć próbę wyjaśnienia, czy wskazana formuła odnosi się także do dziecka, bowiem w doktrynie pojawiają się w tej kwestii rozbieżności. J. Krukowski wyraził pogląd, iż dziecko, jak każda inna osoba fizyczna, stanowi podmiot praw i wolności. Swoje stanowisko tłumaczy zasadą, zgodnie z którą źródłem

¹⁰⁴ K. Pyclik, dz. cyt., s. 53.

¹⁰⁵ B. Banaszak, *Konstytucja RP. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 250.

¹⁰⁶ M. Pietrzak, *Stosunki...*, s. 181.

¹⁰⁷ K. Pyclik, dz. cyt., s. 58.

¹⁰⁸ H. Misztal, *Prawo...*, s. 234.

tychże praw dziecka jest przyrodzona godność ludzka, przynależna każdej istocie ludzkiej od momentu poczęcia, a każdej osobie ludzkiej od chwili urodzenia¹⁰⁹. Z kolei M. Pietrzak wyraził odmienny pogląd, zaznaczając, iż ma wątpliwości, czy polski prawodawca miał na myśli osobę dziecka jako podmiot wolności sumienia i wyznania¹¹⁰. Konsens między powyższymi stanowiskami próbuje odnaleźć M. Bielecki, który reprezentuje pogląd, iż na gruncie prawa polskiego dziecko może być uznane za podmiot wolności religijnej, bowiem ustrojodawca wyraźnie nawiązuje do Konwencji o Prawach Dziecka, która wprost stanowi, że dziecku przysługuje wolność myśli, sumienia i wyznania¹¹¹. Niemniej jednak w literaturze przedmiotu zgodnie podnosi się, iż dziecko nie jest podmiotem niezależnym i samodzielnym, bowiem podlega woli swoich rodziców, których prawo do wychowania religijnego dzieci zostało wprost wyrażone w Konstytucji RP¹¹².

Konstytucja RP w art. 53 ust. 1 stanowi, iż każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii. Należy zważyć, iż ustrojodawca nie bez powodu zastąpił termin *obywatel* z Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 roku¹¹³ sformułowaniem *każdy*. Przyjmuje się, iż taki zabieg oznacza afirmację paradygmatu aksjologicznego, zgodnie z którym źródłem wolności sumienia i religii jest przyrodzona godność osoby ludzkiej, a nie wola ustawodawcy¹¹⁴. Znamiennym jest fakt, iż prawodawca rozróżnia pojęcie wolności sumienia od wolności religii. Temu drugiemu poświęca kolejny ustęp omawianego przepisu, szczegółowo określając jego treść. Z kolei wolność sumienia nie jest w żaden sposób zdefiniowana. Należy przeto wskazać, iż oba te konstytucyjne terminy są w literaturze analizowane w sposób analogiczny do podjętych wcześniej już rozważań, toteż nie ma potrzeby powielania ich tutaj. Niemniej jednak warto wskazać na istotne rozbieżności występujące w Konstytucji RP względem uniwersalnych regulacji międzynarodowych. Jedną z tychże odmienności stanowi pominięcie przez polskiego prawodawcę pojęcia swobody myśli. Zdecydowana większość aktów prawa międzynarodowego, gwarantujących wolność religijną, zawiera także wyrażoną *expressis verbis* swobodę myśli. Przyczyną takiej nieścisłości pojęciowej może być powiązanie przez ustrojodawcę wolności myśli z wolnością wyrażania poglądów i opinii. W art. 54 ust. 1 Konstytucji RP mowa jest o wolności wyrażania poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji, co oznacza gwarancję swobody myśli, a także wyrażania przemyśleń i opinii¹¹⁵.

¹⁰⁹ J. Krukowski, *Ochrona...*, s. 6.

¹¹⁰ M. Pietrzak, *Prawo...*, s. 32.

¹¹¹ M. Bielecki, *Wolność religijna dziecka w prawie polskim*, Lublin 2005, kps pracy doktorskiej w zbiorach Biblioteki KUL, s. 42.

¹¹² J. Krukowski, *Ochrona...*, s. 6-7.

¹¹³ Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r. (tekst jedn. Dz. U. z 1976 r. Nr 7, poz. 36).

¹¹⁴ J. Krukowski, *Polskie...*, s. 63.

¹¹⁵ Tenże, *Ochrona...*, s. 8.

Innym przykładem nietypowego rozwiązania zaprezentowanego przez polskiego ustrojodawcę jest szczegółowy katalog form okazywania przekonań religijnych. W odniesieniu do uzewnętrzniania przekonań Konstytucja RP zawiera kazuistyczne wyliczenie zamknięte. Należy zgodzić się z poglądem wyrażonym przez M. Pietrzaka, iż nie poprzedzenie katalogu zawartego w art. 53 ust. 2 zwrotem w *szczególności* świadczy o wyczerpującym, a nie przykładowym charakterze tegoż zestawienia¹¹⁶. T. Sokołowski wyjaśnia, iż przepis ten ze względu na szczegółowe ujęcie może budzić nie tylko zastrzeżenia, ale i trudności przy jego stosowaniu. Autor ten opowiada się za bardziej otwartym formułowaniem zapisów w tym zakresie, odsyłając jednocześnie do aktów prawa międzynarodowego¹¹⁷.

Konstytucja RP w art. 53 ust. 6 reguluje zagadnienie związane z zakazem zmuszania do uczestniczenia bądź nieuczestniczenia w praktykach religijnych. Dotyczy to zarówno działań bezpośrednich, takich jak nakaz czy zakaz, jak i pośrednich. Ponadto wypływający z przepisu zakaz nie odnosi się wyłącznie do władz publicznych, ale nakłada na nie obowiązek zapobiegania takim działaniom ze strony innych podmiotów¹¹⁸. Warto podkreślić, iż przepis art. 53 ust. 7 przewiduje również zakaz zmuszania do ujawnienia bądź nieujawnienia światopoglądu, przekonań religijnych czy wyznania¹¹⁹. W myśl przywołanego przepisu zawierającego prawo do milczenia w sprawach światopoglądowych, religijnych i wyznaniowych nie można żądać oświadczeń dotyczących poglądów religijnych czy światopoglądowych od kogokolwiek. Nie pozostawia to wątpliwości, iż prawo do milczenia nie oznacza wcale obowiązku milczenia, daje więc swobodę wyrażania bądź nie przekonań religijnych¹²⁰. Uzasadnieniem tych właśnie uregulowań jest źródło prawa do wolności religijnej, którym jest godność ludzka. Zatem prawo to przysługuje również dzieciom, które zgodnie z art. 53 ust. 2 mogą uzewnętrzniać swą religię nie tylko w rodzinie, ale również tam, gdzie się znajdują, a w szczególności w szkole. W myśl tego Konstytucja RP stanowi, że przedmiotem nauczania w szkole może być religia kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej¹²¹. Ze względu na wagę kwestii nauczania religii w szkołach dla omawianego zagadnienia będzie ona przedmiotem rozważań na dalszych etapach niniejszej pracy.

Ograniczenie wolności religii zgodnie z Konstytucją RP może nastąpić tylko na drodze ustawowej, a jej przyczyną mogą być: ochrona bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób. Wyliczenie to ma cha-

¹¹⁶ M. Pietrzak, *Stosunki...*, s. 182.

¹¹⁷ T. Sokołowski, dz. cyt., s. 263-264.

¹¹⁸ B. Banaszak, dz. cyt., s. 276.

¹¹⁹ M. Bielecki, *Ograniczenia...*, s. 439.

¹²⁰ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, wyd. 4, Warszawa 2000, s. 73.

¹²¹ J. Krukowski, *Ochrona...*, s. 12.

rakter taksatywny¹²². Należy zaznaczyć, iż ograniczeniom dopuszczonym w stanach nadzwyczajnych uregulowanych w art. 233 ust. 1 i 3 Konstytucji nie podlegają wolności i prawa wynikające z jej art. 53¹²³. Poszczególne przesłanki dozwolonych ograniczeń zostały już omówione. Należy jedynie zwrócić uwagę, że wyłącznie jedno kryterium ograniczeń zawarte w Konstytucji RP, jakim jest bezpieczeństwo państwa, odstaje od uniwersalnych uregulowań zawartych w aktach prawa międzynarodowego, które stanowią o bezpieczeństwie publicznym. Ta przesłanka budzi kontrowersje w doktrynie¹²⁴.

T. Sokołowski – poddając analizie sposób realizacji norm Konwencji o Prawach Dziecka w Polsce – zauważył, że w Konstytucji RP trafnie sformułowano normy dotyczące praw rodziców w zakresie wychowania oraz nauczania religijnego i moralnego zgodnie z ich przekonaniami. Ponadto w przepisach Konstytucji RP właściwie skorelowano ochronę praw dziecka z ochroną praw rodziców, chociaż w tym miejscu wspomniany autor zauważa nieścisłość wynikającą z użycia zwrotu prawa rodzicielskie, który jego zdaniem należałoby zastąpić sformułowaniem władza rodzicielska, co w istocie obejmowałoby zarówno prawa, jak i obowiązki względem dziecka. Warto również zaznaczyć, że ten nieprecyzyjny zapis został skorygowany przy nowelizacji ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania w 1997 roku, gdzie użyto odpowiedniego terminu, jakim jest władza rodzicielska¹²⁵.

Prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami zawarte zostało w Konstytucji RP w art. 48 ust. 1. Przepis ten zastrzega jednak obowiązek uwzględniania stopnia dojrzałości dziecka oraz wolności jego sumienia i wyznania, a także jego przekonań¹²⁶. Należy również zauważyć, iż ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania w żaden sposób nie odnosi się dziecka jako szczególnego podmiotu wolności religijnej, natomiast wskazuje na prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami w sprawach religii¹²⁷. Zważywszy na powyższe, kolejny rozdział niniejszego opracowania zostanie poświęcony zagadnieniom dotyczącym prawa rodziców do wychowania moralnego i religijnego swoich dzieci.

¹²² Tamże, s. 15.

¹²³ P. Winczorek, dz. cyt., s. 73.

¹²⁴ H. Misztal, *Konstytucyjne...*, s. 72.

¹²⁵ T. Sokołowski, dz. cyt., s. 263-264.

¹²⁶ B. Banaszak, dz. cyt., s. 249-250.

¹²⁷ Art. 2 pkt 4 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania stanowi, iż: „Korzystając z wolności sumienia i wyznania obywatele mogą w szczególności: (...) wychowywać dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniami w sprawach religii”.

Rozdział II

Prawo rodziców do wychowania moralnego i religijnego dziecka a jego wolność sumienia i wyznania

2.1. Uprawnienia wychowawcze rodziców w aktach prawa międzynarodowego

Wskazane w poprzednim rozdziale akty prawa międzynarodowego – podejmujące tematykę wolności sumienia i wyznania dziecka – w zdecydowanej większości zawierają także przepisy dotyczące prawa rodziców do wychowania moralnego i religijnego potomstwa. Część z nich wskazuje wyłącznie na uprawnienia rodziny jako szczególnej jednostki społecznej, inne natomiast wprost odnoszą się do praw rodziców. Niemniej jednak wszystkie zgodnie stanowią, iż rodzice, a w odpowiednich przypadkach opiekunowie prawni, posiadają prawo do ukierunkowania dziecka w korzystaniu z jego uprawnień¹²⁸. Nie sposób przecież wyobrazić sobie realizacji praw dziecka bez udziału jego rodziców. Należy zatem wnikliwie przyjrzeć się temu, w jaki sposób poszczególne akty normatywne uwzględniają w swych przepisach uprawnienia wychowawcze rodziców, a następnie odnieść je do wykonywania przez dziecko prawa do wolności religijnej.

Analizę tejże materii należy rozpocząć od najbardziej miarodajnego aktu prawa międzynarodowego, dotyczącego korzystania przez dziecko z wolności myśli, sumienia i religii, którym jest przywoływana już wcześniej Konwencja o Prawach Dziecka¹²⁹. Chociaż dokument ten, jako jeden z nielicznych aktów, proklamuje *expressis verbis* wolność religijną dziecka, to jednak wskazuje na jej silny związek z prawami rodzicielskimi. W art. 14, dotyczącym wolności sumienia i wyznania dziecka, w ust. 2 ustanowiono, iż państwa – strony

¹²⁸ H. Misztal, *Prawo wyznaniowe*, Lublin 2000, s. 228.

¹²⁹ Konwencja o Prawach Dziecka z dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526).

zobowiązane są do respektowania praw i obowiązków rodziców odnośnie do ukierunkowania dziecka w korzystaniu z jego prawa do wolności religijnej w sposób zgodny z jego rozwijającymi się zdolnościami. Należy podkreślić, iż z unormowań tychże wynika, że konwencja wprost czyni dziecko podmiotem wolności religijnej, a rola rodziców sprowadza się jedynie do pomocy dziecku w korzystaniu z jego praw poprzez właściwe ukierunkowywanie go¹³⁰. Niemniej jednak nie oznacza to, że konwencja traktuje prawa rodziców w sposób marginalny. Artykuł 5 statuuje istotną zasadę gwarantującą rodzicom wpływ na realizację uprawnień przez dziecko. Zgodnie z jego treścią państwa – strony zobowiązane są respektować możliwości rodziców do ukierunkowania dziecka i udzielenia mu rad przy korzystaniu z jego praw gwarantowanych przez konwencję¹³¹. Tym samym konwencja wskazuje, iż obowiązkiem rodziców jest pomóc dziecku w pełnym urzeczywistnianiu jego uprawnień. Ponadto nie bez znaczenia dla omawianej kwestii pozostaje regulacja zawarta w art. 18 ust. 1 konwencji, wedle której to rodzice wspólnie ponoszą główną odpowiedzialność za wychowanie i rozwój dziecka, a jak najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka ma być przedmiotem ich największej troski.

Należy podkreślić, iż zgodnie z zapisami konwencji uprawnienia dziecka do korzystania z wolności myśli, sumienia i religii powinny być odpowiednie do rozwijających się jego zdolności. O tym zastrzeżeniu stanowi zarówno art. 5 odnoszący się do kierowania dzieckiem w korzystaniu z jego praw przez rodziców, jak i art. 14 ust. 2 stanowiący o możliwości ukierunkowania dziecka w realizacji przez nie wolności religijnej. Ten przepis oznacza, iż dopuszczalna jest sytuacja, gdy rodzice zmuszają do przyjęcia i uzewnętrznienia wybranej przez siebie religii bądź przekonania, gdy adresatem wolności są dzieci młodsze, niemające jeszcze pełnej świadomości¹³². Moment, kiedy zdanie dziecka w tej materii zyskuje na znaczeniu, nie został wprost określony. Polskim odpowiednikiem sformułowania *rozwijające się zdolności dziecka* jest zwrot *stopień dojrzałości dziecka*, który omówiony zostanie w dalszej części tego opracowania.

W tym miejscu warto również zwrócić uwagę na kontrowersje, które uwidoczniły się w toku prac nad projektem konwencji, w szczególności przy decydowaniu o formie przepisu dotyczącego wolności religijnej dziecka. W praktyce można wyróżnić dwa stanowiska. Pierwsze z nich głosiło, iż dziecko powinno korzystać z wolności sumienia i wyznania odpowiednio do jego narastających możliwości. Drugie natomiast wskazywało, iż w ogóle

¹³⁰ M. Bielecki, *Wolność religijna dziecka w prawie polskim*, Lublin 2005, kps pracy doktorskiej w zbiorach Biblioteki KUL, s. 70.

¹³¹ Art. 5 Konwencji o Prawach Dziecka stanowi, iż: „państwa – strony będą szanowały odpowiedzialność, prawa i obowiązki rodziców lub tam, gdzie jest to właściwe, członków dalszej rodziny lub środowiska, zgodnie z miejscowymi obyczajami, opiekunów prawnych lub innych osób, prawnie odpowiedzialnych za dziecko, w celu zapewnienia im właściwego kierowania w sposób odpowiadający rozwijającym się zdolnościom dziecka, wykorzystaniu przez nie z praw przyznanych w niniejszej Konwencji”.

¹³² A. Łopatka, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii*, Warszawa 1995, s. 22-23.

nie powinno ono korzystać z tego prawa, a o jego religii bądź przekonaniach powinni decydować wyłącznie rodzice. Tak ograniczające prawa dziecka stanowisko poparli przedstawiciele państw islamskich oraz przedstawiciel Stolicy Apostolskiej. W ostateczności opcja ta nie została przyjęta, jednak w istotny sposób wpłynęła na treść art. 14 konwencji. Wśród innych opinii, dotyczących wolności religijnej dziecka, można wskazać propozycję zapisu, by wychowanie dziecka było zgodne z przekonaniami rodziców i dziecka. Na marginesie należy wskazać, iż konwencja w swoich przepisach stanowi o rodzicach, a nie o jednym z rodziców, co w praktyce oznacza, iż wymaga się, by dyspozycje dawane dziecku w zakresie korzystania z wolności religijnej były wynikiem porozumienia między rodzicami. Tylko w państwach islamskich, ze względu na nierówny status małżonków, jedyną decyzyjną osobę stanowi ojciec dziecka¹³³.

Reasumując, mimo trudności w uzgodnieniu ostatecznej treści art. 14 nie zrezygnowano z zamieszczenia tego prawa, a propozycja taka spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem większości. Należy podkreślić, iż w świetle zaprezentowanych przepisów prawo do wolności religijnej praktycznie nie działa wobec młodszych dzieci. Co do pozostałych to konwencja, dążąc do nadania temu prawu realnego wymiaru, nakazała rodzicom liczyć się z rozwijającymi się zdolnościami dziecka. Zatem wraz z dorastaniem dziecko powinno coraz bardziej samodzielnie decydować o swojej religii bądź przekonaniu, a rola rodziców winna stopniowo tracić na znaczeniu¹³⁴.

Poza Konwencją o Prawach Dziecka także inne międzynarodowe akty normatywne nawiązują w swoich regulacjach do wychowania dziecka zgodnie z przekonaniami rodziców. Chociaż Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 roku¹³⁵ nie stanowi wprost o prawach rodziców, to można je wysnuć z powiązania poszczególnych przepisów. Zgodnie z treścią art. 26 każdy człowiek ma prawo do nauki. Ustęp 3 przywołanego przepisu wskazuje na rolę rodziców w tej materii – otóż mają oni pierwszeństwo w wyborze nauczania, które ma być dane ich dzieciom. Jeśli połączyć wskazane normy z postanowieniami art. 18, który dotyczy prawa do wolności myśli, sumienia i religii, to należy przyjąć, iż uprawnienie rodziców do decydowania o nauczaniu ich dziecka rozciąga się także na nauczanie czy wychowanie religijne i moralne¹³⁶.

Do omawianej materii odnosi się także Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych¹³⁷ oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kultu-

¹³³ Tamże, s. 23-24.

¹³⁴ Tamże, s. 24.

¹³⁵ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r. [online]. Dostęp: 10 marca 2014 r., http://ms.gov.pl/Data/Files/_public/bip/prawa_czlowieka/onz/pdpc.pdf.

¹³⁶ J. Krukowski, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnej*, Lublin 2000, s. 211.

¹³⁷ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).

ralnych z 1966 roku¹³⁸. Pierwszy ze wskazanych aktów prawnych w przepisie (art. 18 ust. 4) poświęconym wolności sumienia i wyznania wskazuje na obowiązek sygnatariuszy poszanowania wolności rodziców do zapewnienia swym dzieciom wychowania religijnego i moralnego zgodnie z własnymi przekonaniem. Ponadto w dalszych przepisach tegoż aktu prawnego (por. art. 23 ust. 1) podkreślono istotę szczególnej komórki społecznej, jaką jest rodzina, gwarantując jej prawo do ochrony ze strony społeczeństwa i państwa. Drugi z paktów, dotyczący praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych, także stanowi *expressis verbis* o prawie rodziców do wychowania religijnego dzieci, podkreślając w art. 13 ust. 3, iż rodzice mają prawo do wyboru dla swych dzieci szkół oraz zapewnienia im wychowania religijnego i moralnego, zgodnie z własnymi przekonaniem.

Równie istotnym aktem prawa międzynarodowego, w którym szeroko podjęto temat wychowania religijnego dzieci, jest Deklaracja w sprawie eliminacji wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach z dnia 25 listopada 1981 roku¹³⁹. Na wstępie należy podkreślić, iż akt ten jest zawarty w formie deklaracji, co wpływa na jego obowiązującą moc. Praktycznie ma charakter wyłącznie moralny i polityczny, więc powinien służyć państwom jako podstawa do właściwych uregulowań krajowych¹⁴⁰. Wedle jego postanowień rodzice mają prawo do organizowania swojego życia w obrębie rodziny zgodnie z ich religią lub przekonaniem. Ponadto to oni decydują o edukacji moralnej, w której – w myśl ich przeświadczenia – dziecko powinno wzrastać (art. 5 ust. 1). Kolejny ustęp omawianego przepisu deklaracji stanowi, iż dzieci korzystają z prawa do dysponowania dostępem do edukacji w dziedzinie religii lub przekonań, zgodnie z życzeniem ich rodziców. Poza tym dziecko nie może być zmuszane do pobierania nauki o religii lub przekonaniach wbrew woli jego rodziców. Naturalnie takie przepisy oznaczają, iż to rodzice powinni być jedynymi decydentami w kwestiach nauczania oraz wychowania religijnego i moralnego dzieci. Niemniej jednak postanowienia deklaracji wyraźnie wskazują, iż wiodącą zasadą w tychże sprawach powinien być zawsze najwyższy interes dziecka. To sformułowanie może być utożsamiane z zasadą dobra dziecka, która zostanie omówiona w rozdziale poświęconym rozwiązaniom krajowym, bowiem stanowi ona podstawową przesłankę do korzystania przez dziecko z jego prawa do wolności religijnej.

Kolejnym niewiążącym dokumentem Organizacji Narodów Zjednoczonych, który nawiązuje do kwestii wychowania dziecka przez rodziców zgodnie z własnymi przekonaniem, jest Konwencja w sprawie zwalczania dyskryminacji w dziedzinie oświaty

¹³⁸ Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169).

¹³⁹ Deklaracja w sprawie eliminacji wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach z dnia 25 listopada 1981 r. [online]. Dostęp: 10 marca 2014 r., <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1981.html>.

¹⁴⁰ H. Misztal, *Prawo...*, s. 231.

z dnia 15 grudnia 1960 roku¹⁴¹. W tymże dokumencie wskazano, iż państwa – strony zobowiązują się do zapewnienia rodzicom możliwości swobodnego wyboru szkoły i nauczania, a przede wszystkim wychowania religijnego i moralnego zgodnie z własnymi przekonaniami. Ponadto – poza gwarancjami o charakterze pozytywnym – konwencja proklamuje gwarancje w sensie negatywnym, w myśl których nikomu nie można narzucać religijnego wychowania niezgodnego z wyznawanymi przekonaniami (art. 5 ust. 1 pkt b). Podkreślono, iż sygnatariusze konwencji zobowiązani są do podjęcia wszelkich niezbędnych środków, aby zapewnić stosowanie powyższych zasad w swoich państwach (art. 5 ust. 2).

Wolność sumienia i wyznania w sposób szczególny chroniona jest w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 roku (Konwencja Europejska)¹⁴². Chociaż przyznaje ona wolność religijną każdemu człowiekowi, to w swoich przepisach nie uwzględniła uprawnień rodziców do wychowania dziecka w sposób zgodny z własnymi przekonaniami. Ten brak został jednak uzupełniony w protokole dodatkowym. Przepis art. 2 Protokołu nr 1 stanowi, iż państwo, wykonując swoje funkcje w dziedzinie wychowania oraz nauczania, uznaje prawo rodziców do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania zgodnie z ich własnymi przekonaniami religijnymi i filozoficznymi¹⁴³. W dokumencie tymże podkreślono, iż prawo do wychowania i nauczania dzieci jest naturalną powinnością rodziców. Natomiast funkcja państwa ogranicza się do działalności gwarancyjno-organizatorskiej, opartej na zasadzie pomocniczości, gdyż w sferze decyzji wybór wykształcenia należy wyłącznie do rodziców¹⁴⁴.

Dorobek prawny Unii Europejskiej również nie pomija milczeniem omawianej kwestii. Kluczowym aktem normatywnym, gwarantującym prawa człowieka w Unii Europejskiej, jest Karta Praw Podstawowych z 2000 roku¹⁴⁵, która – zapewniając każdej osobie ludzkiej wolność myśli, sumienia i religii – podkreśliła również prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami religijnymi, filozoficznymi i pedagogicznymi (art. 10 ust. 1 oraz art. 14 ust. 3). Poza tym państwa europejskie w Deklaracji Podstawowych Praw i Wolności uchwalonej w 1989 roku przez Parlament Europejski wyraziły potwierdzenie praw rodziców do wychowania i nauczania swoich dzieci, zapewniając im w art. 16 prawo do kształtowania edukacji dzieci zgodnie z ich przekonaniami reli-

¹⁴¹ Konwencja w sprawie zwalczania dyskryminacji w dziedzinie oświaty sporządzona w Paryżu dnia 15 grudnia 1960 r. (Dz. U. z 1964 r. Nr 40, poz. 268).

¹⁴² Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

¹⁴³ L. Garlicki, *Komentarz do Protokołu nr 1*, [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, t. II. *Komentarz do artykułów 19-59 oraz Protokołów dodatkowych*, red. L. Garlicki, Warszawa 2010, s. 547.

¹⁴⁴ K. Warchałowski, *Gwarancje prawa do wychowania religijno-moralnego w umowach międzynarodowych*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, 2007, t. 10, s. 204.

¹⁴⁵ Karta Praw Podstawowych z dnia 7 grudnia 2000 r. (Dz. Urz. UE 2012, C 326).

gijnymi i filozoficznymi¹⁴⁶. Dodatkowo należy podkreślić, iż zgodnie z art. 6 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej instytucja ta uznaje prawa podstawowe zagwarantowane w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a protokoły dodatkowe są jej integralną częścią. Tym samym należy przyjąć, iż Unia Europejska uznaje prawo rodziców do wychowania swoich dzieci zgodnie z ich własnymi przekonaniem tak-
że na podstawie art. 2 Protokołu nr 1 do Konwencji.

Warto także przytoczyć regulacje zawarte w dokumencie Stolicy Apostolskiej poświęconym rodzinie – Karcie Praw Rodziny z 1993 roku¹⁴⁷, mimo że formalnie nie jest to akt prawa międzynarodowego. W art. 5 wyraźnie podkreślono, iż rodzice mają pierwotne, niezbywalne prawo i pierwszeństwo do wychowania potomstwa, zatem mogą kształtować dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem moralnymi i religijnymi. Jednocześnie winni przy tym uwzględniać tradycje kulturalne rodziny, które sprzyjają dobru i godności dziecka. Dodatkowo istotnym w świetle aktualnych problemów z edukacją seksualną w szkołach jest zapis gwarantujący, iż wychowanie seksualne stanowi podstawowe prawo rodziców i powinno dokonywać się zawsze pod ich troskliwym kierunkiem zarówno w domu, jak też wybranych i kontrolowanych przez nich ośrodkach wychowawczych. Wedle postanowień Karty Praw Rodziny to rodzice stanowią centralne miejsce w rodzinie i mogą samodzielnie decydować o organizowaniu jej życia religijnego (art. 7).

Podsumowując należy stwierdzić, iż w przedstawionych powyżej dokumentach i aktach prawa międzynarodowego rodzice zostali wyposażeni w uprawnienie do wychowania religijnego i moralnego dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem religijnymi, filozoficznymi i pedagogicznymi. Większość regulacji przewiduje zobowiązanie państw do tworzenia odpowiednich warunków, w których rodzice mają możliwość swobodnego wyboru szkół, zapewniających ich dzieciom otrzymanie wychowania odpowiadającego ich własnym przekonaniom¹⁴⁸.

2.2. Prawo rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniem w świetle Konstytucji RP

Omawiając prawo rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniem w świetle polskich przepisów, należy tytułem wstępu odnieść się do deklaracji, którą

¹⁴⁶ K. Warchałowski, dz. cyt., s. 204-205.

¹⁴⁷ Karta Praw Rodziny z 1993 r. [online]. Dostęp: 12 marca 2014 r., http://www.srk.opoka.org.pl/srk/srk_pliki/karta.html.

¹⁴⁸ K. Warchałowski, dz. cyt., s. 207-208.

złożyła Polska, ratyfikując postanowienia Konwencji o Prawach Dziecka. Polska złożyła zastrzeżenie, na mocy którego wykonywanie przez dziecko prawa do wolności myśli, sumienia i religii powinno odbywać się z poszanowaniem władzy rodzicielskiej oraz zgodnie z polskimi zwyczajami i tradycjami dotyczącymi miejsca dziecka w rodzinie i poza nią¹⁴⁹. O ile zastrzeżenie odnoszące się do poszanowania władzy rodzicielskiej zdaje się być zrozumiałe, o tyle właściwe zinterpretowanie odwołania się do polskich zwyczajów i tradycji, dotyczących miejsca dziecka w rodzinie, może budzić poważne trudności. Tym bardziej, że zapis ten nie doczekał się konkretyzacji. Należy zauważyć, iż taka deklaracja może mieć dwojakie znaczenie – albo sprzyjające prawu dziecka do wolności religijnej, albo też – jak podkreśla A. Łopatka – zmierzające do „uczynienia tego prawa pustym dźwiękiem”¹⁵⁰. Przywołany autor wskazuje, iż wypowiedzi posłów, które padły podczas debaty nad ratyfikacją konwencji, świadczą o skłanianiu się do przyjęcia tego drugiego znaczenia. Ponadto określenie *polskie tradycje i zwyczaje* jest wyrażeniem ogólnikowym, niedoprecyzowanym, stąd nie wiadomo, do jakich tradycji polski prawodawca chce sięgać. Istnieją bowiem tradycje sprzyjające wolności dziecka, ale także zwyczaje wyrażające lekceważący stosunek do osobowości i wolności dzieci¹⁵¹. Należy jednakże założyć, iż prawodawca nie kierował się tym drugim znaczeniem, gdyż kłóciłoby się to z sensem ratyfikacji konwencji, która na celu ma przede wszystkim ochronę praw dzieci. Ponadto takie rozwiązanie stanowiłoby przeszkodę w prawidłowym przygotowaniu dziecka do samodzielnego życia w demokratycznym społeczeństwie¹⁵². Reasumując, należy przyjąć, iż prawodawca – składając wskazane zastrzeżenie – chciał zwrócić uwagę na szczególną rolę rodziców w kształtowaniu moralności i przekonań dziecka, nie pozbawiając go przy tym prawa do wolności sumienia i wyznania.

Urzeczywistnieniem postanowień konwencji z jednoczesnym uwzględnieniem zgłoszonego zastrzeżenia są przepisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku¹⁵³. Choć ustawa zasadnicza nie definiuje takich pojęć jak dziecko, rodzice czy rodzina, to nie przemilecza tak fundamentalnych kwestii jak wychowanie dzieci przez rodziców zgodnie z ich własnymi przekonaniami. Tematyka wychowania religijnego została poruszona w przepisie o wolności sumienia i religii, jednocześnie odsyłając do przepisu

¹⁴⁹ Rzeczpospolita Polska ratyfikując Konwencję o Prawach Dziecka złożyła następującą deklarację: „Rzeczpospolita Polska uważa, że wykonywanie przez dziecko jego praw określonych w konwencji, w szczególności praw określonych w artykułach od 12 do 16, dokonuje się z poszanowaniem władzy rodzicielskiej, zgodnie z polskimi zwyczajami i tradycjami dotyczącymi miejsca dziecka w rodzinie i poza rodziną”.

¹⁵⁰ A. Łopatka, dz. cyt., s. 25.

¹⁵¹ Tamże.

¹⁵² Tamże.

¹⁵³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe 2 kwietnia 1997 r., przyjęta w referendum konstytucyjnym 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej 16 lipca 1997 r., obowiązująca od 17 października 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

konkretyzującego uprawnienia wychowawcze rodziców. Przepis art. 53 ust. 3 stanowi, iż rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniem. To oznacza, iż ustrojodawca postanowił pozo-
stać podejmowanie decyzji w sprawie kierunku i treści wychowania etycznego i religij-
nego dzieci w wyłącznej gestii rodziców¹⁵⁴. Wskazany przepis ustawy zasadniczej, będąc
przepisem szczególnym względem art. 48 ust. 1, odsyła do niego, nakazując odpowiednie
jego stosowanie i zobowiązując tym samym rodziców do uwzględnienia stopnia dojrzało-
ści dziecka, a także wolności jego sumienia i wyznania oraz jego przekonań przy wyko-
nywaniu swoich uprawnień wychowawczych zagwarantowanych w art. 53 ust. 3.

Podstawowym przepisem, omawiającym relacje między rodzicami a dziećmi, w Konstytucji RP jest wspomniany art. 48. W ust. 1 stanowi on, że rodzice mają prawo wychowywać dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Oznacza to, iż rodzice poza obo-
wiązkiem dbania o rozwój fizyczny dziecka i zaspokajania jego potrzeb bytowych, mają
także prawo podejmować działania zmierzające do ukształtowania go pod względem psy-
chicznym, umysłowym, duchowym, moralnym czy światopoglądowym w taki sposób, by
przygotować dziecko do przyszłego, samodzielnego życia w społeczeństwie¹⁵⁵. Co istot-
ne, działania te mają być zgodne z własnymi poglądami rodziców odnoszącymi się do
różnych sfer życia. Kolejne zdanie omawianego przepisu wskazuje na znaczące ograni-
czenie prawa rodziców do wychowania dziecka zgodnie z własnymi przekonaniem. Ro-
dzice, wychowując dziecko, mają obowiązek uwzględniać jego stopień dojrzałości, a tak-
że jego wolność sumienia i wyznania oraz jego przekonania. W tym miejscu należy
zaznaczyć, iż sformułowanie *wolność sumienia i wyznania*, użyte przez ustrojodawcę we
wskazanym przepisie, bezpośrednio odnosi się do poprzednio omówionej już wolności
sumienia i religii zagwarantowanej w art. 53 ust. 1 Konstytucji RP. Zastosowanie zwrotu
wolność sumienia i wyznania w art. 48 ust. 1, a nie *wolność sumienia i religii* jest kolej-
nym przykładem niekonsekwencji polskiego prawodawcy w stosowaniu właściwej no-
menklatury. Jednakże, jak już wcześniej podkreślono, nazwy te można stosować zamien-
nie, zatem należy przyjąć, iż wolność sumienia i wyznania dziecka z art. 48 ust. 1
powinna być interpretowana w sposób identyczny jak wolność sumienia i religii zagwa-
rantowana w art. 53 ust. 1.

Kluczowa dla prawidłowego omówienia przepisu – dotyczącego uprawnień wycho-
wawczych rodziców w Konstytucji RP – jest interpretacja pojęcia *stopień dojrzałości
dziecka*. Określenie to nie doczekało się definicji ustawowej, toteż należy odwołać się do
stanowiska doktryny w celu sprecyzowania, w którym momencie dziecko osiąga wymaga-
ną dojrzałość. Już z treści przepisu można wywnioskować, iż pojęcie to ma istotne znacze-

¹⁵⁴ B. Banaszak, *Konstytucja RP. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 274.

¹⁵⁵ Tamże, s. 250.

nie, bowiem wpływa na zakres decyzji, które – zależnie od etapu rozwoju – dziecko może samodzielnie podejmować. Poza tym pojęcie to ma wpływ na zakres praw i obowiązków dziecka, wyznacza ono także możliwości wychowawcze rodziców, którzy – kierując kształtowaniem dziecka – zmuszeni są dostosować środki czy metody wychowawcze do „możliwości percepcyjnych dziecka dotyczących przekazywanych mu wartości”¹⁵⁶. Oczywistym jest, że wraz z dorastaniem dziecka możliwości te w naturalny sposób się zwiększają. Poza tym warto wskazać, iż w wielu sytuacjach ocena stopnia dojrzałości dziecka nie należy tylko do zadań rodziców, bowiem ustawodawca nierzadko sam określa zakres samodzielności decyzyjnej dziecka w zależności od jego wieku.

Jak słusznie wskazuje M. Bielecki, wyjaśnienie określenia *stopień dojrzałości dziecka* wymaga sięgnięcia nie wyłącznie do systemu prawnego, ale także do dorobku innych dziedzin naukowych zajmujących się rozwojem dziecka¹⁵⁷. Podążając za przywołanym autorem, należy odnieść się do koncepcji kilku znawców w dziedzinie psychologii i pedagogiki. J. Piaget określił moment wrażliwości dziecka na bodźce moralne między jedenastym a dwunastym rokiem życia. Wówczas dziecko jest w stanie dokonać rozeznania sytuacji, w której się znalazło, uwzględniając własne doświadczenia i wyciągając wnioski z istniejących przesłanek¹⁵⁸. Tę opinię zdaje się podzielać E.B. Hurlock, która wskazuje, że osiągnięcie dwunastego roku życia jest momentem przełomowym dla moralności dziecka, bowiem od wtedy potrafi ono samodzielnie określić, co jest właściwe, a co nie, bez pomocy wzorców z zewnątrz¹⁵⁹. Takie dość wczesne osiągnięcie dojrzałości skrytykowali pozostali autorzy, którzy nie mają wątpliwości, że przed ukończeniem szesnastego roku życia zdecydowana mniejszość populacji osiąga próg zaawansowanego „myślenia formalnego”. Podkreślono nawet, że wyjątkowo trudno jest ustalić, jaki procent młodzieży i w jakim wieku osiąga kolejne etapy rozwoju poznawczego¹⁶⁰. Powyższa analiza pokazuje, iż w naukach zajmujących się rozwojem dziecka istnieją spore rozbieżności, co do momentu uzyskania przez nie dojrzałości¹⁶¹.

J. Krukowski słusznie zauważa, że dzieci, będące w tym samym wieku, znacząco różnią się od siebie stopniem dojrzałości intelektualnej i moralnej. Tym samym wyjątkowo trudno określić precyzyjnie moment, w którym dziecko może decydować w kwestiach fundamentalnych dla siebie. Nadto trudno wyobrazić sobie sytuację, w której odmawia się rodzicom ich prawa do podejmowania wychowawczych decyzji z tego powodu, iż pięt-

¹⁵⁶ Tamże, s. 251.

¹⁵⁷ M. Bielecki, *Ograniczenia wolności religijnej dziecka*, [w:] *Idea wolności w ukuciu historycznym i prawnym*, red. E. Kozerska, P. Sadowski i A. Szymański, Toruń 2010, s. 439-440.

¹⁵⁸ M. Magda, *Wrażliwość moralna, a rozwój moralny człowieka*, „Wychowanie na co dzień”, 2000, nr 1-2, s. 12.

¹⁵⁹ E.B. Hurlock, *Rozwój dziecka*, Warszawa 1985, s. 194.

¹⁶⁰ P.E. Bryant, A.M. Coleman, *Psychologia rozwojowa*, Warszawa 1995, s. 101.

¹⁶¹ M. Bielecki, *Ograniczenia...*, s. 440.

nasto- czy szesnastoletnie dzieci zdolne są do stanowczego wyrażania swoich opinii i sądów¹⁶².

Interpretując pojęcie stopnia dojrzałości dziecka, warto także odwołać się do wykładni systemowej, porównując ze sobą przepisy, w których prawodawca umożliwia dziecku decydowanie w niektórych kwestiach. Osiągnięcie szesnastego roku życia nie rzadko bywa wyznaczane przez ustawodawcę jako granica wieku dająca możliwość podejmowania suwerennych decyzji. Przykładem tego może być regulacja zawarta w ustawie z dnia 5 grudnia 1996 roku o zawodach lekarza i lekarza dentysty¹⁶³, według której należy uzyskać zgodę dziecka na eksperyment medyczny, jeśli osiągnęło ono szesnasty rok życia. Ponadto, jeśli dziecko jest w stanie z rozeznanie wypowiedzieć się na temat swego uczestnictwa w eksperymencie, należy taką zgodę uzyskać nawet, jeśli nie osiągnęło jeszcze wskazanego wieku (art. 25 ust. 2). Po ukończeniu szesnastego roku życia dzieci uzyskują możliwość pełnoprawnego członkostwa w stowarzyszeniach¹⁶⁴. Zgodnie z art. 65 ust. 3 ustawy zasadniczej wraz z osiągnięciem szesnastu lat dzieci mają możliwość podjęcia zatrudnienia. Co więcej, kodeks cywilny uznaje jako granicę trzynasty rok życia, po osiągnięciu którego uzyskuje się zdolność do czynności prawnych. Mamy wówczas do czynienia z ograniczoną, a nie pełną zdolnością do czynności prawnych, którą uzyskuje się dopiero z chwilą dojścia do pełnoletności. Osiągnięcie trzynastego roku życia gwarantuje ograniczoną zdolność do czynności prawnych, a tym samym, w sprawach, których dzieci mogą dokonywać osobiście na gruncie art. 65 § 2 kodeksu postępowania cywilnego¹⁶⁵, uzyskują one także zdolność procesową¹⁶⁶. Trzynasty rok życia to także wiek, po osiągnięciu którego kobieta musi wyrazić zgodę na zabieg przerwania ciąży¹⁶⁷. Zgodnie z poglądem M. Bieleckiego szesnasty rok życia, często wskazywany przez ustawodawcę jako uprawniający do podejmowania decyzji i wyrażania zgody w przywołanych kwestiach, stanowi granicę dojrzałości dziecka. Ten wiek upoważnia osobę do swobodnego wyrażenia własnego zdania odnośnie jej wolności religijnej. Autor zaznacza, iż nie można wykluczyć sytuacji, kiedy prawo to będzie przysługiwać znacznie młodszym osobom z uwagi na ich rozwój psychiczny oraz stopień dojrzałości umysłowej¹⁶⁸.

¹⁶² J. Krukowski, *Ochrona wolności myśli, sumienia i religii dziecka*, „Roczniki Nauk Prawnych”, 2003, t. 13, z. 2, s. 14.

¹⁶³ Tekst jedn. Dz. U. z 2011 r. Nr 277, poz. 1634 z późn. zm.

¹⁶⁴ Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (tekst jedn. Dz. U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855 z późn. zm.).

¹⁶⁵ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 101 z późn. zm.).

¹⁶⁶ M. Bielecki, *Ograniczenia...*, s. 440.

¹⁶⁷ Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 17, poz. 78 z późn. zm.).

¹⁶⁸ M. Bielecki, *Ograniczenia...*, s. 441.

Reasumując rozważania na temat stopnia dojrzałości dziecka, należy przyjąć, iż przyznając dziecku charakteryzowane uprawnienia, każdy przypadek powinno się rozpatrywać indywidualnie, wykluczając wszelkie przejawy automatyzmu w podejmowaniu decyzji¹⁶⁹. Nie sposób bowiem założyć, iż dziecko ma prawo do decydowania w tak znaczących dla siebie sprawach od określonego przepisami prawnymi roku życia, bowiem każde dziecko rozwija się w indywidualnym tempie. Należy po raz kolejny podkreślić rolę rodziców, których zadaniem jest właściwe określenie momentu, od którego ich uprawnienia wychowawcze powinny powoli ustępować na rzecz prawa dziecka do swobodnego wyboru wyznawanych przez nie wartości moralnych i przekonań religijnych.

Problematiczna z punktu widzenia art. 48 ust. 1 oraz art. 53 ust. 3 Konstytucji RP wydaje się sytuacja konfliktu między wolą rodziców a życzeniem dziecka w sprawie przekonań religijnych. Prawodawca nie reguluje tej kwestii, statuując jedynie zasadę, według której dziecku (stosownie do jego stopnia dojrzałości) należy umożliwić wybór zasad postępowania oraz leżących u ich podstaw wartości, nawet jeśli byłyby one niezgodne z przekonaniami rodziców¹⁷⁰. Powołując się na stanowisko doktryny, należy zaznaczyć, że także i w tym zakresie nie jest ono jednolite. Część autorów opowiada się za samodzielnym decydowaniem przez dziecko o wartościach przez nie uznawanych, choćby miała miejsce kolizja z poglądami rodziców¹⁷¹. Tymczasem J. Krukowski stanowczo zaprzecza takiemu rozwiązaniu, podkreślając, iż w sytuacji konfliktowej między rodzicami a dziećmi w sprawie spełniania praktyk religijnych, pierwszeństwo w decydowaniu mają rodzice. Swoje stanowisko tłumaczy poglądem, iż dzieci pełną autonomię w dziedzinie wolności religijnej uzyskują dopiero w momencie ukończenia osiemnastego roku życia, czyli osiągnięcia pełnoletności. Niemniej jednak zaznacza, iż rodzice nie powinni stosować przymusu w stosunku do dzieci w tak delikatnej materii jak wychowanie religijne, lecz oddziaływać wyłącznie za pomocą swojego autorytetu, jednocześnie uwzględniając stopień dojrzałości dziecka¹⁷².

Należy podkreślić, iż ideą przepisu art. 48 ust. 1 jest przede wszystkim właściwe unormowanie relacji rodzice – dziecko w kwestiach wychowawczych oraz zapewnienie równowagi między prawami rodziców a prawami dzieci. Ponadto ma on także na celu ochronę rodziny przed ingerencją ze strony podmiotów zewnętrznych, takich jak władze publiczne, instytucje oświatowe, religijne czy kulturalno-wychowawcze. W szczególności uniemożliwia on narzucanie wzorców wychowawczych, kształtowanie postaw i przekonań dzieci wbrew woli rodziców, którzy zdecydowanie mają pierwszeństwo do wychowania własnych dzieci i ponoszą za to odpowiedzialność¹⁷³.

¹⁶⁹ Tenże, *Wolność religijna dziecka*, [w:] *Lexykon prawa wyznaniowego*, red. A. Mezglewski, Warszawa 2014, s. 523.

¹⁷⁰ B. Banaszak, *Konstytucja RP...*, s. 250.

¹⁷¹ B. Banaszak, M. Jabłoński, *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.*, Wrocław 1999, s. 95.

¹⁷² J. Krukowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, wyd. 4, Warszawa 2008, s. 66.

¹⁷³ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, wyd. 4, Warszawa 2000, s. 67.

Sformułowane w art. 48 ust. 1 oraz w art. 53 ust. 3 ustawy zasadniczej uprawnienie rodziców do wychowania swoich dzieci jest równocześnie ich obowiązkiem i to na rodzicach ciąży odpowiedzialność za prawidłowe ukształtowanie dziecka. Tenże obowiązek jest szczegółowo uregulowany w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym¹⁷⁴, zgodnie z którym omówione prawo staje się zespołem szczegółowych uprawnień i obowiązków wzajemnie ze sobą powiązanych, które mają na celu nie tylko realizację uprawnień rodziców względem dziecka, ale przede wszystkim ochronę dobra dziecka¹⁷⁵.

2.3. Uregulowanie władzy rodzicielskiej w kontekście wychowawczym na gruncie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego

Jak już wcześniej podkreślono Polska – ratyfikując Konwencję o Prawach Dziecka – złożyła deklarację, wedle której wolność religijna dziecka została uzależniona od władzy rodzicielskiej. Toteż należy przywrócić się temu zagadnieniu, by sprecyzować, jak kształtuje się możliwość korzystania przez dziecko z prawa do wolności sumienia i wyznania na tle sprawowania przez rodziców ich władzy rodzicielskiej. Władzy rodzicielskiej poświęcono osobny oddział (od art. 92 do art. 1122) w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. W moim opracowaniu skupię się wyłącznie na tych elementach władzy rodzicielskiej, które bezpośrednio odnoszą się do uprawnień wychowawczych rodziców, bowiem odgrywają one istotną rolę w korzystaniu przez dziecko z wolności religijnej. Na wstępie należy podkreślić, iż zagadnienie władzy rodzicielskiej doczekało się obszernych opracowań w doktrynie prawa, niemniej jednak uprawnieniom wychowawczym z niej wynikającym poświęcono niewiele miejsca.

Pojęcie władzy rodzicielskiej nie zostało zdefiniowane w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, a wskazał on jedynie jej zakres. Zgodnie z art. 95 § 1 obejmuje ona obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą oraz majątkiem dziecka, a także do wychowania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw. Brak definicji legalnej powoduje konieczność odwołania się do orzeczenia Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 9 czerwca 1976 roku stwierdził, iż władza rodzicielska to „zespół obowiązków rodziców względem dziecka. Uprawnienia rodziców wobec dziecka są natomiast niejako wtórnym składnikiem tej władzy, (...) władza rodzicielska obejmuje całokształt spraw dziecka i pieczę nad jego osobą, zarząd jego majątkiem oraz reprezentowanie go. Do rodziców

¹⁷⁴ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 788 z późn. zm.).

¹⁷⁵ K. Piasecki, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, Warszawa 2002, s. 609-610.

należy także nadawanie zasadniczego kierunku wychowaniu dziecka”¹⁷⁶. Niemal identycznego ujęcia tego zagadnienia można doszukać się w literaturze¹⁷⁷.

Przepis art. 95 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego stanowi, że dziecko jest zobowiązane do posłuszeństwa względem rodziców, co jest równoznaczne z podporządkowaniem się przez dziecko woli rodziców. Jest to podstawowa cecha stosunku pomiędzy rodzicami a dzieckiem, która sprawia, iż rodzice pozostają względem dziecka w relacji o charakterze władczym. Niewątpliwie, jak sama nazwa sugeruje, władza rodzicielska cechuje się „władczością”, co jednak jest utrwalone w świadomości społecznej i nie budzi zastrzeżeń. Podyktowane jest to przekonaniem, iż osoby starsze, dzięki zdobytemu doświadczeniu, z natury rzeczy predestynowane są do kierowania osobami młodszymi, a tym samym do podejmowania władczych decyzji w ich interesie¹⁷⁸. Dlatego też posłuszeństwo dziecka jest niezbędne do prawidłowego wykonywania władzy rodzicielskiej, a także odpowiedniego wychowywania dziecka oraz zapewnienia mu poczucia elementarnego bezpieczeństwa¹⁷⁹.

Wraz z dorastaniem dziecka zakres posłuszeństwa zmniejsza się i w przypadku starszych dzieci dotyczy tylko najważniejszych kwestii, które należy i tak z dzieckiem uzgodnić. Zgodnie z treścią przepisu art. 95 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dziecko, które może samodzielnie podejmować decyzje w pewnych sprawach, mimo swojej dojrzałości powinno wysłuchać opinii i zaleceń rodziców formułowanych dla jego dobra. To sprawia, że w stosunku do dzieci starszych instytucja władzy rodzicielskiej staje się racjonalnym partnerstwem¹⁸⁰. Ponadto na mocy przepisu art. 95 § 4 rodzice zobowiązani są do uwzględnienia woli dziecka przy wykonywaniu swoich uprawnień rodzicielskich. Przepis zobowiązuje rodziców do wysłuchania dziecka przed podjęciem istotnych decyzji, jeśli tylko rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości dziecka na to pozwala. W miarę możliwości rodzice powinni także uwzględnić jego rozsądne życzenia. Uzupełnieniem tak rozumianego współdziałania rodziców i dziecka jest zagwarantowanie mu w art. 87 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego poszanowania godności i jego praw. Osobiste relacje dzieci i rodziców powinny być zatem oparte na wzajemnym szacunku.

Omawiając uprawnienia rodzicielskie – wynikające z władzy rodzicielskiej – nie sposób pominąć zasadę dobra dziecka. Zagadnienie to ma niebagatelne znaczenie w przypadku korzystania przez dziecko z jego praw, w tym prawa do wolności religijnej, bowiem

¹⁷⁶ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 r., sygn. akt III CZP 46/75 (OSNCP 1976, nr 9, poz. 184).

¹⁷⁷ W literaturze zgodnie przyjmuje się, iż władza rodzicielska to „ogół obowiązków spoczywających na rodzicach i praw im przysługujących względem dziecka, w celu należytego wykonywania pieczy nad jego osobą i majątkiem”, K. Piasecki, dz. cyt., s. 609-610.

¹⁷⁸ K. Gromek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2009, s. 1382-1383.

¹⁷⁹ T. Sokołowski, *Komentarz do art. 95, [w:] Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, Warszawa 2013, s. 571.

¹⁸⁰ Tamże.

klauzula dobra dziecka stanowi wyznacznik wszystkich działań podejmowanych w stosunku do niego¹⁸¹. Wskazane zagadnienie pojawiło się już w tym opracowaniu przy okazji omawiania postanowień Konwencji o Prawach Dziecka, a także w kontekście uprawnień wychowawczych rodziców zagwarantowanych w Konstytucji RP.

Konwencja o Prawach Dziecka w art. 3 ust. 2 stanowi, iż – we wszystkich sprawach dotyczących dzieci – sprawą nadrzędną ma być interes dziecka. Pojęcie *interes dziecka* należy rozumieć tak samo jak jego polski odpowiednik, którym jest dobro dziecka. Wszystkie przepisy konwencji należy zatem interpretować zgodnie z tą nadrzędną zasadą¹⁸².

Chociaż pojęcie to przewija się dosyć często na gruncie prawa polskiego, to jednak nie doczekało się ono definicji legalnej. Sprecyzowania tego pojęcia podjęła się W. Stojanowska, która stworzyła uznaną w literaturze i najbardziej reprezentatywną definicję. Zgodnie z nią dobro dziecka oznacza „kompleks wartości o charakterze niematerialnym i materialnym niezbędnych do zapewnienia prawidłowego rozwoju fizycznego i duchowego dziecka oraz do należytego przygotowania go do pracy odpowiednio do jego uzdolnień, przy czym wartości te są zdeterminowane przez wiele różnorodnych czynników, których struktura zależy od treści stosowanej normy prawnej i konkretniej, aktualnie istniejącej sytuacji dziecka, zakładając zbieżność tak pojętego dobra dziecka z interesem społecznym”¹⁸³.

Warto wskazać, iż w przypadku sprzeczności między dobrem dziecka a interesem społecznym pierwszeństwo ma zdecydowanie dobro dziecka¹⁸⁴. Ponadto w pojmowaniu dobra dziecka należy mieć na uwadze nie tylko doraźne interesy dziecka, ale także długofalowe skutki dla jego interesów. Co więcej, w sytuacji, gdy dziecko jest w stanie samodzielnie wyrażać swoje poglądy, należy mieć na względzie także jego uczucia i dążenia¹⁸⁵. W interesie rodziny leży, aby dobro dziecka zostało jak najlepiej zapewnione. O wyższości klauzuli dobra dziecka nad innymi regułami świadczy zasada, zgodnie z którą – w przypadku brak możliwości pogodzenia interesu dziecka z interesem rodziców – przewagę powinno mieć dobro dziecka¹⁸⁶. Jednakże zasada dobra dziecka nie może prowadzić do pominięcia zdania rodziców¹⁸⁷. Jeśli w ostatecznym rozrachunku ich rozbieżnych wartości nie da się pogodzić, to sąd musi wziąć pod uwagę interesy rodziców, nawet jeśli wywołałoby to przejściowe, ujemne skutki dla dziecka. Niemniej jednak, jeśli w żadnym razie nie da się

¹⁸¹ M. Bielecki, *Wolność religijna dziecka w prawie...*, s. 111.

¹⁸² Tenże, *Dobro dziecka jako przesłanka korzystania z jego prawa do wolności religijnej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, 2005, t. 7, s. 233-234.

¹⁸³ W. Stojanowska, *Dobro dziecka jako klauzula generalna w konwencji i w prawie polskim*, [w:] *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, red. T. Smoczyński, Poznań 1999, s. 98.

¹⁸⁴ A. Łopatka, dz. cyt., s. 30.

¹⁸⁵ Tamże, s. 31.

¹⁸⁶ M. Bielecki, *Dobro...*, s. 238.

¹⁸⁷ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1974 r., sygn. akt III CZP 1/74 (OSNCP 1975, z. 3, poz. 37).

pogodzić interesów rodziców z uzasadnionym interesem dziecka, to potrzeby rodziców muszą zejść na dalszy plan¹⁸⁸.

Odnosząc powyższe refleksje – dotyczące uprawnień wychowawczych rodziców wynikających z władzy rodzicielskiej – do *meritum* mojej pracy, warto przytoczyć uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 roku¹⁸⁹, gdzie szczególnie zaakcentowano rolę wychowawczą rodziny jako pierwszego wzorca współżycia społecznego. Kształtowanie się charakteru i osobowości dziecka zależy od atmosfery panującej w rodzinie, opierającej się na wzajemnym szacunku i solidarności. Podkreślono, iż poza zaspokojeniem elementarnych potrzeb dziecka niezbędne jest zaspokojenie jego potrzeb wyższego rzędu¹⁹⁰. Niewątpliwie prawo do wolności sumienia i wyznania jest potrzebą wyższego rzędu, a zatem możliwość jej zaspokajania jest integralnym prawem każdego dziecka¹⁹¹.

Warto także wskazać na art. 96 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który uzupełnia omówiony art. 95 obowiązek wychowania. Zgodnie z jego brzemieniem rodzice obowiązani są do troski o fizyczny i duchowy rozwój dziecka, by przygotować je należycie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień. Z punktu widzenia niniejszego opracowania interesuje nas pojęcie rozwoju duchowego. Zdaniem doktryny wychowanie duchowe obejmuje wpajanie dziecku zasad moralnych i współżycia społecznego, kształtowanie prawego charakteru, wyrabianie w dziecku sumienności, pracowitości i poczucia obowiązku, miłości do ojczyzny, nawyku poszanowania cudzej własności, a także zapewnienie dziecku odpowiedniego do jego uzdolnień wykształcenia, na które niewątpliwie składa się także przekazywanie treści religijnych odpowiednich do posiadanego wyznania¹⁹².

2.4. Nauczanie religii w publicznych przedszkolach oraz szkołach a wolność sumienia i wyznania dziecka

Uzewewnętrznianie swoich przekonań religijnych może być realizowane w różnej postaci, np. poprzez nauczanie. Jedną z jego form jest prawo do edukacji religijnej w ramach systemu oświaty¹⁹³. Niezaprzeczalnie prawo podmiotowe do pobierania nauki przysługuje każdemu człowiekowi po osiągnięciu pełnoletności. Problem pojawia się w przypadku

¹⁸⁸ Tamże.

¹⁸⁹ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 r., sygn. akt VI KZP 13/75 (OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86).

¹⁹⁰ Tamże.

¹⁹¹ M. Bielecki, *Dobro...*, s. 242.

¹⁹² K. Piasecki, dz. cyt., s. 614.

¹⁹³ A. Mezglewski, *Podstawowe formy uzewnętrzniania przekonań religijnych*, [w:] A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, wyd. 3, Warszawa 2011, s. 95-96.

dzieci, które również mają wskazane uprawnienie, jednak nie mogą realizować go samodzielnie¹⁹⁴. Zagadnienie to niewątpliwie wchodzi w zakres prawa rodziców do wychowania religijnego dzieci. Jak już wcześniej wykazano, rodzice posiadają prawo do decydowania o wychowaniu moralnym i religijnym swoich dzieci, a tym samym uprawnieni są do podjęcia decyzji o uczęszczaniu przez dziecko na lekcje religii w przedszkolu czy szkole. Ponadto organizowanie religii i wolności jej nauczania jest najczęściej pojawiającą się kwestią w aktach prawnych gwarantujących wolność sumienia i wyznania.

Przechodząc do omówienia obowiązujących w Polsce podstaw prawnych nauczania religii w szkołach, należy wskazać, iż nadrzędnym aktem prawnym regulującym tę materię jest Konstytucja RP. W art. 53 dotyczącym wolności sumienia i religii przepis ust. 4 stanowi, iż religia kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkole. Dalsza treść przepisu wprowadza zastrzeżenie, zgodnie z którym nauczanie religii w szkole nie może naruszać wolności sumienia i religii innych osób. Na wstępie warto zwrócić uwagę na podmioty, które przywołany przepis upoważnia do nauczania religii w szkołach. Są to kościoły lub inne związki wyznaniowe o uregulowanej sytuacji prawnej. Ich status prawny jest uregulowany wówczas, jeśli kościół lub inny związek działa na podstawie umowy międzynarodowej, ustawy o stosunku państwa polskiego do danego kościoła lub innego związku wyznaniowego bądź na podstawie ogólnych przepisów ustawowych dotyczących ochrony wolności sumienia i wyznania¹⁹⁵. Dlatego należy przyjąć, iż kościół lub inny związek wyznaniowy o uregulowanej sytuacji prawnej to kościół lub inny związek wyznaniowy, który posiada odrębną ustawę określającą jego stosunki z państwem polskim albo kościół lub inny związek wyznaniowy, który jest wpisany do rejestru prowadzonego przez ministra właściwego do spraw wyznań¹⁹⁶.

Jak słusznie wskazuje B. Banaszak, konstytucyjny przepis zezwalający na nauczanie religii w szkołach przez kościoły i związki wyznaniowe nakłada na państwo dwa podstawowe obowiązki. Pierwszy z nich polega na sfinansowaniu przez państwo nauczania religii w sposób analogiczny do finansowania innych przedmiotów nauczania. Drugim obowiązkiem władz oświatowych jest zapewnienie realizacji nauczania religii w sensie organizacyjnym. Przywołany autor podkreśla, iż państwo nie może ingerować merytorycznie w treści, które są przekazywane w ramach nauczania religii, bowiem są one ustalane przez władze kościołów i związków wyznaniowych. Niemniej jednak władze państwowe mają obowiązek sprawować nadzór nad zgodnością z prawem treści będących przedmiotem nauki religii, a także prowadzić ogólny nadzór nad procesem nauczania, tak jak w przypadku pozostałych przedmiotów szkolnych¹⁹⁷.

¹⁹⁴ M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, wyd. 4, Warszawa 2010, s. 260.

¹⁹⁵ P. Winczorek, dz. cyt., s. 74.

¹⁹⁶ B. Banaszak, *Konstytucja RP...*, s. 274.

¹⁹⁷ Tamże, s. 275.

Ponadto organy władz publicznych, czyli nie tylko organy, które są odpowiedzialne za edukację, zobowiązane są zapewnić nienaruszalność wolności sumienia i religii innych osób, a nie tylko uczniów¹⁹⁸. Ingerencji władzom państwowym w wolność sumienia i wyznania zabronił także Trybunał Konstytucyjny, który w orzeczeniu z 1991 roku wskazał, iż „bezzstronność, neutralność państwa nie tylko nie może być podstawą do wprowadzania obowiązku nauczania religii w szkołach państwowych, ale także nie może oznaczać zakazu takiego nauczania, jeżeli życzą sobie tego zainteresowani obywatele”¹⁹⁹.

Konkretyzację przepisów konstytucyjnych dotyczących nauczania religii w publicznych przedszkolach i szkołach odnajdujemy w ustawie z dnia 7 lipca 1991 roku o systemie oświaty²⁰⁰. Jednakże w praktyce materię tę reguluje rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z 14 kwietnia 1992 roku w sprawie warunków i sposobu organizacji religii w publicznych przedszkolach i szkołach²⁰¹. W literaturze przedmiotu prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym materia ta winna zostać unormowana w odrębnej ustawie, bowiem na poziomie rozporządzenia wykonawczego nie da się w sposób jasny i systemowo poprawny uregulować tychże kwestii²⁰².

Zgodnie z rozporządzeniem w sprawie warunków i sposobu organizacji religii w publicznych przedszkolach, szkołach podstawowych i gimnazjalnych naukę religii organizuje się na życzenie rodziców, natomiast w szkołach ponadgimnazjalnych na życzenie rodziców bądź samych uczniów. Nauczanie religii zależne od życzenia uprawnionych świadczy o fakultatywności tegoż przedmiotu, a tym samym o poszanowaniu wolności sumienia i wyznania w maksymalnym stopniu²⁰³. Wedle aktualnego stanu prawnego warunkiem organizacji zajęć z religii w przedszkolu i szkole jest zgłoszenie się co najmniej siedmiu uczniów danego wyznania. W przypadku mniejszej liczby uczniów, lecz nie mniej niż trzech, istnieje możliwość zorganizowania nauczania religii w grupach międzyszkolnych lub pozaszkolnych (pozaprzedszkolnych), np. w punkcie katechetycznym²⁰⁴. Takie ograniczenia spotkały się z szerokim sprzeciwem ze strony wiodących znawców prawa wyznaniowego. M. Pietrzak wskazuje, iż ustalenie limitu w rozporządzeniu nie ma upoważnienia ani konstytucyjnego, ani ustawowego. Podnosi także, iż rozporządzenie „nie jest w stanie zapewnić pełnego poszanowania zasady równouprawnienia dzieci, bez względu na wyznawaną religię”²⁰⁵.

¹⁹⁸ Tamże.

¹⁹⁹ Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 stycznia 1990 r., sygn. akt K 11/90 (OTK 1991, nr 1, poz. 2).

²⁰⁰ Dz. U. Nr 95, poz. 425 z późn. zm.

²⁰¹ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych (Dz. U. Nr 36, poz. 155 z późn. zm.).

²⁰² A. Mezglewski, *Polski model edukacji religijnej w szkołach publicznych*, Lublin 2009, s. 116-117.

²⁰³ J. Krukowski, *Ochrona...*, s. 12.

²⁰⁴ A. Mezglewski, *Nauczanie religii*, [w:] H. Misztal, *Prawo...*, s. 372-373.

²⁰⁵ M. Pietrzak, dz. cyt., s. 261.

Daleko idące konsekwencje takiego ograniczenia zauważa P. Borecki. Przywołany autor wskazuje, iż liczebność dzieci bezpośrednio wpływa na warunki, w jakich się uczą, bowiem liczniejsze grupy pobierają naukę w szkole w ramach zajęć, co sprawia, iż urzeczywistniają swoje prawo do wolności religijnej w „optymalnych warunkach organizacyjnych i socjalnych”²⁰⁶. Tymczasem mniejsze grupy narażone są na dodatkowe utrudnienia i dyskomfort, przykładowo poprzez utratę czasu na dotarcie do miejsca katechizacji znajdującego się poza szkołą²⁰⁷. Należy jednak wskazać, iż charakterystyczną cechą polskiego modelu nauczania religii w publicznych przedszkolach i szkołach jest zasada fakultatywności, toteż żaden z uprawnionych nie jest zmuszany do uczestniczenia w zajęciach katechetycznych poza szkołą (przedszkolem) i zajęciami szkolnymi (przedszkolnymi). Ponadto, jak słusznie wskazuje A. Mezglewski, przepis ten jest uzasadniony względami praktycznymi i nie ma na celu dyskryminacji mniejszych wyznań²⁰⁸. Jednakże M. Pietrzak podkreśla, iż Minister Edukacji Narodowej, wbrew gwarancjom konstytucyjnym i ustawowym, które zapewniają wszystkim uczniom prawo do pobierania nauki religii w szkołach, pozbawił „tego prawa niemal wszystkie dzieci nierzymskokatolickie”²⁰⁹. Tymczasem ze względów pragmatycznych nie sposób sobie wyobrazić, by żadne limity nie zostały ustanowione. Mogłoby to doprowadzić do absurdalnych sytuacji. Przykładowo, jeśli w danej klasie bądź szkole, gdzie współczynnik wyznaniowości jest wysoki, każdy z uczniów byłby innego wyznania, to należałoby zatrudnić tyleż samo nauczycieli²¹⁰. Ponadto w polskim systemie oświaty możliwości logistyczne szkół często bywają ograniczone, chociażby liczbą sal lekcyjnych. Co więcej, limity w szkołach są normą w stosunku do innych przedmiotów, właśnie ze względów organizacyjnych²¹¹. Niemniej jednak należy z aprobatą odnieść się do zarzutu braku ustawowej delegacji do ustalania w rozporządzeniu limitu uczniów. W doktrynie – niezależnie od poglądów na temat zasadności stosowania limitów – zgodnie podnosi się, iż żadna ustawa nie upoważniła Ministra Edukacji Narodowej do określania wskazanych limitów²¹². Trafnie zauważa P. Borecki, iż takie ograniczenie możliwości urzeczywistnienia wolności religijnej ustanowione w formie aktu wykonawczego narusza art. 53 ust. 5 Konstytucji RP, który stanowi, iż dla wprowadzenia ograniczeń w zakresie wolności uzewnętrzniania religii wymaga się formy ustawowej²¹³.

²⁰⁶ P. Borecki, *Konstytucyjność regulacji szkolnej nauki religii*, „Studia Prawnicze”, 2008, z. 2, s. 33-34.

²⁰⁷ Tamże.

²⁰⁸ A. Mezglewski, *Nauczanie religii...*, s. 373.

²⁰⁹ M. Pietrzak, dz. cyt., s. 262.

²¹⁰ A. Mezglewski, *Nauczanie religii...*, s. 373.

²¹¹ Tenże, *Polski model...*, s. 121.

²¹² Tamże, s. 119-120.

²¹³ P. Borecki, dz. cyt., s. 33.

Kontrowersje wzbudzają także przepisy dotyczące składania oświadczenia o uczestnictwie przez dziecko w lekcjach religii. W tej kwestii szczególna rola przypadła rodzicom. Zgodnie z zasadą poszanowania prawa rodziców do wychowania religijnego i moralnego dzieci oni są wskazani jako podmioty odpowiedzialne za złożenie oświadczenia o uczestnictwie w zajęciach z religii. Ustawa zasadnicza milczy na temat właściwych podmiotów uprawnionych do złożenia rzeczonoego oświadczenia. Uszczegółowienie znajdujemy w ustawie o systemie oświaty. Zgodnie z treścią art. 12 uprawnienie do złożenia oświadczenia jest zależne od typu placówki edukacyjnej lub wychowawczej, a także od osiągnięcia pełnoletności przez ucznia²¹⁴. Wskazane kryteria – zarówno typ placówki edukacyjnej lub wychowawczej, jak i wiek ucznia – należy stosować jednocześnie. Tym samym w przedszkolach, szkołach podstawowych i gimnazjalnych o uczęszczaniu przez dziecko na religię decydują wyłącznie rodzice, a w szkołach ponadgimnazjalnych rodzice bądź sami uczniowie. Natomiast w przypadku osiągnięcia pełnoletności o pobieraniu nauki decyduje sam uczeń, nawet jeśli uczęszczałby do szkoły podstawowej czy gimnazjum²¹⁵.

Taka regulacja, uzależniająca możliwość podejmowania samodzielnej decyzji odnośnie do uczestniczenia w zajęciach z religii od osiągnięcia pełnoletności, koresponduje z przepisami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dotyczącymi władzy rodzicielskiej²¹⁶. Należy jednak wskazać, iż przepisy rozporządzenia – dotyczące składania oświadczenia – nie są wystarczająco jasne i precyzyjne, bowiem przewidują także możliwość złożenia przez uczniów rzeczonoego oświadczenia przed ukończeniem osiemnastego roku życia²¹⁷. Z jednej strony stanowi to wyraz poszanowania praw dziecka w zakresie wolności religijnej, lecz z drugiej – może sprawiać trudności interpretacyjne w określeniu, od jakiego momentu dziecko uprawnione jest do decydowania o udziale w katechizacji. Problematyczna wydaje się sytuacja, kiedy niepełnoletni jeszcze uczeń szkoły ponadgimnazjalnej złoży oświadczenie o uczęszczaniu na religię wbrew woli jego rodziców lub odwrotnie. M. Bielecki sugeruje, aby w tym przypadku skorzystać z postanowień art. 48 Konstytucji RP, zgodnie z którym rodzice muszą uwzględniać dojrzałość dziecka. W razie konfliktu w skrajnych sytuacjach, kiedy nie sposób dojść do porozumienia, wydaje się, iż pozostaje jedynie stosowne rozstrzygnięcie sądowe²¹⁸.

Przepisy wykonawcze wskazują także, iż podstawą objęcia ucznia katechizacją jest życzenie wyrażone w postaci „najprostszej formy oświadczenia”. Jak słusznie podnosi się w doktrynie wyrażenie to jest nazbyt ogólne. Wszelkie interpretacje prowadzą do wniosku, iż wskazane oświadczenie może zostać złożone poprzez zwykłą formę pisemną, ale dozwolona

²¹⁴ A. Mezglewski, *Nauczanie religii w publicznych przedszkolach i szkołach*, [w:] A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisław, dz. cyt., s. 178.

²¹⁵ Tamże.

²¹⁶ Tenże, *Polski model...*, s. 125.

²¹⁷ Tamże.

²¹⁸ Tamże, s. 126.

będzie także forma ustna, a niewykluczone, że nawet dorozumiana zgoda w przypadku braku sprzeciwu²¹⁹. W praktyce w zdecydowanej mierze stosowana jest forma pisemna, a tę kwestię zazwyczaj szczegółowo określa statut bądź regulamin szkoły lub przedszkola²²⁰. Poza tym analizowany przepis nie precyzuje, przez jak długi okres oświadczenie zachowuje swoją ważność i kiedy należy je złożyć oraz czy można je zmienić w trakcie roku szkolnego²²¹. Trudno jednak zgodzić się z P. Boreckim, który sugeruje, że brak precyzyjnego wskazania formy i czasu składania oświadczenia może prowadzić do daleko idących nadużyć w postaci odmowy urzeczywistniania woli uczestniczenia w religii, a nawet stygmatyzacji osób, które – zmieniając światopogląd czy wyznanie – muszą przyznać się do tego otwarcie, bowiem oświadczenie zachowuje moc w trakcie kolejnych lat nauki²²².

W tym miejscu należy także zwrócić uwagę na podmiot, któremu składa się odpowiednie oświadczenie. Przepisy w żaden sposób nie konkretyzują kwestii, czy należy je złożyć „władzom szkolnym czy władzom związków wyznaniowych, albo jeszcze innemu podmiotowi”²²³. A. Mezglewski zwraca uwagę, iż w praktyce przyjęło się, że oświadczenia składane są organom szkoły (przedszkola), czyli dyrektorowi bądź nauczycielom, co – według przywołanego autora – narusza zasadę bezstronności władz publicznych w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych²²⁴. Niemniej jednak autor postuluje, aby związki wyznaniowe nie angażowały się w proces pośredniczenia w przekazywaniu tychże oświadczeń do szkół (przedszkoli), co sugeruje M. Pietrzak. Zdaniem A. Mezglewskiego w celu zbierania oświadczeń należy wykorzystać organa szkoły (przedszkola), które nie pełnią funkcji organów władzy publicznej, takie jak np. rada szkoły czy rada rodziców²²⁵.

Do niedawna wątpliwości wzbudzała także możliwość wliczania oceny z religii lub etyki do średniej ocen, wprowadzona rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007 roku²²⁶. Z jednej strony uczniom, którzy uczestniczą w zajęciach z religii, należy umożliwić manifestację swych przekonań właśnie poprzez wyraźne umieszczenie oceny na świadectwie²²⁷. To przyczynia się do szerszego zagwarantowania wolności

²¹⁹ P. Borecki, dz. cyt., s. 32.

²²⁰ A. Mezglewski, *Nauczanie religii w publicznych...*, s. 179.

²²¹ P. Borecki, dz. cyt., s. 33.

²²² Tamże.

²²³ M. Pietrzak, dz. cyt., s. 261.

²²⁴ A. Mezglewski, *Nauczanie religii w publicznych...*, s. 179.

²²⁵ Tenże, *Polski model...*, s. 131.

²²⁶ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. Nr 130, poz. 906).

²²⁷ M. Bielecki, *Ewolucja wolności religijnej dziecka w Polsce w latach 1989-2009*, [w:] *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989-2009). Analizy – dyskusje – postulaty*, red. D. Walencik, Katowice – Bielsko-Biała 2009, s. 101.

sumienia i wyznania w aspekcie pozytywnym. Z drugiej strony – problem pojawiał się w przypadku uczniów nieuczestniczących w zajęciach z religii i etyki, których końcowa średnia ocen nie była wyliczana na podstawie tej samej liczby przedmiotów co osób uczestniczących w lekcjach religii bądź etyki²²⁸. Nie sposób jednak uznać tego za trafiony argument z uwagi na wyliczanie średniej ocen proporcjonalnie do liczby przedmiotów, na które uczniowie uczęszczają.

Kwestia nauczania religii i etyki w publicznych przedszkolach i szkołach podlega dynamicznym przekształceniom. Świadczyć może o tym najnowsze rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 marca 2014 roku²²⁹, które od 1 września 2014 roku znacząco zmieni omówione powyżej przepisy, m.in. przez sprecyzowanie formy oświadczenia czy też zniesienie krytykowanych limitów uczniów.

Podsumowując należy stwierdzić, iż nauczanie religii jest tą sferą wolności sumienia i wyznania dziecka, która przeszła w ciągu ostatnich dwudziestu lat najszerszy proces ewoluowania²³⁰. Regulacje prawne nauczania religii nie są jednak doskonałe. Powinno się uwzględnić postulaty *de lege ferenda* i tym samym zastąpić przepisy wykonawcze konkretną ustawą. Należy jednak wskazać, iż dzieciom zapewniono korzystanie z nauczania religii w szkołach w równym stopniu, niezależnie od wyznania. Nie ma bowiem przeszkód, by w jednej szkole odbywały się zajęcia z religii różnych wyznań, co ma istotne znaczenie na wielokulturowych obszarach²³¹. Jedyne ograniczenie w zakresie prawa do nauczania religii w publicznych przedszkolach i szkołach stanowią limity uczniów, które bez wątplenia uzasadnione są względami praktycznymi. Szczególna rola w zakresie korzystania z tej formy wolności religijnej dziecka przypadła rodzicom, którzy – praktycznie do chwili osiągnięcia przez dziecko pełnoletności bądź uczęszczania przez nie do szkoły ponadgimnazjalnej – samodzielnie decydują o jego uczestnictwie w zajęciach z religii.

²²⁸ Tamże.

²²⁹ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 marca 2014 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii publicznych przedszkolach i szkołach (Dz. U. z 2014 r., poz. 478).

²³⁰ M. Bielecki, *Ewolucja...*, s. 99.

²³¹ P. Winczorek, dz. cyt., s. 74.

Rozdział III

Ochrona prawna wolności sumienia i wyznania dziecka

3.1. Ochrona praw dziecka zagwarantowana w Konstytucji RP

Ochronę wolności religijnej zapewnia zarówno prawo cywilne w postaci ochrony dóbr osobistych, jak i prawo karne za pośrednictwem przestępstw przeciwko wolności sumienia i wyznania. Zanim jednak przejdziemy do omówienia przepisów chroniących *stricte* wolność religijną, warto przyjrzeć się kilku aspektom ochrony praw dziecka zagwarantowanej w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku²³². Wprawdzie nie są one bezpośrednio związane z wolnością religijną dziecka, to jednak mając realny wpływ na jego sytuację, determinują także możliwość wykonywania przez nie swoich praw, a tym samym korzystania z wolności sumienia i wyznania.

Ustrojodawca poświęcił uwagę zagadnieniom związanym z dziećmi w 9 artykułach Konstytucji RP, a samo zaś słowo *dziecko* w różnych odmianach pojawia się w niej 17 razy. E.H. Morawska przekonuje, że dziecko jest odrębnym podmiotem praw i wolności konstytucyjnych²³³. Przesądza o tym obecność art. 72 w Konstytucji RP, który w całości dedykowany został ochronie praw dziecka. Wspomniana autorka wskazuje, iż prawa dziecka stanowią odrębną kategorię praw człowieka, a swoją wysoką pozycję zawdzięczają szczególnie uprawnionemu podmiotowi, jakim jest dziecko. Źródłem tych praw jest przy-

²³² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe 2 kwietnia 1997 r., przyjęta w referendum konstytucyjnym 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej 16 lipca 1997 r., obowiązująca od 17 października 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

²³³ E.H. Morawska, *Ochrona praw dziecka w świetle art. 72 Konstytucji RP. Uwagi na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Kwartalnik Prawa Publicznego”, 2007, nr 4, s. 126.

rodzona godność, którą posiada każdy człowiek, bez względu na wiek²³⁴. Potwierdzeniem powyższego poglądu może być wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 15 listopada 2000 roku, w którym wyraźnie zaznaczył, iż ochrona praw dziecka należy do wyjątkowo doniosłych wartości konstytucyjnych²³⁵.

Rzeczpospolita Polska została zobowiązana do zapewnienia ochrony prawom dziecka na mocy art. 72 ust. 1 Konstytucji RP. Rozwinięcie przepisu gwarantuje każdemu prawo do żądania od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. Dziecko jako osoba niesamodzielna i niedojrzała wymaga szerokiej ochrony nie tylko od swoich najbliższych i rodziców, ale także ze strony władz publicznych. Każdy, kto ma na względzie dobro dziecka i chce uchronić je przed drastycznymi sytuacjami, może zainicjować działania organów administracji publicznej²³⁶. Chodzić tu może zarówno o przypadki zagrożenia praw dziecka znajdującego się w rodzinie, jak i tego pozbawionego opieki rodziców. Co więcej, na podstawie wskazanego przepisu może mieć miejsce interwencja naruszająca autonomię rodziny, której nie życzą sobie rodzice dziecka. Poza tym władze publiczne, zapewniając dziecku ochronę na gruncie art. 72 ust. 1 Konstytucji RP, powinny mieć na względzie nie tylko działania samodzielne, ale także wspomaganie rodziców, gdy ci nie są w stanie zaspokoić odpowiednich potrzeb bytowych dziecka²³⁷.

Przechodząc do omówienia kolejnych przepisów Konstytucji RP normujących prawa dziecka, należy jeszcze raz z całą mocą podkreślić, jak wielkie znaczenie dla jego rozwoju ma wychowywanie się w rodzinie. Jej rolę zaakcentował Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 28 kwietnia 2003 roku przyznał, iż „najpełniejsza realizacja zasady dobra dziecka dokonywać się może poprzez zapewnienie możliwości jego wychowania się w rodzinie, przede wszystkim w rodzinie naturalnej, a więc poprzez pieczę rodzicielską sprawowaną przez osoby związane z dzieckiem więzią biologiczną”²³⁸. Choć ustrojodawca nie definiuje pojęcia rodziny, to z art. 18 Konstytucji RP, gdzie zapewnia jej szeroką ochronę i opiekę ze strony Rzeczypospolitej Polskiej, można wywnioskować, iż rodzinę tworzą małżonkowie, a jeśli mają dzieci – to stanowią one ją wspólnie z nimi. Rodzina to elementarny składnik struktury społecznej, wobec czego pełni podstawową rolę w wychowywaniu dzieci²³⁹. Należy jednak zaznaczyć, iż pomimo zorganizowanego charakteru rodziny, nie przyznano jej osobowości prawnej, a jedynie jej członkowie są podmiotami stosunków

²³⁴ Tamże, s. 127-128.

²³⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 listopada 2000 r., sygn. akt P 12/99 (OTK 2000, nr 7, poz. 260).

²³⁶ B. Banaszak, *Konstytucja RP. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 365.

²³⁷ Tamże, s. 366-367.

²³⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 kwietnia 2003 r., sygn. akt K 18/02 (OTK 2003, nr 4, poz. 32).

²³⁹ B. Banaszak, *Konstytucja...*, s. 119.

prawnych²⁴⁰. Rolę rodziny w życiu dziecka oraz jej potrzeby wyrażono w sposób wzorcowy w preambule Konwencji o Prawach Dziecka²⁴¹, zaznaczając, iż rodzina jest podstawową komórką społeczną, a zarazem naturalnym środowiskiem rozwoju i dobra wszystkich jej członków, a w szczególności dzieci. Powinna być otoczona niezbędną opieką i wsparciem, by móc w pełnym zakresie wypełniać nałożone na nią obowiązki w społeczeństwie. Uznano także, że dziecko dla harmonijnego i pełnego rozwoju powinno wychowywać się w środowisku rodzinnym, gdzie panuje atmosfera szczęścia, miłości i zrozumienia. Jednak nie wszystkie dzieci mają możliwość wychowywać się w pełnych i szczęśliwych rodzinach. Tym dzieciom ustrojodawca poświęcił art. 72 ust. 2, na mocy którego mają one prawo do opieki i pomocy ze strony władz publicznych, gdy pozbawione są właściwej opieki rodzicielskiej. Taka sytuacja może mieć miejsce w przypadku śmierci rodziców, ale także wskutek pozbawienia ich praw rodzicielskich. Konstytucja nie precyzuje, w jakiej formie państwo ma zapewnić pomoc należną dzieciom. Przyjmuje się, iż będą to alimenty, zasiłki, zapewnienie warunków bytowych, możliwości nauki, a także pokrycie kosztów leczenia²⁴².

Niezmiernie istotnym dla ochrony praw dziecka jest art. 72 ust. 3 Konstytucji RP. Stanowi on wyraz zainteresowania prawodawcy wolą i życzeniem dziecka. Konstytucja zobligowała organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględniania zdania dziecka w toku ustalania jego praw. Sformułowany nakaz skierowany jest do dwóch kategorii podmiotów – organów władz publicznych oraz osób odpowiedzialnych za dziecko. Wyjaśnienia wymaga ten drugi element. Należy przyjąć, iż osoby odpowiedzialne za dziecko to pojęcie szersze aniżeli sami rodzice czy nawet opiekunowie prawni dziecka. Tymi osobami będą krewni dziecka, a także osoby sprawujące pieczę nad dzieckiem, zarówno stałą, jak i czasową, na przykład związaną z jego wychowaniem lub nauką, a zatem będą to nauczyciele czy opiekunowie²⁴³. Obowiązkiem tychże podmiotów jest wysłuchanie dziecka, jego poglądów i życzeń. Zawsze powinno się dać dziecku okazję do przedstawienia swojego zdania, jeśli jest ono w stanie to uczynić. Niemniej jednak poglądy te nie są wiążące dla ustalających prawa dziecka, chociaż winno się w miarę możliwości uwzględniać jego przekonania²⁴⁴.

W tym miejscu warto na chwilę oderwać się od regulacji konstytucyjnych i przyjrzeć się instytucji wysłuchania dziecka na gruncie procedury cywilnej. Otóż art. 2161 kodeksu

²⁴⁰ A. Grzejdziak, *Prawo do wychowania w rodzinie*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 464.

²⁴¹ Konwencja o Prawach Dziecka z dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526).

²⁴² B. Banaszak, *Konstytucja...*, s. 368.

²⁴³ Tamże, s. 369.

²⁴⁴ Tamże.

postępowania cywilnego²⁴⁵ określa okoliczności przesłuchania małoletniego przez sąd. Przewiduje on wysłuchanie małoletniego dziecka w sprawach dotyczących jego osoby. Warunkiem koniecznym do wysłuchania jest stwierdzenie, iż rozwój umysłowy, stan zdrowia oraz stopień dojrzałości dziecka na to pozwala. Co do zasady to sąd określa, czy mają miejsce podstawy do wysłuchania dziecka. W razie wątpliwości może on posiłkować się opinią biegłego z zakresu psychologii lub psychiatrii w celu zorientowania się, czy rozwój umysłowy lub dojrzałość dziecka pozwalają na jego przesłuchanie²⁴⁶. Nie ma wątpliwości co do tego, że w razie spełnienia przez dziecko wymaganych przesłanek sąd zobowiązany jest do jego wysłuchania. Niejednoznaczne jest natomiast dalsze brzmienie przepisu, zgodnie z którym sąd stosownie do okoliczności, rozwoju umysłowego, stanu zdrowia i stopnia dojrzałości dziecka uwzględni jego zdanie i rozsądne życzenia (art. 2161 § 2). W doktrynie prawa istnieje spór co do tego, czy sąd jest zobowiązany do uwzględnienia zdania dziecka, jeśli okoliczności na to pozwalają. Zdecydowana większość autorów opowiada się za poglądem, zgodnie z którym wysłuchanie dziecka jest instytucją stosowaną posiłkowo i powinna ograniczać się do sytuacji, gdy nie została opracowana opinia właściwego ośrodka rodzinnego²⁴⁷. Odrębny pogląd przedstawił M.M. Cieśliński, który przekonuje, iż sąd zobligowany jest do zastosowania się do rozsądnych życzeń dziecka. Zdanie dziecka, które spełnia określone wymogi, powinno być kluczowe dla sprawy. Autor posuwa się dalej i sugeruje, że omawiany przepis może niejako ograniczać nawet zasadę swobodnej oceny dowodów, bowiem sąd musi uwzględnić zdanie dziecka, którego wysłuchanie stanowi przecież *quasi-dowód*²⁴⁸.

Powracając do ochrony praw dziecka na gruncie Konstytucji RP, należy podkreślić, iż w literaturze zgodnie przyjmuje się, że poza przepisem art. 72 dzieciom przysługują także inne prawa i wolności, przyznane każdemu człowiekowi. Zakres praw dziecka nie został kompleksowo uregulowany ani w Konstytucji RP, ani w żadnym innym akcie prawnym na gruncie prawa polskiego. Niemniej jednak skoro dziecko jest człowiekiem, to należy przyjąć, iż stanowi zarazem podmiot wszystkich innych praw człowieka, chociaż nie wszystkie może wykonywać samodzielnie²⁴⁹. Z pomocą przychodzą mu rodzice jako przedstawiciele ustawowi, ale także władze publiczne są zobowiązane do ochrony praw dziecka. W cytowanym już wyroku z 28 kwietnia 2003 roku Trybunał Konstytucyjny słusznie założył, iż prawa dziecka w pojęciu przepisów konstytucyjnych to „nakaz zapewniania

²⁴⁵ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 101 z późn. zm.).

²⁴⁶ M.M. Cieśliński, *Wysłuchanie dziecka w procesie cywilnym*, „Przegląd Sądowy”, 2012, z. 6, s. 65.

²⁴⁷ Taki pogląd przedstawiła W. Stojanowska [w:] *Status dziecka w zakresie jego uczestnictwa w postępowaniu sądowym*, [w:] *Pedagogika wobec kryzysów życiowych*, red. J. Stochmialek, Warszawa 1998. Jej zdanie podzielił B. Czech [w:] *Komentarz do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, s. 471.

²⁴⁸ M.M. Cieśliński, dz. cyt., s. 64.

²⁴⁹ B. Banaszak, *Konstytucja...*, s. 368.

ochrony interesów małoletniego, który w praktyce sam może jej dochodzić w bardzo ograniczonym zakresie”²⁵⁰. Dlatego do wykonywania jego praw niezbędna jest pomoc jego przedstawicieli ustawowych. Z uwagi na to, że dziecko nie posiada zdolności do wniesienia skargi sądowej w ramach obrony swoich naruszonych praw, obowiązek ten, a zarazem prawo przejmują rodzice lub opiekunowie prawni, którzy mogą wystąpić ze skargą w imieniu dziecka, którego są przedstawicielami ustawowymi²⁵¹. W tym miejscu warto zasygnalizować problem, który nierzadko pojawia się w postępowaniach sądowych z udziałem dzieci. Otóż w praktyce małoletni, którzy nie mają zdolności procesowej, są reprezentowani przez swoich rodziców jako przedstawicieli ustawowych. Jednak istnieje szereg spraw, w których rodzice nie mogą reprezentować dziecka, jak na przykład w sprawach o prawa stanu, uregulowanie kontaktów, ograniczenie czy pozbawienie władzy rodzicielskiej, czyli w przypadkach, gdy przeciwną stroną jest jeden z rodziców²⁵². Wówczas interesy dziecka reprezentuje kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy na gruncie art. 99 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego²⁵³. Polskie sądy nie przywiązują szczególnej wagi do przestrzegania praw dziecka, przez co nagminną praktyką jest reprezentacja małoletniego dziecka przez jednego z rodziców w sprawach, gdzie miejsce rodzica powinien zająć kurator²⁵⁴. Zakaz udziału rodzica podyktowany jest względami praktycznymi, bowiem reprezentując dziecko we wskazanych sprawach, reprezentuje także jednocześnie swoje interesy, co skutkuje konfliktem interesów, na którym najczęściej traci samo dziecko²⁵⁵.

3.2. Cywilnoprawna ochrona wolności sumienia i wyznania dziecka

Prawo cywilne zapewnia szeroką ochronę dóbr osobistych. Należy zatem podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, czy wolność sumienia i wyznania jest dobrem osobistym człowieka, a skoro tak, to jakiej ochronie dzięki temu podlega. Ponadto nie bez znaczenia dla tego opracowania pozostaje ustalenie, czy dziecku przysługuje prawo do ochrony wolności sumienia i wyznania jako dobra osobistego.

²⁵⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 kwietnia 2003 r., sygn. akt K 18/02, dz. cyt., s. 7.

²⁵¹ J. Krukowski, *Ochrona wolności myśli, sumienia i religii dziecka*, „Roczniki Nauk Prawnych”, 2003, t. 13, z. 2, s. 17.

²⁵² K. Obrycka, *Dziecko w postępowaniu cywilnym*, „Klinika”, 2013, nr 14, s. 16.

²⁵³ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 788 z późn. zm.).

²⁵⁴ K. Obrycka, dz. cyt., s. 16.

²⁵⁵ Tamże.

Instytucję dóbr osobistych reguluje kodeks cywilny²⁵⁶ w art. 23 i 24. Przepisy te jednak nie zawierają definicji ustawowej pojęcia dóbr osobistych. Z pomocą przychodzi doktryna prawa, zgodnie z którą przyjmuje się, iż „dobra osobiste to pewne wartości związane ściśle z jednostką ludzką, stanowiące indywidualne wartości świata uczuć, stanu życia psychicznego człowieka”²⁵⁷. Aczkolwiek prawidłowe zdefiniowanie pojęcia *dobra osobiste* nierzadko budzi kontrowersje. Z podaną definicją nie zgadza się część autorów, którzy podkreślają, iż dobra osobiste nie mogą być pojmowane w sensie subiektywnym jako indywidualne wartości związane z uczuciami i psychiką człowieka²⁵⁸. Wskazuje się, że podejście subiektywistyczne jest przestarzałe, toteż obecnie dominuje pogląd, iż przy wyjaśnianiu istoty dobra osobistego należy posługiwać się kryterium obiektywnym²⁵⁹. Za ujmowaniem dóbr osobistych w kategoriach obiektywnych przemawiają także przykłady z judykatury Sądu Najwyższego. Wskazał on, iż przy ocenie naruszenia dóbr osobistych „należy mieć na uwadze nie tylko subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale także obiektywną reakcję w opinii społeczeństwa”²⁶⁰. Ponadto ocenając „naruszenie czci należy uwzględniać nie tylko znaczenie użytych słów, ale również cały kontekst sytuacyjny oraz jego społeczny odbiór oceniany według kryteriów właściwych dla ludzi rozsądnych i uczciwych”²⁶¹. Dlatego konieczne jest zachowanie należytych proporcji i umiaru, a także odwołanie się do ocen przyjętych w społeczeństwie²⁶². W literaturze podkreśla się również, iż dobra osobiste to wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z osobą ludzką. Zaakcentowany powyżej niemajątkowy charakter dóbr osobistych oznacza, że nie można ich wyrazić wprost w kategoriach ekonomicznych. Jednak reperkusje ich naruszenia nierzadko odbijają się w sferze majątkowej²⁶³. Podsumowując dywagacje pojęciowe, należy oprzeć się na powszechnie akceptowanej definicji Z. Radwańskiego, wedle której dobra osobiste to uznane przez system prawny wartości (tj. wysoce cenione stany rzeczy) o charakterze niematerialnym, ściśle związane z człowiekiem, które obejmują jego fizyczną i psychiczną integralność, a także jego indywidualność oraz godność i pozycję w społeczeństwie, co stanowi przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej²⁶⁴.

²⁵⁶ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

²⁵⁷ A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001, s. 170.

²⁵⁸ J. Panowicz-Lipska, *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1975, s. 30, cyt. za: M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-44911*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2012, s. 103.

²⁵⁹ Tamże.

²⁶⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976 r., sygn. akt II CR 692/75 (OSN 1976, nr 11, poz. 251).

²⁶¹ M. Pazdan, dz. cyt., s. 103.

²⁶² Tamże.

²⁶³ A. Cisek, [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-534*, red. E. Gniewek, Warszawa 2004, s. 87.

²⁶⁴ Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1999, s. 51.

Rodzaje dóbr osobistych wymienione zostały w art. 23 kodeksu cywilnego. Zgodnie z jego brzmieniem są to w szczególności: „zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska”. Zwrot w *w szczególności* sugeruje, iż jest to katalog otwarty, a zatem powyższe wyliczenie nie jest wyczerpujące. Wpływ doktryny i orzecznictwa sprawia, iż lista ta jest nieustannie poszerzana. Z. Radwański podkreśla, iż fundamentem do uznania dalszych dóbr osobistych są przepisy konstytucyjne o prawach i wolnościach obywatelskich, a także konwencje międzynarodowe, które formułują określone wartości do zrealizowania²⁶⁵. Zatem nie ulega wątpliwości, iż tak ważka materia jak wolność sumienia i wyznania zaliczana jest do dóbr osobistych. Tym bardziej, że swoboda sumienia została w kodeksie cywilnym wyrażona wprost. Toteż należy przyjąć, że tuż obok niej – jako dobro osobiste – funkcjonuje zarówno wolność myśli, jak i przekonań religijnych²⁶⁶.

Dobro osobiste w postaci wolności sumienia i wyznania łączy się także z innymi dobrami osobistymi, takimi jak na przykład kult pamięci po zmarłej osobie bliskiej. W tym miejscu warto wspomnieć o konstrukcji prawnej instytucji dóbr osobistych. W zdecydowanej mierze w doktrynie przeważa pluralistyczne ujęcie dóbr osobistych. Koncepcja ta zakłada zarówno wielość dóbr osobistych, jak i wielość odpowiadających im praw osobistych²⁶⁷. Tym samym straciło rację bytu przekonanie, iż w sentencji wyroku należy wymienić jedno konkretne dobro, które zostało naruszone. Oznacza to, iż przedmiotem ochrony są wszelkie, ale jednostkowo wskazane dobra osobiste mogące służyć człowiekowi²⁶⁸. Obecnie zauważa się tendencję Sądu Najwyższego do „udzielania ochrony pewnym sferom życia człowieka, które swym zakresem obejmować mogą czasami wiele dóbr o charakterze niejako jednostkowym”²⁶⁹. Przykładem tego może być właśnie wspomniane dobro w postaci kultu osoby zmarłej. Niewątpliwie związane jest ono ze sferą uczuciową człowieka i obejmować może wiele uprawnień trudnych do jednoznacznego określenia i wyliczenia w sposób zupełny, jak np. uprawnienie do pochowania i ekshumacji zwłok, odbywania ceremonii religijnych, urządzenia grobu, kontemplacji czy innych form pamięci²⁷⁰. Jak wskazuje M. Wąsek-Wiaderek, sfera uczuć związanych z kultem osoby zmarłej nie musi być co prawda *stricto* związana z uczuciami religijnymi, ale nie można wykluczyć zaistnienia bezpośredniej relacji między kultem osoby zmarłej a sferą uczuć religijnych²⁷¹.

²⁶⁵ Tamże, s. 148.

²⁶⁶ T. Sokołowski, *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka*, [w:] *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, red. T. Smyczyński, Poznań 1999, s. 264.

²⁶⁷ M. Pazdan, dz. cyt., s. 108.

²⁶⁸ A. Cisek, dz. cyt., s. 88.

²⁶⁹ Tamże, s. 89.

²⁷⁰ Tamże.

²⁷¹ M. Wąsek-Wiaderek, *Cywilnoprawna ochrona wolności sumienia i uczuć religijnych*, [w:] H. Misztal, *Prawo wyznaniowe*, Lublin 2000, s. 271.

W doktrynie zgodnie przyjmuje się, że dobra osobiste przysługują każdemu człowiekowi. Ich istotną cechą jest ścisły związek z podmiotem, któremu one przysługują²⁷². Podstawowy kompleks dóbr osobistych powstaje z momentem zaistnienia podmiotu, czyli zgodnie z art. 8 kodeksu cywilnego z chwilą urodzenia człowieka. A zatem dziecku – jak każdej osobie fizycznej – przysługują podmiotowe prawa do ochrony prawnej²⁷³. Podstawowy kompleks dóbr osobistych to dobra o charakterze uniwersalnym, takie jak: życie, zdrowie, wolność. W sposób przyrodzony przysługują każdemu człowiekowi i sam fakt bycia nim przesądza o ich posiadaniu²⁷⁴. Natomiast dobra osobiste nabyte to wartości, które podmioty nabywają w czasie istnienia jako następstwo określonych działań, a powstanie ich uzależnione jest od innych zdarzeń czy uczestniczenia w określonych stosunkach społecznych. Przykładem związanym z dobrem osobistym dziecka może być tajemnica przysposobienia²⁷⁵. Niemniej jednak należy po raz kolejny podkreślić, iż dziecko nie jest podmiotem samodzielnym. Chociaż przysługuje mu podmiotowe prawo do ochrony prawnej, to jego realizacja dostosowana jest do specyfiki dziecka jako osoby niepełnoletniej²⁷⁶. Jak już wcześniej wykazano, podlega ono władzy rodzicielskiej, toteż w pierwszej kolejności to rodzice mają jednocześnie prawo i obowiązek troszczyć się o ochronę prawa dziecka do wolności sumienia i religii²⁷⁷. Rodzice powinni przede wszystkim zapobiegać naruszeniom wolności i praw dzieci, a w sytuacji ich naruszenia są oni uprawnieni do ochrony tychże praw. Warto zatem przeanalizować, jakie możliwości ochrony gwarantują przepisy kodeksu cywilnego w razie naruszenia dóbr osobistych.

Zanim jednak przejdziemy do szczegółowego omówienia ochrony dóbr osobistych, warto zwrócić uwagę na to, w jaki sposób dobra osobiste dziecka w postaci wolności myśli, sumienia i wyznania mogą zostać naruszone. Rozpoczynając od swobody myśli, warto przypomnieć, iż jest to pewna wolność intelektualna, dająca prawo do poszukiwań intelektualnych czy zdobywania wiedzy. Utrudnianie lub uniemożliwianie dziecku aktywności w sferze nauki, kultury i sztuki będzie stanowiło naruszenie jego dóbr osobistych. Zatem ochronie podlega sam proces zdobywania czy tworzenia treści intelektualnych²⁷⁸. Takie zdarzenia miały miejsce w szczególności w poprzednim ustroju politycznym, gdzie zakazane było poszukiwanie prawdy historycznej, ustrojowej czy filozoficznej. Ponadto nie-rzadko narzucano dzieciom przekonania polityczne czy religijne. Państwo ingerowało nawet w sferę artystyczną, gdzie dyktowano ściśle określone treści i wzorce²⁷⁹.

²⁷² A. Cisek, dz. cyt., s. 87.

²⁷³ J. Krukowski, dz. cyt., s. 16.

²⁷⁴ A. Cisek, dz. cyt., s. 87.

²⁷⁵ Tamże.

²⁷⁶ T. Sokołowski, dz. cyt., s. 264.

²⁷⁷ J. Krukowski, dz. cyt., s. 16-17.

²⁷⁸ T. Sokołowski, dz. cyt., s. 267-268.

²⁷⁹ Tamże, s. 268.

Naruszenie dobra osobistego dziecka, jakim jest swoboda sumienia, może polegać na utrudnianiu dziecku dokonywania nieskrępowanych wyborów moralnych, opartych na wyznawanych wartościach. Swoboda sumienia to przecież „wolność od nieuprawnionej ingerencji w tę sferę świadomości i zachowań dziecka, która podlega jego moralnej ocenie, a także wolność odrzucania treści i sytuacji, uznawanych przez dziecko za naganne z moralnego punktu widzenia”²⁸⁰. Przykładów naruszenia swobody sumienia można szukać, m.in. w placówkach oświatowych. Nakłanianie dziecka do zachowań niezgodnych z jego moralnością, takich jak na przykład donoszenie wychowawcom na kolegów i koleżanki, będzie stanowiło naruszenie jego dobra osobistego. Ponadto szkolne podręczniki i programy nauczania nie mogą zawierać treści, które dziecko będzie oceniać jako moralnie naganne. T. Sokołowski wskazuje, iż propagowanie negatywnych ocen wobec określonych grup, wyróżnionych na tle przynależności etnicznej, rasowej czy religijnej także będzie stanowiło naruszenie swobody sumienia. Taki charakter będzie miało też przedstawianie dziecku zachowań społecznych niezgodnych z normami moralnymi czy religijnymi, w których wychowano dziecko²⁸¹. Głośny przykład, często przytaczany w literaturze, w zakresie naruszenia swobody sumienia dziecka stanowi sprawa Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii²⁸², która była przedmiotem rozstrzygnięcia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Sprawa dotyczyła tłumaczenia duńskiej książki dla dzieci, która zawierała nieprzyzwoite treści. Trybunał rozpatrywał sprawę w oparciu o art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 roku²⁸³ z uwagi na ograniczenie swobody wypowiedzi w celu ochrony moralności. W efekcie uznano, iż książka mogła mieć szkodliwy wpływ na morale dzieci i młodzieży, a zakaz jej publikacji nie doprowadził do naruszenia swobody wypowiedzi. W świetle powyższego można przyjąć, iż zmuszanie bądź nakłanianie dziecka do zapoznania się z publikacjami, zdjęciami czy filmami zawierającymi sceny przemocy, okrucieństwa czy treści obsceniczne także będzie stanowiło naruszenie swobody sumienia, ze względu na podanie do świadomości dziecka treści niezgodnych z jego systemem wartości moralnych, co może nieodwracalnie naruszyć proces prawidłowego kształtowania się psychiki dziecka²⁸⁴.

Dobro osobiste w postaci wolności wyznania można naruszyć na wiele sposobów. Przypomnijmy, iż swoboda wyznania to wolność wyboru i poszukiwania religii lub innego światopoglądu, a także wolność praktyk religijnych. Naruszeniem zaś będzie utrudnianie

²⁸⁰ Tamże.

²⁸¹ Tamże.

²⁸² Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 grudnia 1976 r., skarga nr 5493/72, Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii (niepubl.).

²⁸³ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

²⁸⁴ T. Sokołowski, dz. cyt., s. 268.

bądź uniemożliwianie dziecku swobodnego działania w zakresie poszukiwania czy wyboru przekonań religijnych. Ponadto ograniczanie możliwości praktykowania bądź też odwrotnie – zmuszanie do praktyk religijnych także będzie stanowiło pogwałcenie tegoż dobra osobistego. Niemniej jednak, jak wykazano w poprzednim rozdziale, rodzice mają szczególne uprawnienia wobec dzieci w zakresie wychowania religijnego i moralnego. Wszak przynależność dziecka do danego wyznania uzależniona jest od decyzji jego rodziców w tym zakresie. Dlatego nie sposób traktować słowne nakłanianie rodziców do wykonywania praktyk religijnych jako naruszenie dóbr osobistych dziecka, co w szczególności dotyczy młodszych dzieci. Warto jednak wskazać, iż stosowanie przymusu w sferze religii bądź przekonań przez osoby trzecie będzie stanowiło naruszenie dobra osobistego dziecka. Zjawisko prozelityzmu, czyli przymusu w kwestiach religijnych, jest niezgodne z polskim prawem, bowiem Konstytucja RP w art. 53 ust. 6 stanowi, iż nikt nie może być zmuszany ani do uczestniczenia, ani do nieuczestniczenia w praktykach religijnych²⁸⁵.

W świetle powyższego warto zwrócić uwagę na przesłanki, jakie muszą zostać spełnione, aby naruszenie dóbr osobistych uznane było za realne, a tym samym przysługiwała ochrona prawna. Przesłanki ochrony zostały sprecyzowane w art. 24 kodeksu cywilnego. Wedle tego przepisu ochrona dóbr osobistych uzależniona jest od zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych oraz od bezprawnego charakteru działania, które wywołało wskazany skutek²⁸⁶. Pierwsza przesłanka, czyli zagrożenie bądź naruszenie dóbr powinno być rozpatrywane w kategoriach obiektywnych i faktycznych, bacząc przy tym, czy przeciętne reakcje ludzkie mogły stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego²⁸⁷. Drugą przesłankę stanowi bezprawność zachowania prowadzącego do zagrożenia bądź naruszenia dóbr osobistych. Rozpatrując, czy działanie nosi znamiona bezprawności, należy także odwołać się do kryteriów obiektywnych, by ocenić wadliwość zachowania z punktu widzenia porządku prawnego i reguł postępowania obowiązujących w danym społeczeństwie²⁸⁸. Ustawodawca w omawianym przepisie zawarł domniemanie bezprawności zagrożenia bądź naruszenia dóbr osobistych. Domniemanie to stanowi ułatwienie w zakresie dochodzenia odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych, wpływa ono bowiem w sposób korzystny na sytuację pokrzywdzonego ze względu na rozłożenie ciężaru dowodu²⁸⁹. Z uwagi na wprowadzone domniemanie istotne są także okoliczności, które wyłączają ową bezprawność. Pierwszą przyczyną wyłączenia bezprawności będzie działanie w ramach porządku prawnego. Będzie miało to miejsce wówczas, gdy przepisy uspra-

²⁸⁵ A. Łopatka, *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii*, Warszawa 1995, s. 18-19.

²⁸⁶ A. Cisek, dz. cyt., s. 92.

²⁸⁷ Tamże.

²⁸⁸ Tamże, s. 93.

²⁸⁹ M. Pazdan, dz. cyt., s. 110.

wiedliwiają i legalizują wkroczenie w sferę cudzych dóbr osobistych²⁹⁰. Kolejną przesłankę uchylecia bezprawności stanowi zgoda uprawnionego. Wśród okoliczności wyłączających bezprawność wymienianych przez doktrynę prawa znalazły się także wykonanie prawa podmiotowego oraz obrona uzasadnionego interesu indywidualnego lub społecznego, co jednak jest szeroko krytykowane²⁹¹. A. Cisek postuluje, by rozstrzygając kolizję dóbr, uwzględniać okoliczności konkretnego przypadku²⁹².

W wyniku stwierdzenia, iż doszło do zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych, a działanie, które do tego doprowadziło, było bezprawne, pokrzywdzonemu przysługują środki ochrony przewidziane przez przepisy kodeksu cywilnego. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na niemajątkowe sposoby ochrony dóbr osobistych. Reguluje je wyżej wspomniany już art. 24 kodeksu cywilnego. Zgodnie z jego treścią w przypadku zagrożenia dobra osobistego, ten, czyje dobro osobiste jest zagrożone, może żądać zaniechania tego działania. Jest to prewencyjny środek ochrony dóbr osobistych, bowiem ma zastosowanie, gdy następuje zagrożenie dóbr, co oznacza uzasadnioną obawę, że dojdzie do naruszenia²⁹³. Natomiast w sytuacji dokonanego już naruszenia dobra, pokrzywdzony może żądać, aby ten, kto się tego dopuścił, dopełnił czynności potrzebnych do usunięcia skutków tego naruszenia. Stanowi to swoistą niemajątkową kompensację skutków dokonanego już naruszenia dóbr osobistych. Ich usunięcie może w szczególności polegać na złożeniu oświadczenia, posiadającego odpowiednią formę i treść. Jednak podkreśla się, iż środki mieszczące się w pojęciu czynności potrzebnych do usunięcia naruszenia stanowią wyliczenie otwarte, bowiem powinny być adekwatne do rodzaju naruszonego dobra²⁹⁴. Dzieli się je na takie, które mają stać się wyłącznie źródłem satysfakcji poszkodowanego oraz takie, które mają także dotrzeć do osób trzecich. Za przykład tych pierwszych może posłużyć list z przeprosinami, a przykładem tych drugich będą przeprosiny na łamach prasy czy telewizji²⁹⁵. Ponadto poszkodowany może żądać zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Natomiast, jeśli naruszenie dobra osobistego przyniosło skutek w postaci szkody majątkowej, dopuszczalne jest żądanie jej naprawienia zgodnie z zasadami ogólnymi. Wówczas zastosowanie znajdzie art. 448 kodeksu cywilnego, wedle którego sąd może przyznać zadośćuczynienie pieniężne lub zasądzić żadaną kwotę na cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia²⁹⁶.

²⁹⁰ A. Cisek, dz. cyt., s. 93.

²⁹¹ M. Pazdan, dz. cyt., s. 110-111.

²⁹² A. Cisek, dz. cyt., s. 94.

²⁹³ Tamże, s. 97.

²⁹⁴ Tamże, s. 98.

²⁹⁵ M. Pazdan, dz. cyt., s. 113.

²⁹⁶ Tamże, s. 114.

Reasumując rozważania w temacie ochrony wolności sumienia i wyznania dziecka w ramach instytucji dóbr osobistych, warto przywołać kilka ciekawych przykładów z judykatury. Jak już wcześniej zaznaczono, katalog dóbr osobistych jest nieustannie kształtowany ze względu na zmieniające się warunki społeczne. Część dóbr dezaktualizuje się w wyniku zmiany obyczajów, a ochronie podlegają wartości zupełnie nowe, których ochrona niegdyś była zbędna bądź przesadzona²⁹⁷. Na uwagę zasługuje popularna sprawa zawieszenia symbolu religijnego w budynku władzy publicznej²⁹⁸. Kwestia ta została rozstrzygnięta przez Sąd Apelacyjny w Warszawie pod kątem naruszenia dóbr osobistych powodów, którzy twierdzili, iż obecność krzyża w Sejmie narusza ich dobra osobiste, ponieważ wywiera na nich presję, której oni, jako ateści, sobie nie życzą. W wyroku z dnia 9 grudnia 2013 roku²⁹⁹ sąd przyznał, iż powodowie rzeczywiście mogą z tego tytułu odczuwać dyskomfort, jednak biorąc pod uwagę kryteria obiektywne, gdyż tylko takie mają znaczenie prawne w procesach o naruszenie dóbr osobistych, nie sposób uznać, iż symbolika krzyża w przestrzeni publicznej narusza swobodę sumienia i wyznania osoby dojrzałej, o ukształtowanym światopoglądzie. Podkreślono także, iż nie każdy dyskomfort światopoglądowy odczuwany przez osoby niewierzące w związku z ekspozycją w przestrzeni publicznej symbolu religijnego należy utożsamiać z naruszeniem ich wolności sumienia i wyznania. Powyższy problem można z łatwością przełożyć na grunt związany z wolnością religijną dziecka, bowiem w placówkach oświatowych symbol religijny w postaci krzyża jest standardem i znajduje się praktycznie w każdej sali lekcyjnej. Na marginesie poczynionych rozważań warto wskazać, iż już dwukrotnie owo zagadnienie było przedmiotem rozstrzygnięcia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W 2009 roku Trybunał rozpatrywał sprawę Lautsi przeciwko Włochom³⁰⁰, która dotyczyła Włoszki – ateistki, która chciała, by jej dzieci uczyły się w salach lekcyjnych bez krzyża, więc zażądała od dyrekcji szkoły ich usunięcia. Trybunał Konstytucyjny Włoch przychylił się do stanowiska tamtejszego rządu, który tłumaczył, iż obecność krzyża w szkole jest faktem naturalnym, bowiem jest to nie tylko symbol religijny, ale także patriotyczny, przez co na trwałe związany jest z historią i konstytucją Włoch. Wówczas Lautsi skierowała skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który w wyroku z dnia 3 listopada 2009 roku uznał, iż obecność krzyży w salach lekcyjnych narusza zagwarantowane Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 roku wolność sumienia i wyznania, a także prawo rodziców

²⁹⁷ M. Jachym-Czyż, *Dobra osobiste – ewolucja*, „Wiedza i edukacja”, 2009 [online]. Dostęp: 24 kwietnia 2014 r., <http://wiedzaiedukacja.eu/archives/21668>.

²⁹⁸ M. Wąsek-Wiaderek, dz. cyt., s. 271.

²⁹⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 608/13 [online]. Dostęp: 24 kwietnia 2014 r., [http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/\\$N/15450000000503_I_ACa_000608_2013_Uz_2013-12-09_001](http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/$N/15450000000503_I_ACa_000608_2013_Uz_2013-12-09_001).

³⁰⁰ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 3 listopada 2009 r., skarga nr 30814/06, Lautsi przeciwko Włochom („Lex” nr 523579).

do wychowania dzieci według swoich przekonań. W uzasadnieniu wskazano, iż państwo powinno powstrzymać się od narzucania, nawet w sposób pośredni, określonej wiary w miejscach publicznych. Dość kontrowersyjny wydaje się fragment uzasadnienia, gdzie podkreślono, iż obecność krzyża może być źródłem zaburzeń emocjonalnych w przypadku uczniów innych wyznań lub ateistów. Rząd włoski odwołał się od tego wyroku do Wielkiej Izby tegoż Trybunału, która w składzie siedemnastu sędziów w wyroku z dnia 18 marca 2011 roku³⁰¹ całkowicie zdezaktualizowała swoje poprzednie orzeczenie. Stwierdzono, iż nie doszło do naruszenia wolności sumienia i wyznania, a obecność krzyża w salach lekcyjnych nie może być uważana za indoktrynację ze strony państwa. Dodatkowo podkreślono, iż krzyż jest symbolem zasadniczo biernym, przez co nie może być uważany za przedmiot wywierający jakąkolwiek presję na uczniów.

W ramach konkluzji warto podkreślić, iż M. Wąsek-Wiaderek przekonuje, że ochrona wolności sumienia i wyznania na podstawie ochrony dóbr osobistych zagwarantowanej w kodeksie cywilnym w praktyce jest skuteczniejsza od tej, którą oferuje prawo karne³⁰².

3.3. Ochrona wolności sumienia i wyznania dziecka na gruncie prawa karnego

Wolność sumienia i wyznania korzysta ze stosunkowo intensywniej ochrony, wszak chroniona jest na podstawie przepisów prawa międzynarodowego, Konstytucji RP, prawa karnego i cywilnego, a nawet prawa administracyjnego. Wydawać by się mogło, iż ochrona dobra prawnego, jakie stanowi wolność religijna, jest silna i skuteczna, skoro ustawodawca w kodeksie karnym z 1997 roku poświęcił osobny rozdział penalizacji przestępstw przeciwko wolności sumienia i wyznania³⁰³. Wprost przeciwnie – pomimo tak częstego naruszania uczuć religijnych do rzadkości należy skazanie kogoś za przestępstwo stypizowane w rozdziale XXIV kodeksu karnego³⁰⁴.

Pierwszy z kodeksowych artykułów wprowadza odpowiedzialność za przestępstwo, którego istotą jest dyskryminacja religijna. Zgodnie z treścią art. 194 kodeksu karnego ograniczanie człowieka w przysługujących mu prawach ze względu na jego przynależność

³⁰¹ Wyrok Wielkiej Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 18 marca 2011 r., skarga nr 30814/06, Lautsi przeciwko Włochom („Lex” nr 784874).

³⁰² M. Wąsek-Wiaderek, dz. cyt., s. 271.

³⁰³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

³⁰⁴ G. Jędrejek, T. Szymański, *Prawna ochrona uczuć religijnych w Polsce*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, 2002, t. 5, s. 171-172.

wyznaniową albo bezwyznaniowość grozi grzywną, karą ograniczenia wolności bądź jej pozbawienia do lat 2. Chociaż dosłowne brzmienie przepisu stanowi o ograniczaniu człowieka w przysługujących mu prawach, to korzystając z wykładni *a minori ad maius* należy wskazać, iż penalizowane jest także pozbawienie tych praw³⁰⁵. Przykładem działania w ramach dyskryminacji religijnej będzie rozwiązanie bądź niepodjęcie stosunku pracy z określoną osobą ze względu na jej przynależność wyznaniową lub też odmowa wykonania zwykłych czynności usługowych czy handlowych z powyższych względów. Należy jednak podkreślić, iż odpowiedzialność karna możliwa jest wyłącznie wtedy, gdy miał miejsce związek między ograniczeniem w przysługujących prawach a przynależnością wyznaniową³⁰⁶. Głównym motywem sprawcy musi być określony stosunek do religii bądź bezwyznaniowości poszkodowanego. Dyskryminacja religijna to przestępstwo, które można zatem popełnić jedynie z winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim³⁰⁷.

Kolejnym przepisem rozdziału podejmującego zagadnienie prawno-karnej ochrony wolności sumienia i wyznania jest przestępstwo złośliwego przeszkadzania w wykonywaniu aktu religijnego kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej. Z kolei przepis art. 195 § 2 kodeksu karnego penalizuje przestępstwo złośliwego przeszkadzania pogrzebowi, uroczystościom lub obrzędom żałobnym. Oba przestępstwa podlegają karze grzywny, ograniczenia bądź pozbawienia wolności do lat 2. Pod pojęciem przeszkadzania należy rozumieć złośliwe, świadome i zamierzone działania, które mają na celu zakłócenie powagi wykonywanego aktu religijnego, a także uniemożliwienie lub utrudnienie jego wykonania³⁰⁸. Przykład mogą stanowić bójki, okrzyki czy zbiegowiska, które zakłócają nastrój skupienia wykonujących akt religijny³⁰⁹. Określenie *złośliwe* świadczy o szczególnej motywacji sprawcy, a tym samym przestępstwa te mogą zostać popełnione wyłącznie umyślnie z zamiarem bezpośrednim³¹⁰. Natomiast samym aktem religijnym jest każda czynność, która stanowi wyraz praktykowania religii zgodnie z zasadami obowiązującymi w określonym kościele bądź związku wyznaniowym, takie jak na przykład modlitwa, nabożeństwo czy procesja³¹¹. Warto jednak podkreślić, iż przeszkadzanie, o którym mowa w przepisie, ma dotyczyć aktu religijnego wykonywanego publicznie, toteż udział w nim lub jego dostrzeżenie powinno być możliwe dla bliżej nieokreślonej liczby osób, lecz

³⁰⁵ J. Piórkowska-Flieger, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, wyd. 6, Warszawa 2013, s. 516-517.

³⁰⁶ Tamże, s. 517.

³⁰⁷ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2007, s. 195.

³⁰⁸ R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007, s. 266.

³⁰⁹ W. Janyga, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-221*, red. M. Królikowski, Warszawa 2013, s. 587.

³¹⁰ A. Marek, dz. cyt., 373-374.

³¹¹ J. Piórkowska-Flieger, dz. cyt., s. 518.

nie jest konieczne, by te osoby rzeczywiście w tym akcie uczestniczyły³¹². Tymczasem pogrzebem będzie ceremonia pochowania zmarłego w miejscu stałego bądź czasowego spoczynku. Uroczystość ta jednak nie ogranicza się wyłącznie do złożenia zwłok w grobie, ale dotyczy także wszelkich obrzędów z tym związanych, zarówno przed, jak i po pochowaniu, takich jak np. msza żałobna czy kondukt pogrzebowy³¹³. Warto zaznaczyć, iż umieszczenie omawianego przepisu w rozdziale dotyczącym przestępstw przeciwko wolności sumienia i wyznania nie determinuje charakteru wskazanej uroczystości. Artykuł 195 § 2 kodeksu karnego chroni także pogrzeby mające jedynie świecki charakter. Umieszczenie przepisu w danym rozdziale wcale nie przesądza o wyłącznej ochronie dobra wyróżnionego w tytule rozdziału. Dlatego też tego rodzaju obrzędy i uroczystości chronione na podstawie wskazanego przepisu mogą mieć charakter zarówno religijny, jak i świecki³¹⁴.

Ostatnim, lecz równie ważnym dla istoty wolności religijnej jest przepis art. 196 kodeksu karnego, bowiem wprowadza on odpowiedzialność za obrazę uczuć religijnych. Obrażanie uczuć religijnych innych osób, przy jednoczesnym znieważeniu publicznie przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych zagrożone jest karą grzywny, ograniczenia lub pozbawienia wolności do lat 2. Interpretacja wskazanego przepisu nie należy do najprostszych ze względu na płynność ocen tego, co stanowi jedynie przejaw korzystania z wolności słowa, a co jest już zniewagą. Warto zatem odwołać się do doktryny prawa, której przedmiotem rozważań nierzadko było przestępstwo obrazy uczuć religijnych. Najczęściej przyjmuje się, iż przedmiotem ochrony są uczucia religijne, bowiem zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego podlegają one szczególnej ochronie prawa, wszak związane są z wolnością sumienia i wyznania, stanowiącą wartość konstytucyjną³¹⁵. Takie stanowisko spotkało się krytyką, ponieważ część autorów zauważa, iż ochronie w pierwszej kolejności nie podlegają uczucia religijne jako wewnętrzne przeżycia osób wierzących, lecz relacja człowieka do sacrum w wymiarze intelektualnym i emocjonalnym³¹⁶. Istotą omawianego przestępstwa jest znieważenie, które polega na okazaniu pogardy wobec wartości, którą reprezentuje adresat działania sprawcy³¹⁷. Pojęcie *znieważenie* było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 17 lutego 1993 roku wskazał, iż termin ten oznacza takie zachowanie, które według powszechnie uznawanych ocen oraz norm kulturowo-obyczajowych stanowi wyraz pogardy³¹⁸. Należy podkreślić, iż

³¹² W. Janyga, dz. cyt., s. 589.

³¹³ R.A. Stefański, *Przestępstwo złośliwego przeszkadzania wykonywaniu aktu religijnego*, „Prokuratura i Prawo”, 2005, z. 2, s. 63.

³¹⁴ Tamże.

³¹⁵ Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 czerwca 1994 r., sygn. akt K 17/93 (OTK 1994, nr 1, poz. 11).

³¹⁶ W. Janyga, dz. cyt., s. 592.

³¹⁷ A. Wąsek, dz. cyt., s. 257.

³¹⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1993 r., sygn. akt III KRN 24/92 („Wokanda”, 1993, nr 10, s. 8-11).

dla bytu przestępstwa, poza obiektywną oceną, czy doszło do znieważenia, powinno się uwzględnić subiektywny odbiór czynu przez osoby nim dotknięte³¹⁹. Natomiast rozpatrując zachowanie sprawcy, należy oprzeć się na obiektywnych kryteriach, czyli dominujących ocenach społecznych, biorąc pod uwagę przeciętną wrażliwość członków społeczeństwa. Ponadto oceniając, należy wziąć pod uwagę religijny kontekst zachowania sprawcy³²⁰. Treścią czynności sprawczej jest zarówno przedmiot czci religijnej, jak i miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania aktu religijnego. Pierwszy z nich to uznany przez wyznawców danej religii przedmiot czci religijnej. Nie chodzi tu jednak tylko o rzeczy służące do oddawania czci (różaniec, obrazy święte, przedmioty liturgiczne), ale również o przedmioty, które same są otoczone czcią, jak przykładowo Bóg czy święci. Będą nimi co więcej dogmaty wiary, a także określone rytuały czy słowa używane podczas sprawowania sakramentów³²¹. Za przestrzeń przeznaczoną do publicznego wykonywania obrzędów religijnych uważa się miejsca przystosowane do zbiorowego uprawiania kultu religijnego, takie jak kościoły czy kaplice. Jednakże przyjmuje się, iż takie miejsca jak ulice czy place również będą stanowiły przedmiot czynności sprawczej, jeśli odpowiednie władze udostępniają je do wykonywania obrzędów religijnych, na przykład z okazji procesji w święto Bożego Ciała³²². Warto zauważyć, iż koniecznym warunkiem penalizacji przestępstwa jest działanie publiczne, co oznacza, iż może ono dotrzeć do bliżej nieokreślonego kręgu osób, a czyn ten może zostać dokonany zarówno werbalnie, jak i przy pomocy technik audiowizualnych czy dźwięku³²³. Istnieją wątpliwości, czy przestępstwo obrazy uczuć religijnych można popełnić zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym. Część autorów twierdzi, iż można go popełnić wyłącznie z zamiarem bezpośrednim z uwagi na celowość zachowania sprawcy, na co wskazują słowa *obraża* i *znieważa*. Niemniej jednak w literaturze przeważa pogląd, iż możliwe jest popełnienie czynu z zamiarem ewentualnym, gdy sprawca przewiduje i godzi się z możliwością znieważenia uczuć religijnych w wyniku swojego zachowania³²⁴. Ten pogląd potwierdził Sąd Najwyższy, który w uchwale z dnia 29 października 2012 roku³²⁵ wskazał, iż znamiona czasownikowe *obrażać* i *znieważać* nie zakładają wyłącznie intencjonalnego charakteru działania, a tym samym można je zrealizować w zamiarze ewentualnym. Powołując się na wykładnię systemową, podkreślono również, że w sytuacjach, gdy ustawodawca przewidział popełnienie

³¹⁹ K. Warchałowski, *Prawnokarna ochrona wolności religijnej w Polsce w latach 1932-1997*, „Studia z prawa wyznaniowego”, 2002, t. 4, s. 70-71.

³²⁰ W. Janyga, dz. cyt., s. 593.

³²¹ Tamże.

³²² J. Piórkowska-Flieger, dz. cyt., s. 520-521.

³²³ A. Marek, dz. cyt., s. 374.

³²⁴ W. Janyga, dz. cyt., s. 594-595.

³²⁵ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r., sygn. akt I KZP 12/12 [online]. Dostęp: 10 maja 2014 r., http://www.sn.pl/sprawy/SiteAssets/Lists/Zagadnienia_prawne/EditForm/I-KZP-0012_12.pdf. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976 r., sygn. akt II CR 692/75 (OSN 1976, nr 11, poz. 251).

czynu wyłącznie w zamiarze bezpośrednim, stosuje on specyficzne sformułowania, takie jak *chcąc lub w celu*.

Odnosząc powyższe analizy na grunt wolności religijnej dziecka, należy zaznaczyć, iż przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania to przestępstwa o charakterze powszechnym, toteż trzeba przyjąć, że ochrona gwarantowana we wskazanych przepisach obejmuje swym zakresem także osobę dziecka³²⁶. Chociaż kodeks karny nie wymienia bezpośrednio dziecka jako rodzajowego przedmiotu ochrony, czyli dobra podlegającego ochronie prawnej, to jednak może ono być pokrzywdzonym tak samo jak dorośli³²⁷. Na zakończenie warto przypomnieć o tym, co wykazano już w poprzednich częściach pracy, a mianowicie fakt, że dziecko, choć przysługuje mu ochrona jego wolności, nie jest podmiotem niezależnym, wobec czego nie może samodzielnie złożyć skargi w ramach ochrony swoich naruszonych praw. Te kompetencje posiadają natomiast jego przedstawiciele ustawowi. Należy jednak pamiętać, że – analogicznie do procedury cywilnej – także w procesie karnym dziecko nie może być reprezentowane przez rodzica, jeśli prawo tego zabrania. Zwłaszcza w sytuacji, gdy dziecko jest pokrzywdzonym, a podejrzanym bądź oskarżonym jest jedno lub oboje z rodziców³²⁸. Ponadto w przypadku naruszenia praw dziecka na gruncie prawa karnego prokurator ma możliwość działania³²⁹. Polskie prawo wskazuje także na inne organy i instytucje, które mogą działać w celu ochrony praw dziecka. Przykładowo będzie nim Rzecznik Praw Dziecka. Wobec tego to właśnie jemu, a także kilku innym instytucjom chroniącym prawa dziecka należy przyjrzeć się w kolejnej części niniejszej pracy.

3.4. Pozostałe formy ochrony wolności sumienia i wyznania dziecka

W związku z ratyfikowaniem przez Rzeczpospolitą Polskę Konwencji o Prawach Dziecka w 1991 roku pojawiła się konieczność dostosowania polskich przepisów do jej norm. W wyniku tego w Konstytucji RP sformułowano przepisy mające na celu ochronę praw dzieci. Jednym z aspektów tejże ochrony było powołanie instytucji stojącej na straży praw dzieci, a mianowicie Rzecznika Praw Dziecka. Artykuł 72 ust. 4 Konstytucji RP deleguje

³²⁶ W. Wróbel, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-277*, red. A. Zoll, Warszawa 1999, s. 495.

³²⁷ I. Bobrowska, *Rzecznictwo praw dziecka w Polsce*, Konin 2008, s. 76.

³²⁸ Ł. Malinowski, *Prawa dziecka w postępowaniu karnym*, „Klinika”, 2013, nr 14, s. 18.

³²⁹ J. Krukowski, dz. cyt., s. 17.

uprawnienie do powołania rzecznika w drodze ustawy, która przewiduje jego kompetencje oraz sposób desygnowania. Ustrojodawca nie sformułował żadnych zasad ani wytycznych wskazanej ustawy. Ponadto na uwagę zasługuje fakt, iż o powołaniu instytucji Rzecznika Praw Dziecka Konstytucja RP stanowi w części poświęconej prawom jednostki, a ściślej prawom dziecka, a nie, jak wynikałoby z konstytucyjnej systematyki, w rozdziale dotyczącym organów państwowych³³⁰. Zdziwienie budzić może także brak uregulowania relacji między Rzecznikiem Praw Dziecka a Rzecznikiem Praw Obywatelskich, bowiem obaj stanowią krajowych ombudsmenów, którzy zmuszeni są do funkcjonowania obok siebie. Skonkretyzowanie ich stosunków dokonane zostało w ustawie z dnia 6 stycznia 2000 roku o Rzeczniku Praw Dziecka³³¹. Na Rzecznika Praw Obywatelskich nałożono obowiązek podejmowania spraw skierowanych do niego przez Rzecznika Praw Dziecka. Ponadto w ustawie z dnia 15 lipca 1987 roku o Rzeczniku Praw Obywatelskich³³² na mocy art. 1 ust. 2a zobligowano obu rzeczników do wzajemnej współpracy w sprawach poświęconych prawom dziecka. Poza tym art. 10 ust. 2 wyżej wskazanej ustawy także nakłada na Rzecznika Praw Obywatelskich powinność przystąpienia do spraw powierzonych mu przez ombudsmena wyspecjalizowanego w prawach dziecka.

Rozpatrując status Rzecznika Praw Dziecka, należy nawiązać do art. 103 Konstytucji RP, gdzie jest on wymieniony wśród innych osób pełniących szczególne funkcje publiczne, takich jak Prezes Narodowego Banku Polskiego czy Prezes Najwyższej Izby Kontroli, co świadczyć może o jego wysokiej randze wśród najważniejszych stanowisk w polskim ustroju demokratycznym. Niemniej – jak podkreśla B. Banaszak – samo uregulowanie organu w konstytucji nie przesądza jeszcze o jego niezależności czy wysokiej pozycji³³³. Znalazło to dopiero odzwierciedlenie w przepisach ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka.

Rzecznik Praw Dziecka jest niezależny w swojej działalności od innych organów państwowych oraz odpowiada wyłącznie przed Sejmem (art. 7 ust. 1). Stoi on na straży praw dziecka (art. 1 ust. 2), co oznacza ochronę jego praw pod wieloma względami. Jak dalej wskazuje ustawa, źródło tychże praw stanowi Konstytucja RP, a także Konwencja o Prawach Dziecka oraz inne, niewymienione wprost przepisy prawa. Są nimi zarówno akty prawa międzynarodowego regulujące ochronę praw dzieci, takie jak Europejska Konwencja o wykonywaniu praw dzieci z dnia 25 stycznia 1996 roku³³⁴, Konwencja o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego z dnia 29 maja 1993 roku³³⁵, jak i krajowe zbiory normatywne stanowiące o losie dzieci, na przykład kodeks rodzinny

³³⁰ B. Banaszak, *Konstytucja...*, s. 369-370.

³³¹ Dz. U. Nr 6, poz. 69 z późn. zm.

³³² Tekst jedn. Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 z późn. zm.

³³³ B. Banaszak, *Konstytucja...*, s. 370.

³³⁴ Dz. U. z 2000 r. Nr 107, poz. 1128.

³³⁵ Dz. U. z 2000 r. Nr 39, poz. 448.

i opiekuńczy, ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 roku³³⁶ czy ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży z dnia 7 stycznia 1993 roku.³³⁷

Istotne z punktu widzenia niniejszego opracowania są wskazania, którymi rzecznik powinien się kierować przy wykonywaniu swoich obowiązków. Przepis art. 1 ust. 2 stanowi, iż rzecznik, stojąc na straży praw dziecka, powinien uwzględnić odpowiedzialność, prawa i obowiązki rodziców. Ponownie polski ustawodawca akcentuje szczególną rangę rodziców i ich uprawnienia względem dzieci. Dodatkowo zaznaczono, iż rzecznik powinien mieć na względzie fakt, iż naturalnym środowiskiem rozwoju dziecka jest rodzina, będąca miejscem, w którym dziecko powinno czuć się bezpiecznie, a jego prawa winny być przestrzegane i chronione przed ingerencją z zewnątrz³³⁸. Wypełniając swoje obowiązki, powinien on kierować się przede wszystkim dobrem dziecka i mieć na względzie jego interesy.

Motywy działania rzecznika zostały jasno wyrażone w ustawie. Zgodnie z art. 3 ust. 1 celem jego przedsięwzięć powinno być zapewnienie dziecku pełnego i harmonijnego rozwoju, z poszanowaniem jego godności i podmiotowości. Następnie wymieniono sfery, których ochronie rzecznik powinien poświęcić najwięcej uwagi, a mianowicie prawo do życia i ochronie zdrowia, prawo do wychowania w rodzinie i godziwych warunkach socjalnych oraz prawo do nauki. Wyliczenie to stanowi katalog otwarty poprzez zwrot w *szczególności*, co oznacza, iż rzecznik powinien działać na rzecz ochrony także innych praw dziecka niewymienionych *expressis verbis* w art. 3 ust. 2.

Na uwagę zasługuje zastrzeżenie, zgodnie z którym rzecznik został ograniczony w możliwościach postępowania i może on podejmować czynności wyłącznie określone wprost w ustawie, wobec czego należy poddać analizie wynikające z niej uprawnienia i obowiązki rzecznika. Przede wszystkim zgodnie z art. 9 ust. 1 może on przedsięwziąć działanie z własnej inicjatywy, nawet jeśli w sprawie nie wpłynął żaden wniosek. Ponadto ustawa nie ogranicza rzecznika co do źródeł pozyskanych informacji o naruszaniu praw lub dobra dziecka. Mogą być nimi zarówno te wskazane przez ustawodawcę, czyli obywatele lub organizacje, jak i artykuły prasowe, procesy sądowe, a nawet anonimowe doniesienia³³⁹. Znamiennym jest, że rzecznik może odmówić ujawnienia danych osobowych osoby, od której powziął informacje o naruszeniu praw lub dobra dziecka. Odmowa skuteczna jest nawet wobec organów władzy publicznej w przypadku, gdy uzna to za niezbędne dla ochrony praw, wolności i interesów jednostki (art. 10 ust. 2).

Na mocy art. 10 ust. 1 Rzecznikowi Praw Dziecka powierzono szereg uprawnień. Zakres możliwości działania przyznany przez ustawodawcę można podzielić następująco: uprawnienia kontrolne, sygnalizacyjno-inicjujące, interwencyjne oraz procesowe³⁴⁰. Jako

³³⁶ Dz. U. Nr 64, poz. 593 z późn. zm.

³³⁷ Dz. U. Nr 17, poz. 78 z późn. zm.

³³⁸ P. Jaros, *Rzecznik Praw Dziecka w Polsce. Komentarz do ustawy*, Warszawa 2013, s. 70.

³³⁹ Tamże, s. 122.

³⁴⁰ Tamże, s. 124.

przykład tych pierwszych można podać uprawnienie w postaci zbadania każdej sprawy na miejscu, nawet bez uprzedzenia (art. 10 ust. 1 pkt 1). Rzecznik posiada możliwość zainicjowania postępowania poprzez żądanie wszczęcia przez uprawnionego oskarżyciela postępowania przygotowawczego w sprawach o przestępstwa (art. 10 ust. 1 pkt 4), a także w sprawach cywilnych (art. 10 ust. 1 pkt 3). Ponadto w ramach uprawnień procesowych rzecznik ma prawo do wzięcia udziału w postępowaniach wobec nieletnich (art. 10 ust. 1 pkt 3a), a także występować w postępowaniach dotyczących praw dziecka przed Trybunałem Konstytucyjnym lub w sprawach skargi konstytucyjnej (art. 10 ust. 1 pkt 2a). W ramach interwencji rzecznik może wystąpić z wnioskiem o ukaranie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia (art. 10 ust. 1 pkt 6).

Kolejnym instrumentem działań na rzecz dziecka, który reguluje przepis art. 10a ust. 1, jest możliwość wystąpienia przez rzecznika do właściwych organów, organizacji lub instytucji o podjęcie czynności z zakresu ich kompetencji w ramach ochrony dziecka. Takimi instytucjami będą także sądy, jednak w tym przypadku rzecznik powinien zważać na nie naruszalność niezawisłości sędziowskiej³⁴¹. Przepis art. 10b ustawy zobowiązuje wskazane organy do współpracy i współdziałania z rzecznikiem oraz udzielania mu pomocy poprzez zapewnienie dostępu do akt, udzielanie informacji o sprawie oraz składanie wyjaśnień co do swoich rozstrzygnięć. Ze statystyk wynika, iż tylko w 2013 roku podjął on 48 580 spraw na rzecz ochrony dzieci³⁴². Ponadto na uwagę zasługuje liczba spraw sądowych i administracyjnych, do których przystąpił Rzecznik Praw Dziecka, sięgająca od 2009 roku niemal tysiąca³⁴³.

Na mocy art. 11a ustawy rzecznik zobowiązany jest do współdziałania ze stowarzyszeniami, ruchami obywatelskimi lub innymi dobrowolnymi zrzeszeniami i fundacjami działającymi na rzecz ochrony praw dziecka. Ponadto rzecznik zobowiązany jest także do składania corocznych sprawozdań ze swojej działalności oraz informacji o stanie przestrzegania praw dziecka w kraju. Należy zauważyć, iż Konwencja o Prawach Dziecka zobowiązuje każde państwo – stronę do składania sprawozdań z wykonywania postanowień w niej zawartych (art. 44 ust. 1). Ten obowiązek w imieniu Rzeczypospolitej Polski wypełnia właśnie Rzecznik Praw Dziecka. Sprawozdania składa się także do Komitetu Praw Dziecka, który działa w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych i podlega jego Zgromadzeniu Ogólnemu³⁴⁴. W Polsce jego odpowiednikiem jest Komitet Ochrony Praw Dziecka. Poza tym dzieci na całym świecie chronione są w ramach organizacji humanitarnej UNICEF – Fundusz Narodów Zjednoczonych na rzecz dzieci, mający swoją jednostkę tereno-

³⁴¹ Tamże, s. 159.

³⁴² Informacja o działalności Rzecznika Praw Dziecka za rok 2013, s. 225 [online]. Dostęp: 29 kwietnia 2014 r., http://brpd.gov.pl/wystapienia/informacja_rpd_2013.pdf.

³⁴³ Tamże, s. 246.

³⁴⁴ E. Jarosz, *Międzynarodowe standardy przeciwdziałania krzywdzeniu dzieci*, Warszawa 2008, s. 29.

wą w Polsce, zwaną Polskim Komitetem Narodowym UNICEF³⁴⁵. Ponadto istnieje wiele innych organizacji oraz fundacji, których działalność poświęcona jest ochronie praw dzieci. Ich uwaga skupia się zwykle na prawie dziecka do ochrony przed przemocą w rodzinie.

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż także prawo pracy chroni wolność sumienia i wyznania dziecka jako młodocianego pracownika. Co do zasady pracownikiem może być wyłącznie osoba, która skończyła osiemnaście lat. Jednocześnie przepis art. 22 § 2 kodeksu pracy³⁴⁶ wprowadza wyjątek od tej reguły. Zgodnie z jego brzmieniem pracownikiem może być także osoba, która nie ukończyła osiemnastego roku życia, po spełnieniu odpowiednich warunków. Zostały one uregulowane w dziale dziewiątym kodeksu pracy, dotyczącym zatrudniania młodocianych pracowników. W rozumieniu kodeksu pracy młodocianym jest osoba, która ukończyła szesnaście lat, lecz nie przekroczyła osiemnastu (art. 190 § 1). Wymogi wobec młodocianych określa art. 190 § 2, wedle którego muszą oni ukończyć co najmniej gimnazjum oraz przedstawić świadectwo lekarskie stwierdzające, że praca danego rodzaju nie zagraża ich zdrowiu. Ponadto przewidziano także możliwości podjęcia pracy przez osoby, które nie ukończyły szesnastego roku życia, co jest dopuszczalne wyłącznie w drodze wyjątku (art. 190 § 5 pkt 1-4).

Równocześnie należy przytoczyć przepisy zapobiegające dyskryminacji w pracy z uwagi na wyznanie. Rozdział IIa kodeksu pracy zapewnia równe traktowanie w zatrudnieniu. Na mocy art. 183a § 1 szeroko określono zakres przedmiotowy zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn, znalazło się tam także miejsce na wolność wyznania. Ponadto kluczowe znaczenie ma także art. 113, który stanowi, iż jakakolwiek dyskryminacja w zatrudnieniu, bezpośrednia lub pośrednia, w szczególności ze względu na m.in. płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię czy wyznanie, jest niedopuszczalna. Jednakże od tej zasady ustawodawca przewidział wyjątki ze względu na zatrudnianie do pracy związanej z religią osób wyznających określone przekonania religijne. Otóż art. 183b § 4 kodeksu pracy stanowi, iż ograniczanie dostępu do zatrudnienia ze względu na religię, wyznanie bądź światopogląd przez kościoły i inne związki wyznaniowe, a także organizacje, których etyka opiera się na religii, wyznaniu lub światopoglądzie, jest dopuszczalne, jeśli rodzaj lub charakter wykonywania przez nie działalności sprawia, że religia, wyznanie lub światopogląd są rzeczywistym i decydującym wymaganiem zawodowym stawianym pracownikowi. Dotyczy to także wymogu działania w dobrej wierze i lojalności wobec etyki kościoła, innego związku wyznaniowego oraz wskazanej organizacji. Powyższe przepisy zostały uzupełnione na mocy ustawy z dnia 3 grudnia 2010 roku o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania³⁴⁷. W art. 5 ust. 7 przewidziano analogiczną do przytoczonej możliwość ograniczenia dostępu do zatrudnienia ze względu

³⁴⁵ A. Łopatka, *Dziecko – jego prawa człowieka*, Warszawa 2000, s. 11-12.

³⁴⁶ Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn. Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 z późn. zm.).

³⁴⁷ Dz. U. Nr 254, poz. 1700.

na przekonania religijne, wyznaniowe i światopoglądowe. Przepisy te dopuszczają preferencje w zatrudnianiu osób wyznających określone przekonania przy pracach związanych z religią lub wyznaniem. Takie zróżnicowanie pracowników jest zasadne na przykład w sytuacji zatrudniania kościelnego w kościele katolickim. Zrozumiałe jest przecież, że powinien to być katolik, nie tylko ze względu na działanie w dobrej wierze i lojalności wobec etyki tego kościoła, ale także z uwagi na znajomość obrzędów czy porządku liturgii. Ponadto istotne znaczenie ma art. 183b § 2 pkt 1 kodeksu pracy, który stanowi, iż działania różnicujące pracowników nie naruszają zasady równego traktowania, jeśli rodzaj lub warunki wykonywania pracy sprawiają, że przyczyny wymienione w art. 183a § 1 są rzeczywistym i decydującym wymaganiem zawodowym stawianym pracownikowi. Przykładem zastosowania tego przepisu będzie sytuacja zatrudnienia katechety przez szkołę publiczną. Wówczas wyznanie będzie stanowić specyficzny wymóg zawodowy stawiany pracownikowi, bowiem od katechety oczekuje się wyznania i przekonań religijnych zgodnych z przedmiotem nauczania, którego ma się podjąć.

Konkludując powyższe rozważania, należy zaznaczyć, iż przepisy ogólne kodeksu pracy – gwarantujące równe traktowanie w zatrudnieniu oraz zakaz dyskryminacji – odnoszą się także do młodocianego pracownika, jakim jest dziecko. Należy zatem przyjąć, iż prawo pracy w sposób dostateczny chroni wolność religijną dziecka, zapewniając mu dostęp do zatrudnienia bez względu na jego poglądy i przekonania religijne.

Zakończenie

Celem mojej pracy było kompleksowe zaprezentowanie zagadnienia wolności religijnej dziecka. Należy uznać, iż cel ten został zrealizowany w oparciu o szczegółową i dogłębną analizę aktów prawnych, orzecznictwa oraz dostępnej literatury przedmiotu. W pracy podjęto próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie postawione na wstępie: czy dziecko stanowi podmiot wolności sumienia i wyznania. Na kanwie przeprowadzonych rozważań nie sposób udzielić jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie, przy jednoczesnym pominięciu decydujących ograniczeń. Przede wszystkim w niniejszym opracowaniu wykazałam, iż dziecko stanowi suwerenny podmiot praw i wolności, a ich źródłem jest przyrodzona godność człowieka. Podstawowe akty prawa międzynarodowego, proklamujące wolność sumienia i religii³⁴⁸, nie przyznają wprost tej wolności dziecku, chociaż stanowią, iż przysługuje ona każdemu. Dziecko zostało upodmiotowione w zakresie wolności religijnej dopiero w wyniku przyjęcia przez polskiego prawodawcę Konwencji o prawach dziecka³⁴⁹. W świetle obowiązujących przepisów należy uznać, iż dziecko stało się podmiotem wolności religijnej, jednak zakres korzystania z niej podlega znacznym ograniczeniom. Zasadniczym elementem, mającym wpływ na wolność sumienia i wyznania dziecka, jest korelacja uprawnień rodziców względem jego osoby. Uprawnienia rodziców dalece ograniczają możliwość realizacji swych praw przez dziecko.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej³⁵⁰ nadaje rodzicom prawo do wychowania moralnego i religijnego dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Tym samym rola rodziców jest kryterium determinującym wolność religijną dziecka. Szczegółowa analiza przepisów prawnych, odnoszących się do dziecka i jego sytuacji prawnej, doprowadziła do spostrzeżenia, iż podstawową klauzulą, którą rodzice muszą kierować się w relacjach prawnych z dzieckiem, jest zasada dobra dziecka. Niemniej jednak uprawnienia wychowawcze rodziców

³⁴⁸ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284); Deklaracja w sprawie eliminacji wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach z dnia 25 listopada 1981 r. [online]. Dostęp: 10 marca 2014 r., <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1981.html>.

³⁴⁹ Konwencja o Prawach Dziecka z dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526).

³⁵⁰ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe 2 kwietnia 1997 r., przyjęta w referendum konstytucyjnym 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej 16 lipca 1997 r., obowiązująca od 17 października 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

w zakresie korzystania przez dziecko z przysługującej mu wolności sumienia i wyznania nie są nieograniczone w czasie. W pracy podjęto zatem próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, do jakiego momentu rodzice kierują dzieckiem w zakresie realizacji praw wynikających z wolności religijnej.

Nie sposób jednoznacznie określić granicy wiekowej, od kiedy dziecko może w sposób autonomiczny korzystać z przysługujących mu uprawnień. Kwestia ta podporządkowana jest indywidualnym uwarunkowaniom dziecka oraz okolicznościom jego rozwoju. Jak wykazano, interpretacja pojęcia *stopień dojrzałości dziecka* zależna jest od wielu czynników, każdorazowo rozpatrywanych w odrębny sposób.

Znaczącą rolę odgrywają rodzice, których zadaniem jest właściwe określenie momentu, od którego ich uprawnienia wychowawcze powinny powoli ustępować na rzecz prawa dziecka do swobodnego wyboru wyznawanych przez nie wartości moralnych i przekonań religijnych. Silna zależność dziecka od woli jego rodziców w zakresie korzystania z wolności religijnej nie stoi jednak w sprzeczności z poszanowaniem podmiotowości dziecka w charakteryzowanym zakresie. Z założenia interesy rodziców mają także na celu szeroko rozumiany interes dziecka, a podleganie władzy rodzicielskiej nie zaprzecza idei jego podmiotowego traktowania.

Szczególnie istotną częścią pracy był rozdział poświęcony ochronie wolności religijnej dziecka. O ile oczywistym faktem jest proklamowanie wolności sumienia i wyznania w standardach prawa międzynarodowego oraz w polskim systemie prawnym, o tyle jej praktyczna realizacja przysparza problemów. Na etapie opracowywania przedmiotowego zagadnienia napotkałam wiele trudności z uwagi na brak źródeł odnoszących się *stricto* do ochrony wolności religijnej dziecka. Wobec tego omówione formy ochrony funkcjonujące na gruncie prawa cywilnego³⁵¹ i prawa karnego³⁵² należało odnieść w sposób pośredni do sytuacji dziecka jako pokrzywdzonego. Wykazano, iż w imieniu dziecka prawo do działania posiadają jego przedstawiciele ustawowi, natomiast w przypadku, gdy to oni stanowią stronę konfliktu, pełnomocnikiem dziecka jest kurator ustanowiony przez sąd. Jednakże należy wskazać, iż ochrona ta ma charakter iluzoryczny ze względu na niemożność samodzielnego wszczęcia przez dziecko postępowania przeciwko jego rodzicom.

Ochrona praw dziecka oraz pogląd, że należy je traktować jako podmiot przysługujących mu praw, znacząco ewoluowała na przestrzeni kilkunastu lat, chociaż nadal napotyka mentalne bariery. Idea ochrony praw najmłodszych jest coraz powszechniej uznawana z uwagi na dokumenty międzynarodowe oraz akty prawa krajowego, a także powstanie instytucji i organizacji działających na rzecz ochrony praw dzieci.

³⁵¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

³⁵² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).

Niniejsze opracowanie dowodzi, iż zagadnienie wolności religijnej dziecka ma charakter wieloaspektowy, a problematyka związana z realizacją przez nie prawa do wolności religijnej jest niezwykle szeroka. Z uwagi na wiele niejasności oraz deficyty w zakresie dostępnej literatury za warty rozwinięcia wydaje się obszar ochrony wolności sumienia i wyznania dziecka, realnego korzystania przez nie z przysługujących mu uprawnień oraz egzekwowania ich w postępowaniu sądowym.

Ramy niniejszego opracowania nie pozwoliły na zgłębienie wskazanego tematu, co sprawia, iż powstała interesująca perspektywa dalszych badań nad tym zagadnieniem.

Bibliografia

Źródła prawa

Akty prawa międzynarodowego

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r. [online]. Dostęp: 27 grudnia 2013 r., http://ms.gov.pl/Data/Files/_public/bip/prawa_czlowieka/onz/pdpc.pdf.

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61 poz. 284).

Deklaracja Praw Dziecka z dnia 20 listopada 1959 r. [online]. Dostęp: 27 grudnia 2013 r., http://ms.gov.pl/Data/Files/_public/ppwd/akty_prawne/onz/deklaracja_praw_dziecka.pdf.

Konwencja w sprawie zwalczania dyskryminacji w dziedzinie oświaty, sporządzona w Paryżu dnia 15 grudnia 1960 r. (Dz. U. z 1964 r. Nr 40, poz. 268).

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).

Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169).

Deklaracja w sprawie eliminacji wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji opartych na religii lub przekonaniach z dnia 25 listopada 1981 r. [online]. Dostęp: 10 marca 2014 r. <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1981.html>.

Konwencja o Prawach Dziecka z dnia 20 listopada 1989 r., przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526).

Konwencja o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego z dnia 29 maja 1993 r. (Dz. U. z 2000 r. Nr 39, poz. 448).

- Karta Praw Rodziny z 1993 r. [online]. Dostęp: 12 marca 2014 r., http://www.srk.opoka.org.pl/srk/srk_pliki/karta.html.
- Europejska Konwencja o wykonywaniu praw dzieci z dnia 25 stycznia 1996 r. (Dz. U. z 2000 r. Nr 107, poz. 1128).
- Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Godności Istoty Ludzkiej wobec Zastosowań Biologii i Medycyny z dnia 4 kwietnia 1997 r. [online]. Dostęp: 28 grudnia 2013 r., http://www.coe.int/t/dg3/healthbioethic/texts_and_documents/ETS164Polish.pdf.
- Konwencja Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne NZ w dniu 20 listopada 2000 r. (Dz. U. z 2005 r. Nr 18, poz. 160).
- Karta Praw Podstawowych z dnia 7 grudnia 2000 r. (Dz. Urz. UE 2012, C 326).

Akty prawa polskiego

- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r. (tekst jedn. Dz. U. z 1976 r. Nr 7, poz. 36).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe 2 kwietnia 1997 r., przyjęta w referendum konstytucyjnym 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej 16 lipca 1997 r., obowiązująca od 17 października 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 788).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 101 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn. Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Tekst jedn. Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (tekst jedn. Dz. U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 7 lipca 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. Nr 95, poz. 425 z późn. zm.).

- Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. Nr 17, poz. 78 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (tekst. jedn. Dz. U. z 2011 r. Nr 277, poz. 1634 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. Nr 6, poz. 69 z późn. zm.).
- Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r. (Dz. U. Nr 64, poz. 593 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (Dz. U. Nr 254, poz. 1700).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych (Dz. U. Nr 36, poz. 155 z późn. zm.).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U. Nr 130, poz. 906).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 marca 2014 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii publicznych przedszkolach i szkołach (Dz. U. z 2014 r., poz. 478).

Orzecznictwo sądowe

- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 grudnia 1976 r., skarga nr 5493/72, *Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii* (niepubl.).
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 3 listopada 2009 r., skarga nr 30814/06, *Lautsi przeciwko Włochom* („Lex” nr 523579).
- Wyrok Wielkiej Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 18 marca 2011 r., skarga nr 30814/06, *Lautsi przeciwko Włochom* („Lex” nr 784874).
- Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 stycznia 1990 r., sygn. akt K 11/90 (OTK 1991, nr 1, poz. 2).
- Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 czerwca 1994 r., sygn. akt K 17/93 (OTK 1994, nr 1, poz. 11).
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 listopada 2000 r., sygn. akt P 12/99 (OTK 2000, nr 7, poz. 260).

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 kwietnia 2003 r., sygn. akt K 18/02 (OTK 2003, nr 4, poz. 32).

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1974 r., sygn. akt III CZP 1/74 (OSNCP 1975, z. 3, poz. 37).

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 r., sygn. akt VI KZP 13/75 (OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86).

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 r., sygn. akt III CZP 46/75 (OSNCP 1976, nr 9, poz. 184).

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r., sygn. akt I KZP 18/06 (OSNKW 2006, z. 11, poz. 97).

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r., sygn. akt I KZP 12/12.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976 r., sygn. akt II CR 692/75 (OSN 1976, nr 11, poz. 251).

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1993 r., sygn. akt III KRN 24/92 („Wokanda”, 1993, nr 10, s. 8-11).

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 grudnia 2013 r.

Literatura

Abramowicz A.M., *Podmioty prawa do wolności myśli, sumienia i religii w normach prawa międzynarodowego i wspólnotowego*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, 2006, t. 9, s. 227-244.

Abramowicz A.M., *Przedmiotowy zakres wolności religijnej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, 2007, t. 10, s. 325-352.

Banaszak B., Jabłoński M., *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.*, Wrocław 1999.

Banaszak B., *Konstytucja RP. Komentarz*, Warszawa 2009.

Bielecki M., *Dobro dziecka jako przesłanka korzystania z jego prawa do wolności religijnej*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, 2005, t. 7, s. 233-243.

- Bielecki M., *Ewolucja wolności religijnej dziecka w Polsce w latach 1989-2009*, [w:] *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989-2009). Analizy – dyskusje – postulaty*, red. D. Walencik, Katowice – Bielsko-Biała 2009, s. 93-106.
- Bielecki M., *Ograniczenia wolności religijnej dziecka*, [w:] *Idea wolności w ukuciu historycznym i prawnym*, red. E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański, Toruń 2010, s. 435-445.
- Bielecki M., *Wolność religijna dziecka w prawie polskim*, Lublin 2005, kps pracy doktorskiej w zbiorach Biblioteki KUL.
- Bielecki M., *Wolność religijna dziecka*, [w:] *Leksykon prawa wyznaniowego*, red. A. Mezglewski, Warszawa 2014, s. 521-526.
- Bobrowska I., *Rzecznictwo praw dziecka w Polsce*, Konin 2008.
- Boć J., *Konstytucje Rzeczypospolitej Polskiej oraz komentarz do konstytucji RP z 1997*, Wrocław 1998.
- Borecki P., *Konstytucyjność regulacji szkolnej nauki religii*, „Studia Prawnicze”, 2008, z. 2, s. 31-40.
- Bryant P.E., Coleman A.M., *Psychologia rozwojowa*, Warszawa 1995.
- Cieśliński M.M., *Wysłuchanie dziecka w procesie cywilnym*, „Przegląd Sądowy”, 2012, z. 6, s. 63-70.
- Cisek A. [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-534*, red. E. Gniewek, Warszawa 2004, s. 86-99.
- Dobrzaniecki K., *Wolność religii i przekonań*, [w:] *Leksykon ochrony praw człowieka*, red. M. Balcerzak, S. Sykuna, Warszawa 2010, s. 515-521.
- Garlicki L., *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, t. I. *Komentarz do artykułów 1-18*, Warszawa 2010.
- Garlicki L., *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, t. II. *Komentarz do artykułów 19-59 oraz Protokołów dodatkowych*, Warszawa 2010.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne*, wyd. 9, Warszawa 2005.
- Góral R., *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007.
- Gromek K., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2009.
- Grzejdziak A., *Prawo do wychowania w rodzinie*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 463-482.
- Haberko J., *Cywilnoprawna ochrona dziecka poczętego a stosowanie procedur medycznych*, Warszawa 2010.

- Hurlock E.B., *Rozwój dziecka*, Warszawa 1985.
- Jachym-Czyż M., *Dobra osobiste – ewolucja*, „Wiedza i edukacja”, 2009.
- Janyga W., *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-221*, red. M. Królikowski, Warszawa 2013, s. 578-595.
- Jaros P., *Rzecznik Praw Dziecka w Polsce. Komentarz do ustawy*, Warszawa 2013.
- Jaros E., *Międzynarodowe standardy przeciwdziałania krzywdzeniu dzieci*, Warszawa 2008.
- Jędrejek G., Szymański T., *Prawna ochrona uczuć religijnych w Polsce*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, 2002, t. 5, s. 171-202.
- Kapelańska-Pręgowska J., *Dziecko i jego prawa*, [w:] *Leksykon ochrony praw człowieka*, red. M. Balcerzak, S. Sykuna, Warszawa 2010, s. 81-95.
- Kołąkowska-Przełomiec H., *Prawo polskie a Konwencja o Prawach Dziecka*, [w:] E. Czyż, *Prawa dziecka*, Warszawa 2002, s. 48-63.
- Krukowski J., *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnej*, Lublin 2000.
- Krukowski J., *Ochrona wolności myśli, sumienia i religii dziecka*, „Roczniki Nauk Prawnych”, 2003, t. 13, z. 2, s. 5-18.
- Krukowski J., *Polskie prawo wyznaniowe*, wyd. 4, Warszawa 2008.
- Łopatka A., *Dziecko – jego prawa człowieka*, Warszawa 2000.
- Łopatka A., *Kto jest dzieckiem?*, [w:] *Konwencja o prawach dziecka a prawo polskie*, red. A. Łopatka, Warszawa 1991, s. 9-24.
- Łopatka A., *Prawo do wolności myśli, sumienia i religii*, Warszawa 1995.
- Magda M., *Wrażliwość moralna a rozwój moralny człowieka*, „Wychowanie na co dzień”, 2000, nr 1-2, s. 1-14.
- Malinowski Ł., *Prawa dziecka w postępowaniu karnym*, „Klinika”, 2013, nr 14, s. 17-23.
- Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 3, Warszawa 2007.
- Mazurek F., *Prawo człowieka do wolności religijnej*, „Kościół i Prawo”, 1998, t. 5, s. 95-106.
- Mezglewski A., *Nauczanie religii w publicznych przedszkolach i szkołach*, [w:] A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, wyd. 3, Warszawa 2011, s. 174-186.
- Mezglewski A., *Nauczanie religii*, [w:] H. Misztal, *Prawo wyznaniowe*, Lublin 2000, s. 371-375.

- Mezglewski A., *Podstawowe formy uzewnętrzniania przekonań religijnych*, [w:] A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisz, *Prawo wyznaniowe*, wyd. 3, Warszawa 2011, s. 94-98.
- Mezglewski A., *Polski model edukacji religijnej w szkołach publicznych*, Lublin 2009.
- Misztal H., *Konstytucyjne gwarancje wolności sumienia i wyznania*, [w:] A. Mezglewski, H. Misztal H., *Prawo wyznaniowe*, Lublin 2000.
- Misztal, P. Stanisz, *Prawo wyznaniowe*, wyd. 3, Warszawa 2011, s. 66-73.
- Morawska E.H., *Ochrona praw dziecka w świetle art. 72 Konstytucji RP. Uwagi na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Kwartalnik Prawa Publicznego”, 2007, nr 4, s. 121-133.
- Obrycka K., *Dziecko w postępowaniu cywilnym*, „Klinika”, 2013, nr 14, s. 14-17.
- Osuchowski J., *Prawno-teoretyczne problemy ochrony wolności sumienia i wyznania*, [w:] A. Czohara, B. Górowska, M. Nadolski, J. Osuchowski, *Dylematy wolności sumienia w państwach współczesnych*, Warszawa 1996, s. 21-48.
- Panowicz-Lipska J., *Majątkowa ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1975.
- Pazdan M., [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-44911*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2012, s. 90-131.
- Piasecki K., *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, Warszawa 2002.
- Pietro de Luca, *Il diritto di liberta religiosa nel pensiero costituzionalista ed ecclesiastico contemporaneo*, Padova 1969.
- Pietrzak M., *Prawo wyznaniowe*, wyd. 4, Warszawa 2010.
- Pietrzak M., *Stosunki państwo-kościół w nowej Konstytucji*, „Państwo i Prawo”, 1997, nr 11-12, s. 168-191.
- Piórkowska-Flieger J., *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, wyd. 6, Warszawa 2013, s. 514-521.
- Pyclik K., *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Polskiej (założenia filozoficzno-prawne)*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 435-462.
- Radwański Z., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1999.
- Schulz A.N., *Zastrzeżenia, deklaracje, sprzeczności do konwencji o prawach dziecka*, [w:] *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, red. T. Smoczyński, Poznań 1999, s. 111-132.

- Smyczyński T., *Pojęcie dziecka i jego podmiotowość*, [w:] *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, red. T. Smyczyński, Poznań 1999, s. 39-47.
- Sobczak J., Gołda-Sobczak M., *Wolność sumienia i wyznania jako prawo człowieka*, „Annales UMCS”, 2012, Sectio K, vol. XIX, s. 27-65.
- Sokołowski T., *Wolność myśli, sumienia i wyznania dziecka*, [w:] *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, red. T. Smyczyński, Poznań 1999, s. 257-272.
- Sokołowski T., *Komentarz do art. 95*, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. H. Dolecki, T. Sokołowski, Warszawa 2013, s. 545-573.
- Stefański R.A., *Przestępstwo złośliwego przeszkadzania wykonywaniu aktu religijnego*, „Prokuratura i Prawo”, 2005, z. 2, s. 57-74.
- Stojanowska W., *Dobro dziecka jako klauzula generalna w konwencji i w prawie polskim*, [w:] *Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, red. T. Smyczyński, Poznań 1999, s. 81-109.
- Stojanowska W., *Status dziecka w zakresie jego uczestnictwa w postępowaniu sądowym*, [w:] *Pedagogika wobec kryzysów życiowych*, red. J. Stochmialek, Warszawa 1998.
- Sykuna S., *Pakty praw człowieka*, [w:] *Leksykon ochrony praw człowieka*, red. M. Balcerzak, Sykuna S., Warszawa 2010, s. 327-331.
- Warchałowski K., *Gwarancje prawa do wychowania religijno-moralnego w umowach międzynarodowych*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, 2007, t. 10, s. 201-208.
- Warchałowski K., *Prawnokarna ochrona wolności religijnej w Polsce w latach 1932-1997*, „Studia z Prawa Wyznaniowego”, 2002, t. 4, s. 58-72.
- Wąsek A., *Ochrona uczuć religijnych w prawie karnym*, [w:] H. Misztal, *Prawo wyznaniowe*, Lublin 2000, s. 250-270.
- Wąsek-Wiaderek M., *Cywilnoprawna ochrona wolności sumienia i uczuć religijnych*, [w:] H. Misztal, *Prawo wyznaniowe*, Lublin 2000, s. 270-271.
- Wiak K., *Ochrona dziecka poczętego w polskim prawie karnym*, Lublin 2001.
- Winczorek P., *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, wyd. 4, Warszawa 2000.
- Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001.
- Wróbel W., *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-277*, red. A. Zoll, Warszawa 1999, s. 489-497.

Strony internetowe

http://brpd.gov.pl/wystapienia/informacja_rpd_2013.pdf [dostęp: 29 kwietnia 2014 r.].

<http://wiedzaiedukacja.eu/archives/21668> [dostęp: 24 kwietnia 2014 r.].

[http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/\\$N/154500000000503_I_ACa_000608_2013_Uz_2013-12-09_001](http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/content/$N/154500000000503_I_ACa_000608_2013_Uz_2013-12-09_001) [dostęp: 24 kwietnia 2014 r.].

http://www.sn.pl/sprawy/SiteAssets/Lists/Zagadnienia_prawne/EditForm/I-KZP-0012_12.pdf [dostęp: 10 maja 2014 r.].



Oprócz wartości poznawczej, z wieloma praktycznymi implikacjami, lekturę książki można z powodzeniem rozpatrywać w kategoriach dyskusji o podmiotowości dziecka i szacunku wobec jego osoby. To pozycja, która przypomina, że tzw. trudne tematy, faktycznie stanowią pokoleniowy, rodzinny lub szkolny problem, przede wszystkim wtedy, gdy brakuje dialogu, wysłuchania, zrozumienia, szacunku. Janusz Korczak, pierwszy obrońca praw dziecka, wybitny pedagog, mówił już lata temu, że „nie ma dzieci – są ludzie, ale o innej skali pojęć, innym zasobie doświadczenia, innych popędach, innej grze uczuć”. Fenomen tej myśli polega na jej uniwersalności i ponadczasowości. W twardej dyskusji o wolności sumienia i wyznania dziecka, opartej na istotnych, choć jak się okazuje w tej materii niedoskonałych dokumentach o charakterze krajowym i międzynarodowym, głos Janusza Korczaka wydaje się przypominać nam o sednie problemu.